Cena egz. 20 groszy **Dziś** w numerze: **Zydowski rzezak zarżnął policjanta polskiego...** 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 110 | BYDGOSZCZ, sobota dnia 15 maja 1937 r. | Rok XXXI.

Prawda od święta a rzeczywistość codzienna.

Z okazji Targów Poznańskich nasłuchaliśmy się znowu mnóstwa pochwał i komplementów na temat tężyzny i zdolności organizacyjnych Polaków Ziem Zachodnich. Mało wspomniano tylko o tym niezbitym fakcie, że **zachodnia dzielnica Polski jest najlepszym, bo najrzetelniejszym, płatnikiem podatków.**

Prawdy od święta aż się perlą od rosy urzędowej łaskawości, ale co mówi powszednia, codzienna rzeczywistość? Mówi nam ona, że **przy podziale rozmaitych funduszów państwowych dzielnica zachodnia wychodzi jak przysłowiowy kopciuszek.** Zrozumienie potrzeb tej dzielnicy we władzach centralnych jest wcale nieszczególne. Ogół odnosi wrażenie, że są czynniki, które Polskę A chcą koniecznie ściągnąć do poziomu Polski B, czego dowodem np. scalenie powiatów, aby obszarem odpowiadały powiatom w Polsce B, zaprowadzenie kosztownej a bezsensowej gminy zbiorowej — na wzór wschodni, — centralizacja urzędów i instytucyj publicznych itd. itd.

Rozumiemy, że Targi Poznańskie to nie byle jakie święto gospodarcze całej Polski i że przedstawicielom rządu nie wypada o nich inaczej mówić jak z zachwytem i komplementami. Bo jakżeż — gdzie są w Polsce drugie takie targi? Tylko tak odległe i zubożone centralistyczną polityką miasta jak Lwów i Wilno zdobyły się na własne w tym guście imprezy, choć rozmiarami raczej są skromne. A stolica? Ta zdobyła się na „pociąg-wystawę“, czyli jeden wielki i kosztowny skandal, do dziś należycie nie wyjaśniony, na oryginalne „Dni Warszawy“, kończące się z reguły nabieraniem naiwnych „prowincjałów“ przez sprytnych kombinatorów stołecznych, w wielkiej części semickiego pochodzenia. Stolica wysyła w świat „reprezentacyjne“ ekipy, taką np. jak słynny balet, złożony z wyranżerowanych tancerek, który miał w Rumunii imię Polski rozsławić, a tak sromotnie się skończył, że wprost wstyd o tym pisać.

Nie dziw, że na tym tle Targi Poznańskie imponują i że zjechał na nie sam były minister Ignacy Matuszewski. Pan I. Matuszewski to nie byle kto. Pułkownik wojsk polskich, który w przewrocie majowym odegrał niepoślednią rolę, potem poseł polski w Budapeszcie, potem minister skarbu polskiego i mąż sławnej dyskobolki Haliny Konopackiej, wreszcie świetnie płatny redaktor działu gospodarczego „Gazety Polskiej“, długie lata człowiek bardzo wpływowy i wybitny członek „elity“. Ostatnio trochę odstawiony, ale nie potrzebujemy się o niego martwić, bo jest dobrze zaopatrzony.

Przyznać trzeba p. I. Matuszewskiemu, że jest człowiekiem światłym, wykształconym, rozumiejącym się po swojemu na rzeczy, o której mówi i tym się różni od wielu kolegów z „elity“. Jako minister i redaktor był zwolennikiem „zaciskania pasa“ czyli tzw. deflacji. Bronił zawzięcie stałości naszego pieniądza, ale kamienia mądrości nie wynalazł czyli nie nauczył nalewać z próżnego. Poza tym wygłasza rozumne poglądy na życie gospodarcze i jego ustrój. Szkoda tylko, że wpływy jego nie odbiły się korzystnie na życiu gospodarczym Polski. Ale tak to już bywa, że nasi dygnitarze po ustąpieniu z urzędu zwykle mądrzej mówią niż działali podczas urzędowania. Toć nawet najfatalniej zapisani panowie Kozłowski (b. premier) i Zawadzki (b. minister skarbu) chcieli swych następców pouczać, jak unikać błędów należy.

Byłoby dziwne, gdyby taki „spec“ od ekonomii jak p. Matuszewski nie zawadził o Targi Poznańskie. Jakoż pod ich koniec przybył do Poznania i wygłosił wielką mowę, która z wielu względów była bardzo ciekawa. Oświadczył w niej, że jest wrogiem wywłaszczania obywateli na rzecz państwa, że pragnie raczej uwłaszczenia obywatela (usamodzielnienia), że wszelki przymus uważa za zgubny i dla tego potępia rozpanoszony i rozzuchwalony biurokratyzm. Podkreślił słusznie, że w Polsce milion ludzi jest na utrzymaniu państwa i ciał publicznych (państwa i rozmaitych „samorządów“), a na jednego robotnika przemysłowego przypada 2 urzędników.

Głupio, prawda? Szkoda, że p. Matuszewski nie umiał za czasów swego urzędo-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Premier gen. Składkowski przemówił do bezrobotnych w Polsce.

Ponad 100 robotników na obiedzie wydanym przez premiera.

„Nie cofamy się a idziemy naprzód“.

Warszawa, 14. 5. (PAT). Wczoraj z okazji ukończenia robót na terenie posesji ministerstwa spraw wewnętrznych **prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski podejmował obiadem robotników,** zatrudnionych przy tych pracach. Roboty obejmowały regulację terenu ministerstwa spraw wewnętrznych i trwały trzy tygodnie.

Na terenie świeżo ukończonych robót **ustawiono dla z górą 100 robotników stoły, przy których odbył się obiad.** Wszyscy robotnicy, którzy ukończyli ostatecznie pracę, zebrali się, oczekując pana premiera. Punktualnie o godz. 17 pan premier Sławoj-Składkowski wyszedł z gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych, witając się z robotnikami i zapraszając ich do stołów.

Na zakończenie przyjęcia pan premier Sławoj-Składkowski wygłosił następujące przemówienie:

„Panowie. W ciągu kilku tygodni obserwowałem pracę panów, którą muszę nazwać **pracą wydajną i uczciwą.** Najlepszy dowód, że skończyliście waszą robotę i że ona tutaj będzie utrwalona. Mogę o tyle na to patrzeć w sposób bezstronny, że pracowaliście panowie nie da mnie, bo ja, jako minister, mam posadę, której nie trzeba mi zazdrościć, bo to jest

posada z 3-godzinnym wypowiedzeniem.

To jest taka posada, że ja już jutro mogę nie być tym ministrem, ale to dla Polski zostanie, cośmy tutaj razem zrobili.

Postarałem się, abyście wszyscy panowie do dalszej pracy byli zaangażowani i mogli pracować nie tylko dlatego, że chodzi mi tu o was, jako bezrobotnych, lecz przede wszystkim dlatego, że zobaczyłem, iż Polska takich pracowników, jak panowie, potrzebuje i żeście nie tylko tą łopatką ruszali, aby nie ostygła, ale że naprawdę porządnie pracowaliście.

Chcę panom wyrazić swoją

wdzięczność za pracę dla Polski.

Zebraliśmy się tutaj, ażebym mógł to wam powiedzieć. Ale niektórzy z panów, zwłaszcza starsi, mogli pomyśleć, że jak on nas tu zebrał, to **musi mieć swoje wyrachowanie,** i ja też nie jestem taki durny, ażebym nie robił tego bez wyrachowania. Ja chcę powiedzieć do panów **mowę polityczną** (oklaski).

Przeważnie tak jest, że mówi się mowy polityczne do możnych tego świata, kiedy są panowie we frakach i piękne panie w dekoltowanych sukniach i pije się szampana. Wówczas mówi się mowy polityczne. A ja powiem **mowę polityczną do bezrobotnych.**

Cóż ja wam, panowie, mogę powiedzieć? Powiem, co myślę w tej chwili o naszym życiu w Polsce. Jeżeli się tu tak serdecznie żegnamy, jeżeliśmy się serdecznie tutaj witali przy tej pracy, to datego, że chciałbym, ażeby to się stało **zwyczajem w Polsce.** Chciałbym też, aby to nie był odosobniony fakt, że gdy się tu żegnamy i panowie przejść mają do innej pracy, również i inni nie myśleli sobie „co będzie jutro, czy jutro będę też pracował?“. Chcę, aby ten zwyczaj w Polsce był stopniowo zaprowadzony.

Jakież jest to życie w Polsce?

Po śmierci wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — przypominamy to sobie wszyscy — jedni biedni, drudzy zamożni, z posadą lub bez posady — byliśmy w odrętwieniu i żalu i pytaliśmy się, co będzie z nami dalej? Jeżeli ten wielki żal w nas zostanie i do końca życia w nas będzie, to odrętwienie pierwszych chwil już z nas zeszło, bo musiało zejść, bo musieliśmy żyć.

Wielki Marszałek Polski, gdyby dzisiaj zobaczył, że płaczemy po nim, a nie pracujemy, toby nas batem wysmagał. Trzeba nie płakać, ale pracą udowodnić, że zrozumieliśmy jego wielkie przykazania dla Polski. I dlatego złączeni wspólną pracą — panowie o piętro niżej, a ja o piętro wyżej — winniśmy sobie zdać sprawę, czy w Polsce jest gorzej, czy lepiej, niż było naprzykład pół roku temu.

Mówię z całym poczuciem odpowiedzialności, że

w Polsce nie jest jeszcze dobrze.

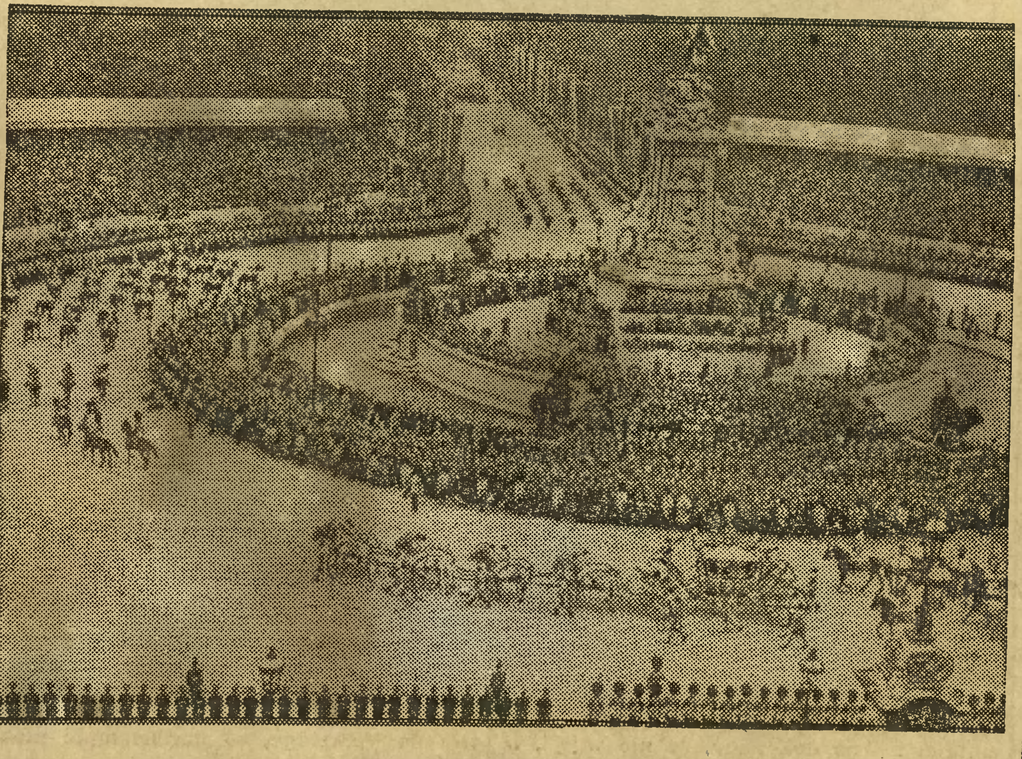
Nie jest tak, jakbyśmy chcieli wszyscy, aby było, ale że w Polsce jest lepiej.

Rok temu, prawie w rocznicę śmierci wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, **marszałek Śmigły,** z wiedzą i wolą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wziął na siebie ciężkie brzemię kierowania losami Polski i powiedział, że **„trzeba Polskę podciągnąć w górę, a nie dać jej stoczyć się na dół“.**

Od tego roku możemy sobie wszyscy powiedzieć, nawet ci, którym jest ciężko, że naogół biorąc jest lepiej. **150 tysięcy ludzi poszło świeżo do przemysłu** i dziś zatrudnionych jest w przemyśle o te 150 tysięcy więcej, niż w roku zeszłym. Mimo, że wszyscy panowie tam jeszcze nie pracujecie, mamy większą obecnie nadzieję, że i na was przyjdzie kolej, a nie moglibyśmy tego z przekonaniem stwierdzić, gdyby ubywało tych pracowników w przemyśle. Poza tym **160 tysięcy bezrobotnych jest w tym roku zajętych w Polsce.** Prac tych nie zaczęliśmy dopiero, kiedy słońce mocno przygrzewało, ale już w marcu, kiedy

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Zdjęcia radiotelegraficzne z Londynu.



Złota karoca opuszcza pałac Buckingham i wjeżdża, okrążając pomnik królowej Wiktorii, w piękną Mallstreet.

Prawda od święta...

(Ciąg dalszy).

wania nic zmienić ani później, kiedy głos jego dużo ważył.

Nie to jest najważniejsze. Nas więcej interesuje to, co p. min. Matuszewski mówił o strukturze gospodarczej i charakterze ludności Wielkopolski i Pomorza. Stwierdził więc przede wszystkim, że w zachodniej Polsce wartość produkcji rolniczej z hektara użytków wynosi 264 zł, gdy na resztę Polski przypada 196 zł, mimo, że gleba jest na ogół biedna. I tak ze wszystkim: produkcja i spożycie stoi na wysokim poziomie, a również oświata (o kulturze p. M. nie wspomniał), ale za to mniej zbrodni i przest-pstw.

Czemu to zjawisko przypisać? — pyta p. min. Matuszewski. Charakter zachodniego Polaka nie daje mu wytłumaczenia. Bo —

„Wierzę, że w Polsce wspólność przeważa nad odrębnością, że jedność jest większa niżli różność, że polskość jest częstokroć silniejsza niż dzielnicowość. I jestem pewny, że wbrew temu co się wielokrotnie mówiło i pisało — panowie myślą i myśleli zawsze tak właśnie".

Nie ma odrębnej „rasy wielkopolskiej" — woła p. M. — są tylko Polacy. A zatem czym się tłumaczy omawiane zjawisko? Odpowiedź znajduje łatwą i prostą. Tym mianowicie, że w zachodniej Polsce istnieje polski „stan trzeci", tj. doskonały kupiec, dzielny rzemieślnik (solidny, wysokowartościowy — ale żydzi biją go przy dostawach rządowych). Ten stan trzeci wypełnia przepaść, dzielącą gdzieindziej poszczególne warstwy społeczne, podnosi ogólny poziom życia tak, że np. zamożny i kulturalny włościanin nie chce mieszkać w drewnianych chałupach (którymi nas rząd obecny „uszczęśliwia").

Ze słów powyższych wynika, że p. min. Matuszewski jednak nie odkrył całej tajemnicy tej wyższości, jaką się ziemie zachodnie wobec reszty Polski odznaczają. Bliższym był prawdy, kiedy mówił:

„Tym bowiem co jest trwałe, co jest istotne, co jest ważne w życiu Narodu, to jest przede wszystkim jego etyka, jego wspólna moralność, zamieniona w prawa i od praw jeszcze ważniejszy obyczaj".

Otóż to właśnie: moralność i obyczaj o wysokim poziomie stanowią o tych cnotach, które są cechą Wielkopolan i Pomorzan, a które stają się powoli także udziałem Polaków z innych dzielnic, którzy na stałe na ziemiach naszych osiedli.

Moralność i obyczaj, a nie honor ani nawet prawo, które jest zmienne, stanowią o tężyźnie ludności dzielnic zachodnich. O tym może się p. min. Matuszewski przekonać z doskonałej książki ks. Waleriana Baranowskiego pod tytułem „Wielka Tajemnica Psychiki Narodu Polskiego", z której dowiedziałby się, że zauważone przez niego cechy są właściwością Wielkopolan od **wieków** i zawsze ich różniły od Polaków w innych dzielnicach, co nie znaczyło wiele, że mniej od nich kochają Polskę i czują się czymś odrębnym. Również książka dra W. Jacobsona „Z ludem wielkopolskim przeciw zaborcom" mogłaby p. Matuszewskiemu otworzyć oczy na **różnice** między charakterem ludności Polski Zachodniej i np. centralnej.

Jeżeli oba wymienione dzieła uważnie przeczyta, tedy nie będzie stawiał takich naiwnych pytań:

„Dlaczego nie narzucacie Waszego zdania i Waszego dorobku — skoro tak trzeba. Dlaczego Waszym zdaniem nie zaważycie na szali życia Polski w tym kierunku, który u Was okazał się właściwy?"

Serię pytań moglibyśmy uzupełnić. Np. dla czego Wielkopolanie i Pomorzanie tak rzadko mają dostęp do urzędów? Dla czego tak skąpo udzielano im odznaczeń? Dla czego prawie wcale nie ma ich wśród elity? Dla czego zasłużeni powstańcy i działacze niepodległościowi nie mają tak często pracy ni chleba, gdy go mają trutnie i szkodnicy? Dla czego... dla czego...?

Bo nie umieli się pchać, bo rozpieranie się łokciami sprzeczne jest z ich charakterem.

—x—

Przed sesją parlamentu.

Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.) W ub. czwartek zjawił się w sejmie premier Składkowski, który kolejno składał wizyty obu marszałkom sejmu i senatu. Konferencja premiera z marszałkami dotyczyła ustalenia terminu zwołania i otwarcia sesji nadzwyczajnej izb. (r)

Goering znów jedzie do Włoch.

Berlin, 14. 5. (PAT) W niektórych austriackich dziennikach ukazały się sensacyjne doniesienia o tym, jakoby w najbliższych dniach **przybyć miał do Włoch specjalny pociąg z premierem Goeringiem.** Pociągiem tym Mussolini miał udać się przez terytorium Austrii do rezydencji letniej kanclerza Hitlera w Berchtesgaden, gdzie nastąpić miało **spotkanie obu mężów stanu.**

W związku z powyższymi doniesieniami ukazał się dziś komunikat półurzędowy, stwierdzający, że informacje te **są nieścisłe** i że chodzi tu jedynie o **krótką podróż premiera Goeringa, który udaje się w celach prywatnych na Zielone Święta do Wenecji.**

Premier gen. Składkowski przemówił...

(Ciąg dalszy).

tylko można było dać tę pracę bezrobotnym. Czyli —

nie cofamy się,
a idziemy naprzód.

Lepiej byłoby, gdybyśmy szli naprzód prędzej, ale cudów robić nie umiemy. Ci, co rządzą, i ci, co są rządzeni, ci, co mają pracę, i ci, co pracy jeszcze nie mają, muszą sobie z tego zdawać sprawę.

Chciałbym, aby te słowa, które tu mówimy razem, aby to nasze zebranie z sprawozdań gazet doszło do bezrobotnych i ażeby bezrobotny poczuł, że w Polsce jest lepiej i że bezrobotni przechodzą już z jednej roboty na drugą. **Będziemy zatrudniali coraz większą ilość bezrobotnych i Polska będzie** — jak to powiedział marszałek Śmigły — **w górę podźwignięta.**

I my ją musimy podciągnąć. Pewnie, łatwiej to mówić człowiekowi, który ma zajęcie, aniżeli temu, który na to zajęcie czeka. Zdaję sobie sprawę z tego. **Ale wspólną pracą, wspólnym wysiłkiem, wspólną cierpliwością, więcej osiągniemy, aniżeli gdybyśmy się wszyscy kłócili.**

Taka była moja mowa polityczna. Jest zwyczaj, że po takiej mowie politycznej wznosi się zawsze toast. Z chwilą, kiedyście już tej mowy wysłuchali, wznoszę krótki toast: **„Niech w Polsce zginie na zawsze ciężka, ciemna dola bezrobotnego, niech słońce pracy zaświeci dla wszystkich".**

Po przemówieniu zebrani robotnicy zgotowali panu premierowi serdeczną manifestację, wznosząc okrzyki na jego cześć. Jeden z robotników podziękował gorąco panu premierowi za przyjęcie i zapewnienie dalszej pracy. Wspólna fotografia zakończyła obiad.

Księżniczka Elżbieta



następczyni tronu angielskiego, wita się przed katedrą z księciem Norfolk.

Żydowski rzezak zarżnął policjanta polskiego!

Na tym tle wynikł pogrom żydów w Brześciu nad Bugiem.

Brześć nad Bugiem. (PAT). Dnia 13 maja w Brześciu nad Bugiem o godz. 7,30 rano podczas zajmowania partii mięsa z **nielegalnego uboju**, został **ciężko raniony** nożem funkcjonariusz policji **Stefan Kędziora.** Jako sprawcę zadanych ran wskazał on na **rzezaka Ajzyka Szczerbowskiego**, którego Kędziora ciężko już raniony w obronie własnej postrzelił w nogę. **Kędziora po przewiezieniu do szpitala zmarł.** Morderstwo dokonane na osobie policjanta Kędziory wywołało **odruch antyżydowski społeczeństwa polskiego** w Brześciu n. B.

W mieście w kilku punktach zostały **wybite szyby w sklepach żydowskich.** Na rynku część straganów żydowskich została zniszczona. W kilkunastu wypadkach poturbowano żydów i chrześcijan. Władze prowadzą energiczne dochodzenie, które ustali przyczynę zabójstwa. Zostały wydane zarządzenia mające na celu utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa na terenie Brześcia nad Bugiem.

* * *

Zamordowany przez żydów **Stefan Kędziora** był jednym z najzdolniejszych funkcjonariuszów policji państwowej w Brześciu i posiadał **szereg odznaczeń za zwalczanie bandytyzmu** na Kresach.

Komendantem policji w Brześciu jest **komisarz Sobkowski**, Poznańczyk, który należał do organizatorów policji **w Bydgoszczy.**

Gdy wiadomość o morderstwie rozeszła się po mieście, tłum mieszkańców ruszył w stronę Małego Rynku, **bijąc żydów i tłukąc szyby w sklepach i domach żydowskich,** wywracając stragany i kioski żydowskie. Podkreślić jednak należy, że **nie dopuszczano do rabunku. Mięso i pieczywo rozdawano ubogim.** Największe zniszczenie wykazują główne ulice Trzeciego Maja i Dąbrowskiego. Akcja rozbijania trwała kilka godzin. Władza bezpieczeństwa czyniła wszelkie zabiegi aby przywrócić spokój. **Straż ogniowa ugasiła pożar jednego z podpalonych sklepów.** W całym mieście panuje **ogromne podniecenie.** Władze szkolne zatrzymały dzieci w szkołach i wypuszczały je małymi grupkami.

W dniu pogrzebu zamordowanego Kędziory **wszystkie polskie składy będą zamknięte.**

Do Brześcia przybyły liczne oddziały policji. Sytuacja została już opanowana.

Brześć nad Bugiem był od dłuższego czasu **centralą nielegalnego uboju mięsa, na czele której stali żydzi.** W związku z tym władze policyjne wszczęły energiczną akcję w celu wytępienia nielegalnego uboju. Funkcjonariusze policji udali się do jatki Ajzyka Szczerbowskiego, u którego podczas rewizji znaleźli **10 ćwiartek cielęciny, pochodzącej z potajemnego uboju.** Podczas ładowania zajętego mięsa na dorożkę, zebrał się tłum żydów, **usiłujący przeszkodzić konfiskacie mięsa.** Przodownik policji wezwał tłum do rozejścia się. Wówczas 17-letni Wolf Szczerbowski podbiegł do starszego wywiadowcy wydziału śledczego Stefana Kędziory i wbił mu nóż w prawy bok!

Mussolini pojedzie do Niemiec

Francja nie spuszcza oka z zamierzeń Włoch.

PARYŻ, 14. 5. (PAT.) Już od szeregu dni uwaga francuskich kół politycznych *zwrócona jest na Rzym.* Objawy zaostrzenia stosunków włosko-angielskich wywołały w prasie szereg pogłosek na temat *zacieśnienia węzłów łączących Rzym z Berlinem,* pomimo, iż wiadomości o bliskim spotkaniu kanclerza Hitlera z Mussolinim *zostały zdementowane.* Niemniej jednak utrzymuje się w prasie przeświadczenie że *spotkanie to wkrótce nastąpi.*

Jak donosi „Le Petit Parisien" min. v. Neurath podczas swej wizyty w Rzymie miał *ponownie zaprosić Mussoliniego do Niemiec* które to zaproszenie *w zasadzie zostało przyjęte.* Niektóre pisma nawiązując do zapowiedzianych w przemówieniu Mussoliniego z 9 maja doniosłych posunięć politycznych, twierdzą, że Włochy *przygotowują się do wystąpienia z Ligi Narodów.* Potwierdzają to zresztą liczne wiadomości z terenu genewskiego. „Echo de Paris" zwraca uwagę na to, że Włochy *odwołały korespondentów włoskich z Londynu* w momencie, gdy rządy angielski i francuski były w trakcie uzgadniania formuły kompromisowej, *pozwalającej na definitywne usunięcie delegacji abisyńskiej z Genewy.*

Pisma paryskie donoszą z Rzymu, że w kołach włoskich przyznają, iż wizyta Mussoliniego w Niemczech *w zasadzie jest postanowiona,* ale data jej *nie została jeszcze wyznaczona,* natomiast wedle doniesień z Berlina wizyta ta ma nastąpić *już w drugiej połowie czerwca,* przy czym Mussolini przybyłby z liczną świtą *najprzód do Berchtesgaden, a potem na kilkudniowy pobyt do Berlina.*

„Le Temps" podkreśla, iż ewentualność spotkania Mussoliniego z kanclerzem Hitlerem w bliższej lub dalszej przyszłości istnieje. Dziennik przypuszcza, że spotkanie to nastąpi prawdopodobnie dopiero *po wyjaśnieniu się ogólnej sytuacji politycznej,* a zwłaszcza po rekonstrukcji gabinetu angielskiego i sprecyzowaniu przez rząd angielski inicjatyw z jakimi wystąpić zamierza W. Brytania zarówno *w sprawie nowego paktu zachodniego jak i przygotowania ogólnego uregulowania stosunków w Europie.*

Zapowiedź zmiany konstytucji gdańskiej

Gdańsk, 14. 5. (Tel. wł.) W Gdańsku krążą ciekawe wiadomości o przygotowaniach hitlerowców do zmiany konstytucji gdańskiej. W tych dniach „gauleiter" Foerster odbył w Meifeld zgromadzenie, na którym wygłosił przemówienie o zmianie konstytucji gdańskiej. Oświadczył on m. in., że zmiana będzie dokonana, że nie wątpi, iż rada Ligi Narodów, do której należy zatwierdzenie konstytucji, zmianę zaaprobuje.

Szczegóły projektowanej zmiany konstytucji, która — jak wiadomo — godzi w interesy ludności polskiej, trzymane są w ścisłej tajemnicy. Projekt podany będzie do publicznej wiadomości dopiero po wniesieniu do Volkstagu, co ma nastąpić niebawem. (r)

Na marginesie.

Jedną z największych plag, zjawiskiem, które zatruwa atmosferę — jest niewątpliwie wyścig fatygantów. Są ludzie, którzy uwierzyli, że jakie takie szanse w życiu daje tylko podlizywanie się tzw. „czynnikom oficjalnym" i którzy podlizując się sami, chcą jeszcze zmusić innych do tego samego.

Fatyganctwo rozpanoszyło się i objęło wszystkie szczeble. Zaczęło się od góry i prędko zeszło po drabinie biurokratycznej. Ostatnim wynalazkiem w tym względzie stały się uroczystości jubileuszowe dla urzędników administracji. Ponieważ zdarzyło się, że niektórzy przedstawiciele władzy wytrwali na swym stanowisku przez całą niemal erę pomajową, wprowadzono zwyczaj świętowania 10-lecia urzędowania. Taki 10-letni jubileusz obchodzili wojewodowie: stołeczny — Jaroszewicz i śląski — Grażyński, a już rekord pobito w Zaleszczykach, gdzie na cześć tamtejszego, 10 lat urzędującego starosty urządzono „jubel" na miarę londyńskich uroczystości koronacyjnych.

Że takie urzędowe „jubileusze" nie podnoszą specjalnie prestiżu władzy — to fakt, nie ulegający wątpliwości i dlatego zapewne w ostatnich dniach p. premier Składkowski rozesłał do wszystkich ministrów okólnik, w którym zakazuje urządzania urzędnikom jubileuszów z powodu dziesięciolecia służby na danym stanowisku. P. premier zwraca uwagę, iż 10 lat to niespełna jedna trzecia część czasu, który urzędnicy powinni przebyć w służbie.

P. premier, rozsyłając ten okólnik, nie docenił jednak w pełni, do czego zdolni są fatyganci. W tym samym bowiem dniu, w którym słuszne i mądre zarządzenie p. premiera zostało opublikowane, „Dzień Pomorski Ilustrowany" z przyległościami wyprawił na swoich łamach jubileusz nie komu innemu, jak — generałowi Składkowskiemu i to nie z byle jakiej okazji, bo dla uczczenia aż... pierwszej rocznicy sprawowania urzędu premiera .

Ręce załamać nad tym można, ale lepiej jest rąk nie załamywać, a wziąć w nie tęgi kij i rozpędzić fatygantów na cztery wiatry. Bo niestety są ludzie, którzy nigdy się nie nauczą, gdzie jest granica śmieszności...

Siedlisko zarazy komunistycznej w gimnazjum żydowskim.

W domu przy ul. Zielnej 27 w Warszawie, gdzie mieści się prywatne gimnazjum żeńskie Paprockiej, na ścianach klatki schodowej znajdywano często **nalepki z hasłami o treści antypaństwowej.** Dozorca domu przyłapał dwie żydówki na gorącym uczynku naklejania haseł. Młodą żydówkę wylegitymowano, znajdując przy niej szereg przygotowanych nalepek z hasłami: **„Precz z LOPP!", „Precz z militaryzacją!" itp.**

Aresztowanie Nissenbaumówny, która była **uczennicą gimnazjum Perły-Łubieńskiej,** doprowadziło do wykrycia na terenie tegoż gimnazjum **jaczejki komunistycznej, nazwanej rewolucyjnym związkiem niezamożnej młodzieży szkolnej.** Do jaczejki należało 27 uczennic, w tym **24 żydówki.**

W śledztwie wszystkie zatrzymane uczennice zeznały, że zostały wciągnięte do organizacji komunistycznej, bądź przez Różę Chojnę, bądź przez Szpilbaum i Neuhabec. W organizacji **urządzano kursy, czytano książki Wandy Wasilewskiej,** a potem wysyłano „instruktorki" do urządzania masówek i prowadzenia akcji na terenie innych szkół.

Jaczejka specjalnie **zwalczała akcję L. O. P. P. wśród młodzieży szkolnej,** utrzymując, że Liga ma na celu przygotowanie wojny.

Władze prokuratorskie ukończyły już dochodzenia w tej sprawie i **niebawem przed sądem stanie 6 żydówek oskarżonych o agitację antypaństwową wśród młodzieży szkolnej.**

Wyrok, który...
napewno odbije się silnym echem w całej Polsce.

Cała uczciwa prasa polska, stojąca na stanowisku narodowym i katolickim, czy też w ogóle chrześcijańskim, a nie ulegająca wpływom żydowskim, zamieściła obszerne streszczenie wyroku sądu bydgoskiego w sprawie **Związku Nauczycielstwa Polskiego** (Z. N. P.) przeciw „Dziennikowi Bydgoskiemu". Żadne uczciwe pismo, od największych aż do najmniejszych, nie wyłamało się z solidarności, która w podobnym przypadku każdego dobrego Polaka w sumieniu obowiązuje. Przeszkody nie stanowiły różnice zabarwienia politycznego. Przepraszamy za uogólnienie: są **niechlubne wyjątki,** ale o tym niżej.

Z prasy pomorskiej najobszerniej o procesie referował „Goniec Nadwiślański", który porówno z nami prowadzi walkę z bezbożnictwem w szkole. „Słowo Pomorskie" również żywo interesowało się przebiegiem procesu. „Obrona Ludu" nie! Słabsze zainteresowanie objawiał Poznań (za mało widocznie poznano się tam na Z. N. P., ale i tam przejrzą), natomiast prasa prowincjonalna w Wielkopolsce dość obszernie referowała o procesie, choć może jeszcze początkowo na ogół mało sobie zdawano sprawy z jego doniosłości.

W sedno utrafił główny organ Stronnictwa Narodowego „Warszawski Dziennik Narodowy", który podając obszernie treść wyroku zauważył od siebie:

„...zapadł wyrok, który poruszył Bydgoszcz, a także na pewno odbije się silnym echem w całej Polsce, zwłaszcza wśród nauczycielstwa. Między innymi **sąd stwierdził, iż władze Z. N. P. prowadzą walkę z księżmi katolickimi, z religią i Kościołem,**

a także przy tym przygotowują przez swoją propagandę grunt dla komunizmu w Polsce".

O to nam właśnie chodziło, żeby poruszyć opinię wszystkich uczciwych Polaków i zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo, grożące Polsce ze strony władz Z. N. P. Cel swój osiągnęliśmy i z uczuciem głębokiego zadowolenia ze spełnionego przykrego obowiązku spoglądamy na miniony okres procesu. Poruszyliśmy opinię katolicką i otworzyliśmy oczy **tym nauczycielom,** którzy nie zdawali sobie sprawy z tego, komu służą.

Bardzo szczegółowo zajął się wyrokiem sądu okręgowego w Bydgoszczy „Ilustrowany Kurier Codzienny", który przy tej okazji stwierdza, że prezes Z. N. P. p. Kolanko przed sądem bydgoskim nie bronił już głośnego (bolszewickiego) numeru „Płomyka", jak to czynił przed sądem warszawskim. — Trudno mu przecież było bronić sprawy przez sąd potępionej.

W krakowskim „Głosie Narodu" **ks. Fr.** Błotnicki stwierdza, że

„moralną porażkę poniósł Związek Nauczycielstwa Polskiego, bo mu wyrokiem sądowym stwierdzono, iż jego działalność jest antyreligijna i że toruje drogę komunizmowi".

Czy odtąd nauczyciel-katolik może jeszcze tkwić w szeregach tego Związku? Niech mu odpowie jego katolickie sumienie — kończy wymieniony autor, który słusznie przewiduje, że w instancji apelacyjnej „Dziennik Bydgoski" dostarczy dalszych dowodów na twierdzenia, które zdaniem sądu bydgoskiego nie były dostatecznie udowodnione.

„Goniec Warszawski" podawszy motywy wyroku, taką dodaje uwagę: „W ten sposób **działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego została jeszcze raz napiętnowana przez sądy polskie".**

W tym jest cała opinia katolickiej Polski zgodna. Nie zmienia postaci rzeczy napaść (na nas) organu Z. N. P. warszawskiego „Dziennika Porannego", który wydrukował całe mowy swoich zastępców i numery z tymi mowami masami rozsyłał po Wielkopolsce i Pomorzu. Chodzi mu widocznie o to, aby nauczyciele nie wyrobili sobie własnego sądu i z szeregów Z. N. P. nie uciekali, co już się dzieje. Niemądry atak socjalistycznego (zażydzonego) „Robotnika" już odparliśmy i scharakteryzowaliśmy. Patentowany obrońca czerwonych bandytów hiszpańskich przy tej okazji leje łzy nad losem Guernici, „świętego miasta Basków", aby uderzyć w koronnego świadka naszego ks. prałata Kaczyńskiego. Szkoda, że polegał wyłącznie na doniesieniach czerwonych swoich sympatyków, bo mógłby się dowiedzieć, że sprawa nieco inaczej wygląda.

Wyraźnie **nieprawdziwie lub stronniczo** podali treść wyroku: wielokrotnie spłajtowany „Dzień Pomorza" i również sanacyjna „Gazeta Polska". Pierwszy po gwałtownym ataku na nas w pierwszym dniu procesu — po wyroku okazał się skromniejszy i dla złagodzenia drugiej jego części dodał: „poglądy takie (radykalne, przeciwreligijne) propagowali ludzie, nie mający ze Związkiem żadnej styczności". Paradne! Nie mieli styczności ze Związkiem, ale Związek ich pisma rozpowszechniał i zalecał. To się nazywa ścisłość sprawozdawcza!

Sprytniej wybrnęła z kłopotu „Gazeta Polska", ongiś przysięgła przyjaciółka Jędrzejewiczów. Powiada ona, że „niektóre artykuły w wydawnictwach Związku **mogły** wywołać takie wrażenie" (jakoby Z. N. P. walczył z religią, duchowieństwem, Kościołem).

A więc tylko mogły! Jak to niewinnie brzmi!

Z przyjemnością stwierdzamy, że lojalnie podał treść wyroku w głównej jego osnowie „Kurier Bydgoski". Natomiast skandalicznie się spisał **„Mały Dziennik",** organ zakonników z Niepokalanowa. Ogłosił on triumfalną depeszę pod tytułem: **„Z. N. P. wygrał proces z „Dziennikiem Bydgoskim".** W tekście podał tylko wymiar kary, a o części uwalniającej wyroku, tak ważnej dla życia katolickiego, **ani słowa.**

„Mały Dziennik" jest rzekomo przeznaczony dla polskiego ludu katolickiego, ma go religijnie i politycznie utwierdzać. Dla tego wydają go braciszkowie, którzy nie płacą podatków, licznych świadczeń socjalnych, a praca jest darmowa, czym się tłumaczy niska cena. I taki dzienniczek nie interesuje się treścią wyroku, który porusza całą Polskę! Tenże dzienniczek niedawno wysłał delegata na konferencję, którą w Warszawie urządził przedstawiciel czerwonego rządu hiszpańskiego, a więc najgorszych wrogów Kościoła katolickiego, morderców księży i zakonników, burzycieli kościołów i grabieżców klasztorów. Cała prasa polska odmówiła udziału, a „Mały Dziennik" wysłał delegata w sukience zakonnej. Fakt ten „Il. Kur. Codz." zilustrował pod tytułem **„Mały dziennik a wielki wstyd".** Określenie słuszne, ale zdaje się, że jeszcze za słabe i trzeba by dosadniejszych dobrać wyrazów, ale ze zrozumiałych względów oburzeniu naszemu nie dajemy należytego wyrazu. Niech to za nas uczyni Czytelnik.

Niemiecka zachłanność.



Według Niemców Kopernik był podobno Niemcem i dlatego protestowali przeciw umieszczeniu jego posągu w pawilonie polskim na wystawie paryskiej. Teraz może się jeszcze dowiemy, że Kopernik powinien być członkiem partii hitlerowskiej.

Nowy polski kontrtorpedowiec
„Grom" przybywa do Gdyni.

W najbliższych dniach przybyć ma do Gdyni nowy polski kontrtorpedowiec **„Grom".**

Jest to pierwszy z dwóch kontrtorpedowców, budowanych dla polskiej marynarki wojennej w stoczni angielskiej w Cowes na wyspie Wight. Jego okręt siostrzany **„Błyskawica"** wykończony będzie w parę miesięcy później.

Nowe dwa polskie kontrtorpedowce, określane przez Anglików jako „flotilla-leaders" (przewodniki flotylli) — będą najsilniejszymi jednostkami naszej floty wojennej i jednymi z najsilniejszych okrętów na świecie, o ile chodzi o klasę kontrtorpedowców.

Podniesienie bandery na „Gromie" nastąpiło w Anglii 11 maja. W ważniejszych szczegółach został on już wykończony wcześniej, ostatnie tygodnie zaś zużytkowano na wszelkiego rodzaju próby, dokonywane na wodach angielskich.

Budowa trwała stosunkowo krótko.

Przybycie do Gdyni największego z dotychczas posiadanych przez nas okrętów wojennych, najbardziej nowoczesnego, szybkiego i silnie uzbrojonego ORP. „Grom" — będzie wielkim wydarzeniem w życiu naszej marynarki wojennej.

Dlaczego dotychczas nie wstrzymano
egzekucyj u rolników?

Rolnicy pomorscy podnoszą alarmy o silnych egzekucjach przeprowadzanych przez władze skarbowe. Jest to tym dziwniejsze, iż chyba dostatecznie zdają sobie władze skarbowe sprawę ze stanu katastrofalnego rolnictwa pomorskiego na skutek podwójnej klęski zeszłorocznego **nieurodzaju i wymarznięcia ozimin i koniczyn.** To też fakt, iż egzekucje dotychczas w rolnictwie nie zostały wstrzymane na Pomorzu pomimo licznych postulatów w tym kierunku i przychylnego stanowiska władz administracyjnych, powoduje duże rozgoryczenie wśród rolników pomorskich.

Z kraju.

Samobójstwo 102-letniego starca. W Łodzi wydarzył się onegdaj wypadek samobójstwa 102-letniego starca. Mieszkaniec Bałut, żyd Moszek Walbermaum, uchodzący w Łodzi za najstarszego żyda, z nieznanych powodów rzucił się z okna 3 piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Wyrok na kolejarzy z Mysłowic. Zapadł wyrok w sprawie katastrofy mysłowickiej. Skazani zostali: dyżurny ruchu Urbanek na półtora roku więzienia, zwrotniczy Kozioł na rok więzienia i maszynista Krzyżowski na 2 i pół roku więzienia. Koziołowi zawieszono karę więzienia na 2 lata. Wszystkim aresztowanym zaliczono areszt śledczy, a w wyroku sąd przytoczył, iż wysokie kary wyznaczono skutkiem tego, że w wyniku katastrofy było 6 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Żegluga na Wiśle. Powierzchnia wody na Wiśle spada nadal. Położenie na rynku frachtowym nie poprawiło się, gdyż podaż ładunków w obu kierunkach jest nikła. Z portu gdańskiego idą drogą wiślaną niewielkie ilości skóry, tłuszczu, miedzi, trzciny, makulatury, ekstraktu garbnikowego, wełny i drzewa korkowego. Przybyło do Gdańska kilka zaledwie partii mąki kartoflanej, chemikalii i drzewa.

Sypanie kopca Piłsudskiego. Prace około budowy kopca Piłsudskiego na Sowińcu pod Krakowem postępują szybko naprzód. Do ukończenia kopca, którego wysokość wynosić będzie 36 metrów, brak jeszcze 8 metrów w zwężających się warstwach szczytowych. Nad budową kopca i urządzeniem otoczenia pracuje 250 robotników.

Chłopi tworzą polski handel. W miasteczku Brzesko pod Tarnowem w ciągu ostatnich dwóch lat powstało: 38 straganów polskich, 16 sklepów i 4 placówki przemysłowe. Wszystkie stragany założyli chłopi, sklepów zaś powstało 6 chłopskich, a 10 mieszczańskich.

Dokonano świętokradztwa w cerkwi w Wiercieliskach, pow. grodzieńskiego. Nieznany sprawca skradł z ołtarza dwa krzyże, monstrancję, kielich, talerz z podstawką oraz lampkę dużą oliwną, wiszącą przed ołtarzem ogólnej wartości około 300 zł. Tej samej nocy okradziono tam areszt gminny.

W trosce o polskie kupiectwo na ziemiach wschodnich. Społeczeństwo kresowe obchodzi rocznice narodowe nie tylko utartymi manifestacjami lecz przechodzi do realnych czynów. Tegoroczne święto narodowe 3 Maja społeczeństwo miasta Złoczowa (woj. tarnopolskie) uczciło obchodem na parceli, zakupionej przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, na którym to gruncie zostanie zbudowany specjalny gmach na lokale handlowe dla kupców polskich.

KASZUBSKI DRZYMAŁA

którego zniszczyły prześladowania pruskie.

Zmarły niedawno nieugięty chłop **ś. p. Michał Drzymała nie był jedynym ani pierwszym Polakiem, który musiał w wozie szukać ochrony przed złośliwością władzy pruskiej.** Pierwszym był szlachcic kaszubski, Jakub Pepliński, zamieszkały swego czasu w pow. kościerzyńskim.

Mieszkał on jednak w wozie z odwrotnego niż Drzymała lecz bardziej zgodnego ze zwykłym przeznaczeniem wozu, a przez to mniej sensacyjnego powodu, nie dlatego, żeby nie dać się z ziemi usunąć, lecz dla tego, że **go z niej usunięto i nie miał się gdzie podziać.**

Jak przypomina „Kurier Bałtycki", Pepliński, którego **przodkowie brali udział w wyprawie wiedeńskiej za króla Jana** i we wszystkich powstaniach polskich, w domu swym pielęgnował cnoty rycerskie, a licznym rzeszom prostaczków przepowiadał powstanie Polski niepodległej, budząc w masach kaszubskiego ludu uśpiony patriotyzm. Wieść o tym dotarła do nauczyciela pruskiego, który Peplińskiego zadenuncjował przed żandarmem gminnym, a ten doniósł landratowi (staroście) w Kościerzynie, że Pepliński — jak kiedyś Florian Ceynowa — „dąży do powstania przeciw panującemu ładowi i porządkowi pruskiemu". Landrat natychmiast udał się do Gdańska i zameldował o tym nadprezydentowi rejencji, który w krótkim czasie **przeprowadził wywłaszczenie polskiego patrioty z jego własnej majętności ziemskiej.**

Wyzuty z własnego zagona, Pepliński starał się nabyć w tym samym powiecie odpowiednie gospodarstwo, ale landrat udaremnił wszystkie jego zamiary. Wreszcie, widząc, że nie upora się z zaborcami, zbudował sobie duży wóz, w którym zamieszkał, **przeganiany z miejsca na miejsce przez żandarmów pruskich.** Z władzami zaborczymi współpracowali znosząc najokropniejsze prześladowania, licznie rozsiani w powiecie tym koloniści niemieccy. Znękany długą, uciążliwą tułaczką, Pepliński zatrzymał się ze swym wozem pod wsią Wielki Klińcz, wywołując wielkie zaciekawienie wśród Kaszubów i Niemców, którzy gromadnie oblegali jego „mieszkanie".

Ażeby go ostatecznie unieszkodliwić, landrat powziął następujący plan: namówił żandarma, aby nocą pod wóz upartego Polaka podrzucił zabitego zająca, **a za dnia sporządził doniesienie, że Pepliński uprawia kłusownictwo** (przestępstwo bardzo surowo w Prusiech karane). Tak się też stało. Nie zdążył jeszcze Pepliński przetrzeć oczu, gdy do wozu wszedł żandarm z wójtem, sołtysem i zgrają szpiclów, w rolach fałszywych świadków. Spisano protokół i Bogu ducha winnego Peplińskiego surowo ukarano.

Pepliński stracił wóz, który mu skonfiskowano, stracił przeważającą część swego majątku, tak, że **dzieci musiał odebrać ze szkół, a sam, zapomniany przez wszystkich — poszedł na tułaczkę.** Dzieci poszły do miast na wysługi, a Pepliński, złamany na duchu i materialnie zdruzgotany, osiadł we wsi Sycowa Huta, gdzie **jeszcze przed kilku laty zamieszkiwał** (jeżeli żyje, liczyć może ponad 80 lat).

Ze świata.

— **Największy aparat rentgenowski na świecie.** W szpitalu św. Bartłomieja w Londynie ustawiono przed kilku tygodniami największy na świecie aparat rentgenowski. Napięcie prądu w aparacie wynosi milion wolt. Właściwości lecznicze aparatu odpowiadają właściwościami 1000 g radu.

— **Ma 132 lata i pracuje 8 godzin w polu.** W Jugosławii w miejscowości Liplian żyje rolnik Bahtijar Kozan, który liczy 132 lata, a który do tej pory jeszcze nie chorował. Obecnie może jeszcze pracować przez 8 godzin dziennie w polu. Najstarszy syn Kozana liczy 102 lata.

— **Czy nie za późno?** Premier rządu baskijskiego Jose Antonio Aguirre został mianowany naczelnym wodzem baskijskich sił wojskowych. Dekret przewiduje jednocześnie reorganizację sztabu generalnego, przy czym jego szefem mianowany został mjr Ernesti Lafuente.

— **Ile „zeppelinów" zniszczono w czasie wojny światowej.** Z ogólnej liczby 62 „zeppelinów", którymi dysponowała podczas wojny marynarka wojenna Niemiec, zestrzelonych zostało 52. Cały szereg sterowców, jak LZ 37, L 15, L 31, L 30, L 21, zostało zestrzelonych przez lotników angielskich.

— **Codziennie morderstwo, milion aresztowań, 10.796 zaginionych.** Jak podaje ogłoszone w tych dniach sprawozdanie nowojorskiej policji kryminalnej za r. 1936, w okręgu nowojorskim popełnoino codziennie jedno morderstwo. Liczba morderstw w 1936 r. wynosi 364, w tym 82 na tle seksualnym i z zazdrości, 40 na tle rabunkowym, a 16 z zemtsy. 103 wypadki morderstwa zostały niewyjaśnione, w innych wypadkach nie zdołano dokładnie określić przyczyny. Ogólna liczba przestępstw i zbrodni, popełnionych w Nowym Jorku w roku ubiegłym, wynosi 19.310. Większość zamordowanych została uduszona. Rozpraw nożowych zanotowano mniej niż w roku 1935. Liczba aresztowań w roku 1936 wyniosła 826.887, przy czym nie wzięto pod uwagę zatrzymań za drobne przekroczenia. Wartość przedmiotów skradzionych, włączając w to samochody, wynosi 4,9 miln. dol. Liczba osób zaginionych, których nie udało się odszukać, wynosi 10.798. Na koszty utrzymania policji nowojorskiej wydano sumę 40 milionów dolarów.

— **Specjaliści niemieccy w hiszpańskiej flocie powstańczej.** Jak donoszą z Walencji, wśród przedmiotów wyłowionych po zatopieniu powstańczego krążownika „Espana" znaleziono dziennik pokładowy, z którego wynika, że od listopada 1936 r. wśród załogi statku znajdowali się niemieccy specjaliści.

Braku zbóż chlebowych na Pomorzu nie będzie

Toruń, 14. 5. W ostatnich dniach dość poważnie zmniejszyła się na Pomorzu podaż zbóż chlebowych, zwłaszcza żyta, wywołując zaniepokojenie przemysłu młynarskiego oraz wytwórców pieczywa. Ponieważ sytuacja ta mogłaby sparaliżować prowadzoną akcję zwalczania nieuzasadnionej zwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby, oraz mogłaby narazić na szwank aprowizację ludności, przeto **czynniki miarodajne poczyniły energiczne starania w celu zapewnienia dowozu na Pomorze większych zapasów żyta i pszenicy z tańszych okolic Polski.** Część odnośnych transportów, o ile nam wiadomo, dotarła już do nas, powodując poważne odprężenie na pomorskim rynku zbożowym.

Dopływ dalszych transportów zboża na Pomorze jest całkowicie zapewniony, zwłaszcza, że z inicjatywy pomorskiego przemysłu młynarskiego, popartej przez władze wojewódzkie, ma być znacznie obniżona taryfa kolejowa za przewóz zboża do młynów pomorskich z dalszych i tańszych okolic kraju.

Braku więc zbóż chlebowych nie będzie na Pomorzu.

M. MATKOWSKI.

Strzał na schodach

POWIEŚĆ

22952—30

(Ciąg dalszy).

Jest nieznany, nie miał może jeszcze sposobności zabłysnąć, a może pierwsze słabe próby przeszły bez wrażenia, nie mówi o nich nikomu, nawet pani... Jest ambitny, chce stanąć odrazu wobec publiczności z jakimś dziełem naprawdę wartościowym, które okryć go musi sławą wobec świata i wobec pani...

Ale tymczasem trzeba żyć... Wróćmy do Bolewy. W kilka dni po śmierci Chołyńskiego, powieść Bolewy znów zaczyna się drukować... Twórczość Bolewy dość obfita zrazu i na wysokim poziomie, w ciągu ostatnich lat kilku znacznie się obniżyła i osłabła. Ale ostatnia powieść drukowana w G. Wielkomiejskiej zdaje się świadczyć o nagłym wzmożeniu się talentu Bolewy. Czytałem ją z prawdziwym zainteresowaniem; tymczasem po owej przerwie kilkudniowej spostrzegłem zmianę. Powieść staje się nudna, chaotyczna, jakby autor sam nie wiedział do czego w niej zmierza, postacie bledną, ulatuje z nich życie, dialogi brzmią fałszywie; muszę raz po raz spoglądać na tytuł, by się przekonać, że czytam rzeczywiście powieść Bolewy, że to nie pomyłka.

Zestawmy teraz fakty a prawda sama się objawi. Mamy z jednej strony znanego już i głośnego pisarza, który się kończy, talent jego słabnie, zanika moc twórcza, ale nie zanika ambicja — z drugiej młodego, pełnego sił i talentu młodzieńca bez pieniędzy i nazwiska. Ci dwaj ludzie zetknęli się ze sobą; może na terenie jakiegoś pisma... nie wiem i Bolewa kupił sobie Chołyńskiego... kupił sobie jego talent... może tę jedną powieść tylko, której część zaledwie dał mu Chołyński, obiecując nadesłać resztę; Bolewa płacił mu za powieść i za milczenie... To było właśnie owo zajęcie, o którym przed kilku miesiącami mówił pani narzeczony, do niego to sprowadził sobie maszynę do pisania. Ta maszyna właśnie zwróciła moją uwagę. Była stara, używana i miała pewne wady, które stale wybijały się w piśmie. Próbowałem jej i zwróciłem uwagę na owe charakterystyczne błędy. Potem udałem się do drukarni Gazety Wielkomiejskiej, tam zdobyłem kawałek maszynopisu z pierwszych rozdziałów powieści Bolewy i przekonałem się, że były one pisane na maszynie Chołyńskiego z poprawkami ręką Bolewy zrobionymi. Od śmierci Chołyńskiego maszynopis był już inny. Doszedłszy do takiego rezultatu, nie mogłem podejrzewać dłużej Bolewy. Nie w jego interesie leżało usunięcie Chołyńskiego, przeciwnie, śmierć jego w chwili, gdy miał dostarczyć dalszego ciągu powieści, był dla Bolewy wypadkiem wprost tragicznym. Bolewa wtedy tylko mógłby zabić Chołyńskiego, gdyby ten chciał go zdradzić, ale tego nie potrzebował się obawiać. Nikt nie uwierzyłby Chołyńskiego. Bolewa miał za sobą sławę i spory literacki dorobek, któż uwierzyłby zatem Chołyńskiemu, jakież mógłby przedstawić dowody?

— Więc trop pana okazał się fałszywy?...

— Jeżeli chodzi o wykrycie mordercy, to rzeczywiście... Ale i trop fałszywy zawsze dokądś doprowadzić może, lepsze to, niż dreptanie w jednym miejscu, a moje doświadczenie śledcze nauczyło mnie, że zawsze lepiej jest iść naprzód choćby fałszywą drogą, bo gdzieś na jakimś niespodziewanym skrzyżowaniu splątanych tropów stanąć możemy nagle oko w oko z prawdą.

— I pan tę prawdę odnalazł? — spytała wolno Martenowa, pochylając się w stronę Jałkiewicza.

— Dowiedziawszy się o śmierci Chołyńskiego, Bolewa robił wszystko, by uzyskać, jeśli nie dalszy ciąg powieści, który widać nie został napisany, to jakieś inne utwory Chołyńskiego, któreby mu pozwoliły przedłużyć powolne konanie własnego talentu. On to dokonał rewizji w mieszkaniu Juliana, on nasłał handlarza, który namawiał właścicielkę domu, by mu sprzedała pozostawione przez Chołyńskiego papiery, on to wreszcie ułożył do pani ów anonim, nie, nie ten, który oddała pani komisarzowi, ale ten prawdziwy, który zachowała pani dla siebie; żałuję, że nie mogłem go przeczytać, brzmiał on zapewne mniej więcej tak: Nie wiem jak dalece była pani wtajemniczona w sprawy zmarłego; jeśli ma pani jakieś jego papiery, które mógłbym nabyć za dobrą opłatą, proszę zgłosić się tam a tam... I z nim to rozmawiała pani kilka dni temu w Łazienkach...

Martenowa uśmiechała się spokojnie:

— Więc i o tym wie pan także... nie wiedziałam wprawdzie, że to był Bolewa...

— Tak, i on nie chciał, aby pani wiedziała. Oczywiście nie miała pani dla niego żadnych papierów...

— Nie wiedziałam nawet o tym, że Julian pisał...

— Tak bywa, czasem o naszych najbliższych wiemy mniej, niż inni obcy ludzie... Pokiwał głową pan Jałkiewicz — Badając sprawę stosunku Chołyńskiego do Bolewy zacząłem po raz drugi od początku przeglądać odcinki z powieścią... I oto stanąłem nagle, niespodziewanie na skrzyżowaniu dwóch dróg... z fałszywej wszedłem na prawdziwą. Skierował mnie na nią jeden ustęp powieści, który chciałbym, by pani przeczytała. — Sięgnął do stosu gazet, leżących na biurku. — Zapewne nie wie pani, że bohaterka powieści nosi imię Felicji... nie wiem, czy jest to wyraz zainteresowania się Bolewy panną Westen, czy prosty zbieg okoliczności... Ustęp, o którym mówię, zawiera list bohatera do bohaterki. Czy będzie pani mogła jeszcze przeczytać, czy też mam zapalić lampę.

Martenowa wzięła z rąk Jałkiewicza gazetę i podnosząc ją do bladego światła, sączącego się przez szyby okienne, czytać zaczęła:

„Droga moja, droga, nad wszystko Felicjo! Nie wierzę, byś mogła zapomnieć... Poco się mamy okłamywać wzajemnie... Kocham Cię i Ty mnie kochasz: wszelkie udanie, wszelkie pozory obojętności są tyko grą śmieszną i nieudolną... Jeśli nie masz dość odwagi, by odrzucić te wszystkie fałsze, to ją znajdę w sobie i nie możesz mi tego zabronić! Nie możesz nam obojgu zabronić szczęścia!".

(Ciąg dalszy nastąpi).

Koronacja królowej Elżbiety



dokonana została przez biskupa z Canterbury.

Przyjazd ks. nuncjusza Cortesiego.

Warszawa. (KAP) W sobotę dnia 15 bm. o godz. 12 m. 18 przybywa do Warszawy J. E. ks. arcybiskup Filip Cortesi, nuncjusz apostolski w Polsce.

Na dworcu ksiądz Nuncjusz zostanie powitany przez władze, duchowieństwo oraz przez przedstawicieli naszego społeczeństwa.

„Mein Kampf" na indeksie.

Katowice, 14. 5. (Tel. wł.) Organ katolików niemieckich na Śląsku „Der Deutsche ni Polen", powołując się na źródła dobrze poinformowane, donosi, że w najbliższych dniach Watykan ogłosi, iż książka Hitlera „Mein Kampf" znajduje się na indeksie.

Wiadomość powyższa, którą powtórzyły również dzienniki zagraniczne, jak dotychczas nie została nigdzie zaprzeczona. (r)

Próba nałożenia kaptura na płonący szyb w Kosowie.

Lwów, 14. 5. Jak donoszą z Kosowa k. Kołomyi, szyb gazu ziemnego „Hucuł", własność firmy Pionier na Wierzbowcu **pali się w dalszym ciągu już trzeci dzień.** Wczoraj próbowano przez cały dzień gasić ogień **bezwodnikiem węglowym,** jednak bezskutecznie wskutek wielkiego gorąca, jakie panuje przy pożarze i z powodu panującego w Kosowie upału. Próbowano te założyć na źródło ognia kaptur. Dziś wieczorem, gdy powietrze się ochłodzi, nastąpi **ponowna próba założenia kaptura.** Poza tym żadnego niebezpieczeństwa nie ma. Akcją ratunkową kieruje na miejscu naczelnik urzędu górniczego w Stanisławowie inż. Staufer i dyrektor techniczny Pioniera inż. Paraszczak.

Nowy milioner napowietrzny.

Warszawa, 14. 5. (PAT). W dniu 13 bm. o godz. 14.50 wylądował w porcie lotniczym na Okęciu samolot P. L. L. „Lot", który odbywał przelot z Krakowa do Warszawy. Samolot pilotowany był przez **Stanisława Płonczyńskiego,** który w tym dniu na trasie Kraków — Warszawa ukończył **pierwszy milion kilometrów,** przebytych w powietrzu w służbie komunikacji powietrznej.

Po wylądowaniu samolotu wygłoszono kilka przemówień i wręczono jubilatowi wiele kwiatów oraz piękny podarunek od kolegów pilotów.

Płonczyński, który podczas Challenge'u w 1934 r. zdobył drugie miejsce dla barw polskich, jest kawalerem orderu Odrodzenia Polski oraz odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, złotą odznaką honorową L. O. P. P. i greckim orderem „Feniks".

Uczczenie pamięci wielkiego szermierza idei miłosierdzia.

Kraków, 14. 5. (PAT). W Krakowie odbyło się zebranie, poświęcone obradom nad sposobem uczczenia pamięci brata Alberta, wielkiego szermierza idei miłosierdzia, którego spadkobiercami są bracia Albertyni.

Jak wiadomo, brat Albert w życiu świeckim artysta-malarz Józef Chmielowski, weteran powstania 1863 roku, był twórcą zakonu braci Albertynów, rozwijającego działalność charytatywną na terenie Małopolski Zachodniej, głównie w stosunku do bezdomnych.

Słuszne zarządzenie Ministra Opieki Społecznej

w sprawie zatrudnienia bezrobotnych.

Warszawa, 14. 5. (PAT). Dnia 13 bm. **minister opieki społecznej Zyndram-Kościałkowski** wydał zarządzenie, ustalające **sposób zatrudniania robotników** na robotach publicznych.

W zarządzeniu tym pan minister wskazał na konieczność stosowania na tych robotach, w zależności od warunków miejscowych, **skróconego tygodnia pracy** zamiast dłuższych turnusów, gdyż umożliwi to z jednej strony **zwiększenie stanu zatrudnienia na robotach publicznych,** z drugiej zaś pozwoli zatrudnionym robotnikom na **przepracowanie odpowiedniej ilości tygodni pracy,** wymaganych do uzyskania uprawnień do zasiłków ustawowych.

Pan minister w sposób kategoryczny podkreślił konieczność takiego zorganizowania pracy na robotach publicznych, aby w miarę możności wszyscy zatrudnieni na tych robotach nabyli **uprawnienia do zasiłków ustawowych.** Ci zaś z robotników, którzy z jakichkolwiek względów nie będą mogli nabyć tych uprawnień, zostaną w pierwszym rzędzie, po zakończeniu robót, objęci wraz z rodzinami akcją pomocy zimowej.

W końcu swego zarządzenia p. minister podkreślił jednak konieczność **utrzymania dotychczasowych stawek płac,** gdyż najmniejsza zwyżka w tym zakresie musiałaby spowodować albo **wcześniejsze zakończenie robót** z powodu wyczerpania się środków pieniężnych, co w konsekwencji nie dałoby możności robotnikowi wypracowania zasiłków ustawowych, albo też zmniejszenie już dzisiaj ilości pracujących na robotach publicznych.

Czas skończyć z papierowymi protestami!

Litwinów trzeba siłą zmusić

do poszanowania praw ludności polskiej na Kowieńszczyźnie.

Z Wilna donosi agencja urzędowa:

Zebrani na zjeździe nadzwyczajnym w drugą bolesną rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego **Peowiacy wileńscy** na wieść o stosowanych **w Kownie coraz częstszych wykroczeniach szowinistów litewskich w stosunku do naszych rodaków na Litwie kowieńskiej,** a ostatnio nawet w stosunku do **bezbronnej polskiej ludności modlącej się w kościele św. Ducha w Kownie,** jednogłośnie uchwalili:

1. wyrazić swe głębokie oburzenie i zgłosić **protest(!?)** przeciwko podobnym metodom walki,
2. interweniować u kompetentnych władz polskich, aby **wszelkimi dostępnymi sposobami raz wreszcie zmusić rząd litewski do poszanowania praw polskiej mniejszości narodowej na Litwie kowieńskiej.**
3. wyrazić prześladowanym rodakom naszym na Litwie wyrazy współczucia i zachęty do wytrwałej i ofiarnej pracy dla utrzymania języka, historii i kultury polskiej,
4. opublikować niniejszą uchwałę za pomocą radia i prasy polskiej.

Do rezolucji tej przyłączyli się przedstawiciele **Związku Polaków ziemi kowieńskiej.**

Niemcy zabiegają o polskich robotników rolnych.

Oszczędności robotników sezonowych mogłyby być wywiezione do Polski, ale w towarach.

Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.). Niedawno podaliśmy wiadomość o rokowaniach polsko-niemieckich w sprawie **rekrutacji polskich robotników do robót polnych w Niemczech.** Delegaci niemieccy, którzy przybyli w tej sprawie do Warszawy zamierzali zaangażować **14 tys. ludzi.** W czasie rokowań strona polska zażądała gwarancji rządu Rzeszy, iż **oszczędności robotników polskich nie będą podlegały ograniczeniom dewizowym i bez trudności zostaną przekazane do kraju.** Ze względu na brak pełnomocnictw w tym kierunku delegaci niemieccy wyjechali do Berlina, zastrzegając sobie przysłanie odpowiedzi.

W rozmowach, prowadzonych ostatnio w Berlinie, **Niemcy zaproponowali podwyższenie cyfry rekrutowanych robotników do 100 a nawet 150 tys. ludzi** ale pod warunkiem, że **oszczędności polskich robotników mogą być przekazywane do kraju, ale tylko w towarze.**

Załatwienie sprawy w ten sposób jest technicznie trudne, gdyż musianoby stworzyć jakiś specjalny organ, któryby przeprowadził technikę wymiany towarowej na gotówkę dla zainteresowanych.

Należy jednak mieć nadzieję, że rząd polski znajdzie wyjście w tej sprawie i **umożliwi zwyż 100.000 ludzi wyjazd na roboty sezonowe,** na które dawniej wyjeżdżało kilkaset tysięcy, przywożąc do kraju zarobki, które pozwalały przynajmniej przetrwać okres zimowy. (r)

Żydzi a pomoc zimowa.

Pełną garścią czerpali sami nic nie dali.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). Poseł Mincberg w czasie ostatniej sesji budżetowej wyzyskiwał każdą okazję, aby się z trybuny sejmowej skarżyć na „krzywdy", wyrządzane żydom. Jak to krzywdzenie żydów wygląda, o tym świadczą zestawienia z akcji pomocy zimowej w stolicy. Na 21 kuchen wydających bezrobotnym ciepłą strawę **4 kuchnie** (czyli 20 procent) **wydawały koszerne dania,** chociaż specjalnych kuchen dla chrześcijan nie uruchomiono. Na 34.776 bezrobotnych korzystało z pomocy zimowej **6.834 żydów** czyli także 20 procent.

A jak wygląda ofiarność żydów na cele pomocy zimowej?

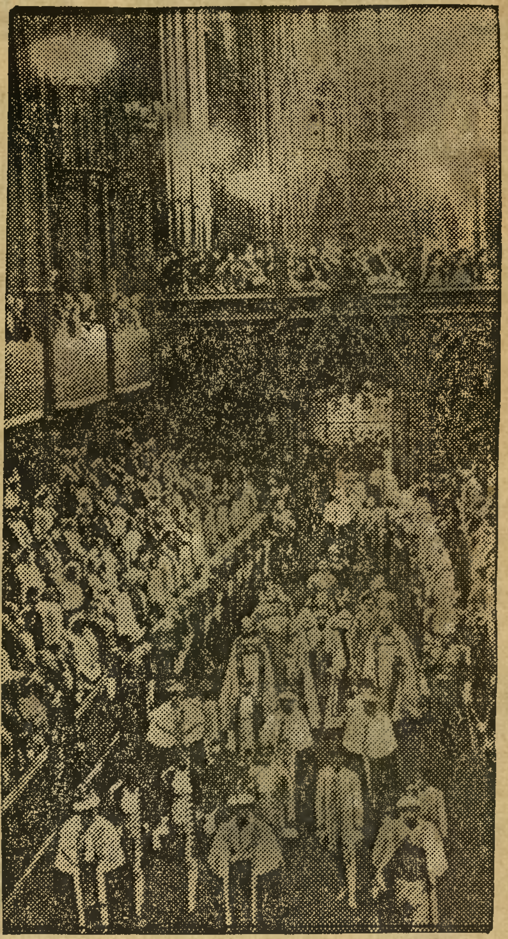
Polskie dzielnice miasta zebrały na pomoc zimową 2 miliony 220 tysięcy złotych, żydowska dzielnica, chociaż wydano specjalne apele w żargonie, **tylko 346 tysięcy złotych.** Tak zwane „kramy nalewkowskie", mające kilkanaście sklepów, zebrały w ciągu 6 miesięcy **zaledwie 177 złotych.** Dwa wielkie przedsiębiorstwa żydowskie I i II kategorii, a więc przedsiębiorstwa obracające krociowymi sumami, zadeklarowały **po 5 zł płatnych w ratach miesięcznych.** Listy składkowe wracały z rejonów czystożydowskich nieomal niezapisane.

Tak wygląda twórcza rola żydostwa w Polsce. Brać, brać tylko nic nie dawać — oto hasło żydowskich pasożytów. A mimo to są zawsze jeszcze Polacy, którzy tych pasożytów tuczą.

*

W Bydgoszczy komitet pomocy zimowej zaobserwował ten sam objaw. Powinniśmy sobie to zapamiętać.

Po ceremonii w katedrze westminsterskiej.



Król Jerzy VI, po koronacji w otoczeniu arcybiskupów opuszcza katedrę.

Beck pozostanie w Anglii na rewii floty.

Londyn, 14. 5. (PAT). Aczkolwiek oficjalny program uroczystości koronacyjnych dla przybyłych do Londynu delegacyj kończy się w sobotę, **szereg delegatów zaproszonych zostało do pozostania dłużej i wzięcia udziału w charakterze widzów w wielkiej koronacyjnej rewii morskiej floty brytyjskiej i flot obcych, mającej się odbyć w czwartek, 20 maja** w zatoce Spithead pomiędzy Portmouth a wyspą White.

Również min. **Beck zgodził się pozostać, aby być świadkiem tej jedynej w swoim rodzaju rewii sił morskich** floty bytyjskiej. Min. Beck prawdopodobnie przypatrywać się będzie tej rewii jako gość **lorda Kemsleya na prywatnym jachcie tego największego magnata prasowego W. Brytanii,** który — jak wiadomo — jest właścicielem „Daily Telegraph" i około 100 pism prowincjonalnych.

W rewii tej z ramienia marynarki polskiej brać będzie udział **kontrtorpedowiec „Burza".** Kontradmirał Unrug również pozostanie w Londynie.

Antyangielskie manifestacje Irlandczyków.

Dublin, 14. 5. (PAT). Manifestacje antykoronacyjne ponowiły się wczoraj, **w dniu koronacji króla Jerzego VI.** Manifestanci podłożyli **pod pomnik Jerzego II bombę,** która poważnie uszkodziła posąg. Jest to już drugi wypadek zamachu na ten pomnik. Pierwszego dokonano w listopadzie 1928 r.

Wieczorem nastąpiło całkowite uspokojenie. Po wiecu antykoronacyjnym, w którym wzięła udział **niewielka ilość osób, do żadnych wypadków nie doszło.**

Posąg króla Jerzego II wyleciał w powietrze.

LONDYN, 14. 5. (PAT.) Z Dublina donoszą: Wczoraj o świcie policja otoczyła plac św. Szczepana, na którym znajduje się konny posąg króla Jerzego II. Jak się okazuje, policja otrzymała wiadomość o *maszynę piekielną z zegarem.* Plac zamknięto dla publiczności i wezwano ekspertów, by zbadali bombę. Eksperci jednak *nie przybyli na czas i o godz. 8,15 nastąpił silny wybuch.* Posąg króla Jerzego II *został wysadzony z siodła i stracił oba ramiona.* Koń na pomniku *ma połamane nogi.* W szeregu domów w pobliżu placu św. Szczepana zostały *wybite szyby.* W autobusie, który przejeżdżał w pobliżu placu, *wybuch wyrwał podłogę.* Odłamki pomnika zostały rozrzucone w promieniu kilkudziesięciu metrów. Wybuch *nie pociągnął za sobą ofiar ludzkich.* Przyczyna zamachu na pomnik nie została jeszcze ustalona. Istnieje przypuszczenie, że był to *akt protestu z powodu zakazu odbycia przez niezależną organizację wojskową republikańską demonstracyj we wtorek wieczorem, wydanego przez rząd irlandzki.* Na pomnik króla Jerzego II już kilkakrotnie czyniono zamachy. Ostatniej nieudanej próby wysadzenia go w powietrze *dokonano w r. 1928.*

Bankiet w pałacu Buckingham.

LONDYN, 14. 5. (PAT.) Angielska para królewska wydała wczoraj wieczorem bankiet w pałacu Buckingham. W przyjęciu *wzięło udział 450 zaproszonych* wśród nich członkowie domu panującego i przedstawiciele zagranicznych delegacyj na uroczystości koronacyjne. *Wokół pałacu zebrał się tłum liczący ponad 60 tys. osób, przyglądający się zjazdowi gości królewskich.* Szczególnie owacyjnie witano pojazd, w którym zasiadała *królowa matka Mary wraz z królową norweską, siostrą zmarłego króla Jerzego V.*

Dzień Becka w Londynie

Londyn, 14. 5. (PAT.) W dniu 13 bm. min. Beck spożył śniadanie w ambasadzie, w ścisłym gronie, jako gość p. Raczyńskiej i ambasadora R. P.

Wieczorem, min. Beck obecny był *na trzech przyjęciach: najpierw* min. Beck udał się *na przyjęcie wydane przez katolickiego arcybiskupa w Londynie Hinchleya na cześć delegata papieskiego msgr Pizzardo*, reprezentującego Ojca św. na koronacji.

Następnie min. Beck był obecny *na raucie w poselstwie austriackim*, wydanym na cześć min. spr. zagr. Schmidta a następnie w ambasadzie *niemieckiej, gdzie wziął udział w przyjęciu, wydanym na cześć marsz. Blomberga.*

W dniu jutrzejszym przewidziane są *spotkania min. Becka z ministrami spr. zagr. Francji, Węgier i Finlandii.*

Katolickie nabożeństwo z okazji koronacji.

LONDYN. 14. 5. (PAT) Wczoraj odbyło się w katolickiej katedrze Westminsteru uroczyste nabożeństwo z okazji koronacji, *odprawione przez katolickiego arcybiskupa Londynu Hinchleya* w asyście specjalnego delegata papieskiego msgr. Pizzardo. Na nabożeństwie tym obecni byli *delegaci wszystkich państw katolickich, a w tej liczbie i członkowie delegacji polskiej.*

Tajemniczy wybuch na angielskim torpedowcu.

LONDYN, 14. 5. (PAT.) Admiralicja komunikuje: na bryyjskim kontrtorpedowcu „Hunter", pełniącym służbę patrolową przeciwinterwencyjną w odległości 5 mil od wybrzeży hiszpańskich na wysokości Almeria w poł. Hiszpanii, *nastąpił wczoraj po południu wybuch.* Okręt doznał *uszkodzeń burty na wysokości linii wodnej.* Przyczyna wybuchu jest nieznana.

Z pomocą pośpieszyły kontrtorpedowce „Hardy" i „Hyperion". Uszkodzony okręt przyholowany został do portu Almeria przez torpedowiec rządowy hiszpański „Larega". Kontrtorpedowiec „Hunter" został spuszczony na wodę w r. 1936; liczy on 1400 ton wyporności.

I w Trzeciej Rzeszy kradną.

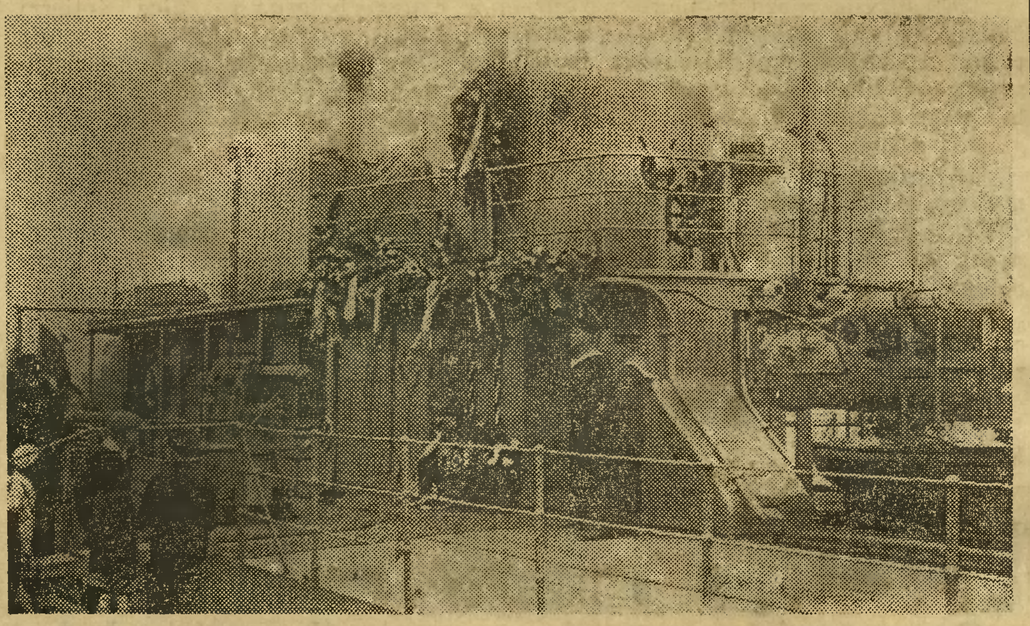
Berlin, 14. 5. (PAT.) Z różnych stron nadchodzą wiadomości o rzekomo znacznych nadużycia pieniężnych, wykrytych w ostatnich czasach wśród kół partyjnych w Nadrenii. W związku z tym minister wyżywienia Rzeszy **Darre usunął ze stanowisk szereg wysokich urzędników „stanu żywicielskiego" w Westfalii.**

Na powyższy temat nie udzielają ze strony urzędowej żadnych wyjaśnień, natomiast opublikowano oficjalny komunikat, donoszący, iż zwolniony został ze swego stanowiska **radca stanu Meinberg, wysoki urzędnik „stanu żywicielskiego Rzeszy".**

Jak głosi komunikat, powierzone mu było „zbadanie sposobów, w jakich dałoby się przeprowadzić odpowiednie dysponowanie **funduszami realnymi i personalnymi".** Na jego dotychczasowe stanowisko powołany został Gustaw Behrens. Ogłoszenie powyższego komunikatu potwierdziło krążące od dłuższego czasu **pogłoski na temat nieporządków w łonie „stanu żywicielskiego" Rzeszy.**

Walki w Indiach.

Simla, 14. 5. (PAT.) W poniedziałek i wtorek na pograniczu północno-zachodnim Indyj brytyjskich **doszło do nowych starć w czasie których jeden oficer i dwaj żołnierze hinduscy zostali zabici,** zaś jeden żołnierz angielski, trzech oficerów i 5 żołnierzy hinduskich odnieśli rany. Zaatakowany oddział wymaszerował z obozu Dosalli i **wpadł w zasadzkę urządzoną przez nieprzyjaciela.**



Z uroczystości wręczenia tablicy pamiątkowej O. R. P. „Wicher" w drugą rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego. „Wicher" z wieńcem i tablicą pamiątkową.

Odłamek śmigła przebił powłokę „HINDENBURGA".

New York. (PAT.) Eksperci materiałów eksplodujących, którzy zbadali dokładnie szczątki „Hindenburga" stwierdzili, że nic nie wskazuje na to, **aby przyczyną zniszczenia sterowca była bomba lub inny materiał.** Eksperci doszli do wniosku, iż nie jest wykluczone złamanie się śmigła, przy czym **jeden z odłamków przebił powłokę sterowca i zetknął się z przewodem elektrycznym, co wywołało iskrę i wybuch wodoru.** Twierdzenie swe opierają eksperci na tym, że wśród wewnętrznych szczątków kadłuba sterowca odkryli odłamek śmigła. Nie zdołano jednak stwierdzić, czy dostał się on tam po upadku „Hindenburga", czy też przebił powłokę w chwili, gdy sterowiec unosił się jeszcze w powietrzu, **powodując w ten sposób tragedię.**

Lakehurst, 14. 5. (PAT). Jeden z trzech członków śledczej komisji, wysłanej przez departament handlu **dla zbadania przyczyn katastrofy sterowca „Hindenburg" oświadczył, że katastrofa została prawdopodobnie wywołana przez fałszywy manewr przy lądowaniu.**

Oświadczenie to zostało złożone w wyniku trzydniowych badań, po przesłuchaniu wszystkich pasażerów z pokładu sterowca oraz osób, które znajdowały się w pobliżu katastrofy. Jak się zdaje, za podstawę wyżej podanej deklaracji **posłużyło zeznanie osób, które oczekiwały na lotnisku na przybycie sterowca.**

Pokłosie krwawych zajść *w Jugosławii.*

Białogród, 14. 5. (PAT). W następstwie krwawych zajść, jakie wydarzyły się w dniu 9 maja w miejscowości Sendz, w Chorwacji ukazał się wczoraj wieczorem nowy komunikat urzędowy, który stwierdza, że **wszystkie 6 osób zabitych w starciu z żandarmerią były poprzednio karane za przynależność do organizacji Ustaszi bądź też do partii komunistycznej.** Śledztwo głosi komunikat — stwierdziło, że osoby te ponoszą całkowitą odpowiedzialność za wypadki, w czasie których znalazły śmierć.

W całej Chorwacji panuje w związku z tymi wypadkami **wielkie podniecenie.** W Zagrzebiu i innych miastach na wielu domach ukazały się **żałobne chorągwie.** Pogrzeb ofiar wypadków odbył się wczoraj bez żadnych incydentów. We wszystkich miastach Chorwacji za dusze zabitych **odprawione będzie w dniu 24 maja uroczyste requiem.** Szef opozycji chorwackiej, Maczek o**głosił apel** do **ludności chorwackiej, wzywając ją do wzięcia udziału w tym requiem w spokoju i godności.**

---:---

Pod Bilbao.

San Sebastian, 14. 5. (PAT). Riadiostacja tutejsza komunikuje, że **powstańcze oddziały zbliżają się już do ostatniej obronnej linii pod Bilbao.** Bombardowanie tych pozycyj przez artylerię i lotnictwo powstańcze rozpoczęło się we wczesnych godzinach wczorajszego dnia.

Jak anarchistów zestrzelono do morza.

Perpignan, 14. 5. (PAT). Wedle wiadomości otrzymanych z Katalonii, wypadki barcelońskie nie miały silniejszych oddźwięków i na prowincji z wyjątkiem **Tarragony i Tortosy** (ujście Ebra). Zwłaszcza w Tarragonie doszło do silnego starcia między anarchistami a policją.

Jeden incydent zasługuje na wzmiankę. Klub pływacki, znajdujący się na plaży portu Tarragony został zajęty przez anarchistów, którzy **uzbrojeni w karabiny maszynowe i bomby, nie pozwalali sile zbrojnej na podjęcie ataku.** Wobec tego skierowano silny ogień armatni na cały budynek, który **rozleciał się formalnie w gruzy, przy czym ściany obsunęły się do morza, pociągając za sobą wszystkich znajdujących się wewnątrz.** Akcja ratownicza **dała minimalne wyniki.**

„Hunter" został storpedowany.

Londyn, 14. 5. (PAT). Katastrofa kontrtorpedowca brytyjskiego „Hunter", na którym nastąpił wybuch gdy znajdował się przy brzegach hiszpańskich na Morzu Śródziemnym w pobliżu Almerii, w dalszym ciągu jest niewyjaśniona. Wedle otrzymanych wiadomości z admiralicji, eksplozja nie została spowodowana najechaniem na minę, bowiem pancerz „Huntera" **ma być na dziobie na wylot przebity, jak przy storpedowaniu.** Uszkodzony kontrtorpedowiec został przycholowany do Almerii, gdzie zostanie dokonana **dokładna rewizja.** Wskutek wybuchu **poniosło śmierć 8 osób załogi, a 24 odniosło rany.** Kontrtorpedowiec „Hunter" patrolował morze na odcinku brytyjskim z ramienia komitetu nieinterwencji.

---X---

Strajki w Anglii.

Londyn, 14. 5. (PAT). Pod koniec 13 dnia strajku pracowników autobusowych, **szanse na szybkie uregulowanie zatargu bynajmniej się nie zwiększyły.** Według oświadczenia jednego z członków prezydium związku pracowników transportowych, strajk **może się przeciągnąć jeszcze przez 2 tygodnie.** Z drugiej strony strajk w przemyśle węglowym **zapowiedziany na dzień 22 maja, odłożony następnie na dzień 29 maja,** nie będzie prawdopodobnie zażegnany, gdyż żaden nowy fakt, mogący usunąć groźbę tego zatargu **nie zaszedł w ciągu tygodnia.**

Fala pożarów niszczy dobytek ludzki

Dwie osoby znalazły śmierć w płomieniach.

Białystok, 15. 5. (PAT). W województwie białostockim zanotowano ostatnio szereg pożarów. W Kolonii Rasimów (pow. Szczuczyn) Józef Walewski **podpalił zabudowania swego syna Tomasza,** mszcząc się za wyzucie go z majątku. Spłonęła cała zagroda z żywym i martwym inwentarzem. Straty sięgają 10 tysięcy złotych.

Ubiegłej nocy wybuchły dwa wielkie pożary w pow. wołkowyskim. Spłonęło we wsi Pacewicze (gminy Piaski) **17 domów mieszkalnych, 62 zabudowania gospodarskie, 31 sztuk żywego inwentarza, 31 tys. kg zboża, 28 tys. kg ziemniaków** oraz narzędzia rolnicze itd. Straty wynoszą 80 tys. zł. W czasie akcji ratunkowej doznały ciężkich poparzeń dwie osoby, które odwieziono do szpitala.

Drugi pożar wybuchł tejże nocy w osadzie Nowy Dwór, gminy Ejsmondy Wielkie. W stodole W. Zaniewskich **podczas snu spalili się 21-letni syn Józef i 18-letni służący Józef Łukaszczyk.** Pastwą płomieni padło 66 sztuk żywego inwentarza, zboże, pasza dla bydła i narzędzia gospodarskie. Straty wynoszą 30 tys. zł. Wreszcie wczoraj we wsi Dąbrówka gm. Wasilków spłonęło 8 domów mieszkalnych wraz z żywym inwentarzem, narzędziami gospodarskimi itd. Straty wynoszą 40 tys. zł.

Wielki dzień imperium

Reportaż z uroczystości koronacyjnych w Londynie.

Londyn, 12 maja.

W przededniu wielkiego święta.

Spokojny, opanowany zazwyczaj tłum londyński, zmienił się nie do poznania. Trzymane od szeregu miesięcy w najwyższym napięciu zainteresowanie uroczystościami koronacyjnymi rozładowało się wczoraj w fali powszechnej, karnawałowej omal wesołości. Z wszystkich stron ciągnęły do śródmieścia tłumy ludzi rozradowanych, rozbawionych jak dzieci. Wszyscy prawie mają wpięty w klapie znaczek koronacyjny, przedstawiający wykonany na barwnym emaliowym tle herb królewski lub też flagę imperium brytyjskiego.

70.000 litrów mleka, miliony kanapek.

Dla zapewnienia wyżywienia olbrzymich rzesz obozujących na ulicach, a wynoszących, według pobieżnych obliczeń, około 4 milionów, w tym 3 miln. przyjezdnych z prowincji, uruchomiono kilka tysięcy lotnych bufetów, które w ciągu dnia wczorajszego i nocy dzisiejszej sprzedały 70.000 litrów mleka, milion paczek z kanapkami, 100.000 ciastek, 500.000 pasztecików, 10.000 porcyj gorącego bulionu i pół miliona bochenków chleba. Na przygotowanie śniadania zużyto 13.000 kg herbaty i 6.000 kg cukru.

Londyn nie spał.

Po deszczowym poniedziałku dzień wczorajszy upłynął pod znakiem tradycyjnej, „koronacyjnej" pogody, która od szeregu lat sprzyja wszystkim ważniejszym aktom państwowym To też całą noc dzisiejszą wrzało życie na ulicach stolicy. Londyn nie spał. Tłum wezbraną falą przelewał się ulicami miasta, gromadził się przed pałacem Buckingham, spoglądając w oświetlone okna królewskich apartamentów.

Król czuwa, jak i jego poddani.

Jest godz. 5 rano. Z parków, położonych w śródmieściu, płynie echo pobudki wojskowej. To hasło dla żołnierzy, którzy od szeregu dni obozowali w parkach pod białymi namiotami. Jednocześnie zaczyna się ruch na głównych ulicach wzdłuż trasy pochodu koronacyjnego. Ludzie, który spali na chodnikach, wstają i zajmują upatrzone zawczasu miejsca, na których znieruchomieli trwać będą 8 do 9 godzin. W tłumie uwijają się liczni bookmacherzy, przyjmujący zakłady co do przewidywań pogody. Ciżba na ulicach wzrasta. Największy ścisk panuje na szerokiej alei Mall, prowadzącej do Whitehall. Już o godz. 6,30 do katedry westminsterskiej napływają pierwsi uczestnicy dzisiejszych uroczystości, w tym liczni dziennikarze, którym specjalnie odkomenderowany oficer wskazuje miejsca.

Przejazd taksówką kosztuje 260 zł.

Większość gości przybywa do katedry pieszo. O wynajęciu taksówki nie ma mowy. Pewien szofer za przejazd z placu przed Buckinghampalace do katedry zażądał 10 funtów, tj. 260 zł. To też wielu lordów i parów udało się do Opactwa westminsterskiego koleją podziemną, gdzie panował tłok nie mniejszy, niż na ulicach. Niejedna korona symboliczna, jaką małżonki parów w chwili koronowania królowej ozdobią swe skronie, byłaby uległa zgnieceniu, gdyby nie osłoniły jej troskliwe ręce.

Pochód koronacyjny.

Zgodnie z opracowanym szczegółowo programem, pochód koronacyjny rozpoczął się punktualnie o godz. 8,30 wyjazdem orszaku lorda majora Londynu, za którym jechał speaker izby gmin. Oba powozy otoczone są barwną, w średniowieczne stroje przybraną eskortą. Orszak mija Łuk Admiralicji, gdzie tradycyjnym zwyczajem zostaje zatrzymany przez halabardników w strojach z XVI wieku. Na zapytanie dowódcy halabardników, dokąd się udaje tak wcześnie, lord major odpowiedział, że poprzedza ich orszak Ich Królewskich Mości króla Jerzego VI i królowej Elżbiety, udających się na koronację.

Za orszakiem lorda majora i speakera Izby wyruszają przedstawiciele państw obcych w porządku alfabetycznym, według angielskich nazw krajów, przez nich reprezentowanych. W orszaku tym ogólną uwagę zwracają przedstawiciele państw wschodnich i arabskich. Najwyższą sympatię tłumu wywołują księżna Julianna i książę Bernard, reprezentujący królowę holenderską.

Orszak rządowy.

O godz. 9 min. 15 opuszcza pałac Buckinghamski orszak rządowy. W pierwszym powozie jedzie premier Baldwin, eskortowany przez oddział policji konnej. Pojawienie się powozu premiera Baldwina wzbudza w tłumie olbrzymi entuzjazm. Baldwin jest obok króla głównym bohaterem dzisiejszego dnia. W drugim powozie jechał premier Kanady z eskortą kanadyjskiej policji konnej w trzecim premier Australii z konną australijską eskortą, w dalszych powozach, w otoczeniu eskorty policyjnej danego kraju, jadą premierzy Nowej Zelandii, Unii Poł.-Afrykańskiej, książę hinduski Zafrulah Khan w otoczeniu barwnie umundurowanego szwadronu wojsk hinduskich, premier Poł. Rodezji, premier Półn. Irlandii i sułtan Trengganu, sułtan Pahangu oraz dalsi przedstawiciele kolonii agielskich. Na trasie orszaku koronacyjnego rozstawiono wojsko, 86 orkiestr gra marsze wojskowe.

Orszak królewski.

Po przejściu ostatniego powozu z egzotycznymi przedstawicielami kolonii angielskich, napięcie wśród tłumu wzrasta. Za chwilę pojawić się ma czoło orszaku królewskiego. Jakoż istotnie od strony Łuku Admiralskiego pojawia się szklana kareta z siostrą króla i obu córkami, księżniczką Elżbietą i księżniczką Małgorzatą. Obie księżniczki są przedmiotem żywiołowej owacji. Serdecznie witana jest również księżniczka Maryna, żona księcia Kentu, która czarującym uśmiechem dziękuje tłumom za owacje. Po przejściu ostatniego powozu, w którym jechali książę Arthur Connaugth z małżonką i księżna Alicja hrabina Athlone, ciotka króla, krótka przerwa, po czym pojawia się należący do właściwego orszaku królewskiego powóz królowej Mary, wdowy po Jerzym V. Dostojną królowę wita tłum z odznakami głębokiego szacunku i czci. Za powozem królowej Mary postępuje eskorta kapitańska ze sztandarem oraz lando, wiozące świtę. Po chwili pojawia się czoło orszaku, poprzedzającego karocę koronacyjną. Orszak ten składa się z wyższych oficerów, przedstawicieli sił zbrojnych całego Imperium. Na czele pochodu kroczy oficer sztabu generalnego, płk. Grant Sutti. Dalej entuzjazm wywołują defilujące w orszaku koronacyjnym trzy oddziały wojsk francuskich, pod dowództwem gen. Gamelin.

Karoca koronacyjna.

Poprzedzona przez oficerów świty królewskiej, nacz. koniuszego i ochmistrzów dworu, pojawia się karoca koronacyjna, ciągniona przez osiem białych koni. W tłumie zrywa się huragan okrzyków, bucha śpiewana przez dziesiątko tysięcy pieśń „Boże, zbaw króla". Takiej fali entuzjazmu ludność Londynu dawno już nie przeżywała. Król i królowa, wyraźnie wzruszeni tymi dowodami przywiączania, dziękują co chwila skinieniem gowy. Król wygląda trochę zmęczony. Czuwał całą noc. Wczesnym rankiem, zgodnie z tradycją, obudził go marszałek dworu, oznajmiając, że dziś dzień jego koronacji. Wczoraj jeszcze król przez dwie godziny ćwiczył się w mówieniu do mikrofonu, przed którym ma dziś wygłosić z katedry Westminsterskiej przemówienie do narodu i ludów Imperium.

W katedrze Westminsterskiej.

Barwny wąż pochodu zbliża się powoli do katery. Karoca królewska zatrzymuje się na placu przed katedrą na wprost bramy zachodniej. Zamknięte wrota świątyni otwierają się. Pierwsza wkracza w rozjarzoną tysiącem lamp nawy kościoła królowa, za nią król. Z chóru rozlegają się fanfary powitalne i dźwięki organów. Chóry mieszane wykonują przewidziane ceremoniałem pienia. Rozpoczął się ostatni, najważniejszy akt dzisiejszej uroczystości.

Amerykańskie tradycje.



Co roku w maju studentki uniwersytetu wWellesley w Stanach Zjednoczonych rozgrywają tradycyjne, a humorystyczne wyścigi w toczeniu kółek dla dzieci.

Bankier nowojorski dożył setnego roku życia

Morgan pobił latami Rockefellera.

Jedna z największych znakomitości amerykańskiego świata finansowego znany bankier nowojorski John Pierpont Morgan, urodzony w dniu 17 kwietnia 1837, obchodził niedawno setną rocznicę urodzin. Ten nowy, już mimowolny wyczyn sławnego bogacza, zwrócił na niego jeszcze raz uwagę całego świata.

Morgan zaczął budować swoją olbrzymią fortunę podczas wojny domowej w Stanach Zjednoczonych, trudniąc się dostawą broni. Nieco później, będąc już wielokrotnym milionerem, poświęcił się całkowicie bankowości i operacjom finansowym. Szczęście Morganowi dopisywało i niebawem zaliczano go do najbogatszych ludzi na świecie.

Prócz pomnażania posiadanego majątku, Morgan posiadał inną jeszcze namiętność, a mianowicie z zapałem zbierał dzieła sztuki. I pod tym względem uzyskał miano „największego w świecie zbieracza". Morgan posiada formalne składy przedmiotów sztuki, obrazów, miniatur, cennych rękopisów. Wszystkie te skarby są starannie przechowywane we Włoszech i w Anglii.

Pewnego razu minister skarbu Stanów Zjedn. zapytał go, dlaczego nie sprowadza swych zbiorów do Ameryki. Morgan zaś odpowiedział, że nie stać go na taki wydatek. Śmiejąc się, minister rzekł ironicznie:

— Wiedziałem, że pan jest człowiekiem ubogim, ale chyba nie do tego stopnia, ażeby nie mógł nawet opłacić cła wwozowego.

— A czy pan minister wie, ileby wyniosło owe cło?

Oczywiście, że minister nie wiedział. Morgan natychmiast wyliczył na poczekaniu, że cło wwozowe wynosiłoby sześć milionów dolarów. Nie wiemy, czy minister uznał tę sumę za dowód ubóstwa Morgana.

Opowiadają również, że pewnego razu Morgan rozmawiał z prezydentem Clevelandem o trudnościach finansowych. Morgan zapatrywał się na tę sprawę bardzo kiepsko.

— Ależ panie Morgan — rzekł prezydent — sytuacja nasza nie jest tak zła. Dziś rano minister skarbu doniósł mi, że w kasach państwowych znajduje się jeszcze siedem milionów dolarów.

—Wiem o tym, panie prezydencie — odparł niedbale Morgan. — Ale posiadam w tej oto kieszeni weksel państwowy na dwanaście milionów dolarów. Z politowaniem więc myślę o tych marnych siedmiu milionach. Pan mnie chyba rozumie, panie prezydencie...

Podobnych anegdot o Morganie kursuje w Stanach Zjednoczonych tysiące. Zresztą jak o wszystkich sławnych, a zwłaszcza bogatych ludziach.

Najpopularniejsza osobistość w pojęciu studentów amerykańskich

Na fakultecie dziennikarskim New York University rozpisano wśród studentów ankietę na temat: „Jakie osobistości są w chwili obecnej najpopularniejsze z dziennikarskiego punktu widzenia".

Oto wynik ankiety: prezydent Roosevelt otrzymał 120 głosów, Mussolini 117, Hitler 117, książę Windsor 102, pani Rooseveltowa 94, pani Simpson 90, przywódca robotników radykalny John Lewis 83, Lindbergh 79, Stalin 72, William Randolph Hearst 66, pani Lindbergh 59, pięcioraczki Dionne 58, król Jerzy VI 44, major Laguardia 44, Herman Goering 39, John D. Rockefeller sr. 38, Trocki 35, generał Franco 30, angielska królowa matka 29, lotniczka Amelia Earhart 24, Greta Garbo 19, Shirley Temple 14.

Sztuczna żywica uszczelnia żelazo.

Poświęcone zagadnieniom technicznym czasopisma amerykańskie i angielskie donoszą o nowym sposobie usuwania nadmiernej porowatości lanego żelaza. Na odlew nakłada się warstwę zgęszczonej sztucznej żywicy, po czym żelazo poddaje się wysokiemu ciśnieniu, pod wpływem którego masa żywiczna zostaje wtłoczona w pory i wypełnia je szczelnie. Następnie odlew poddaje się działaniu odpowiednio wysokiej temperatury, celem nadania formy stałej masie żywicznej wypełniającej pory. Uszczelnione w ten sposób odlewy wykazują większą odporność na zużycie.

Narodowy hymn hiszpański skomponował Fryderyk II.

Narodowy hymn hiszpański „march real", przyjęty przez falangi powstańcze generała Franco, jako hymn odradzającej się Hiszpanii, przechodził dziwne koleje. Jak twierdzą sami Hiszpanie, hymn ten skomponowany został przez starego Fryca, głównego sprawcę rozbiorów Polski, Fryderyk II darował go posłowi hiszpańskiemu w Berlinie, który kompozycję tę przesłał do Madrytu. Melodia marszu podobała się bardzo królowi Karolowi III, który kazał go grywać podczas wielkich uroczystości dworskich. Po śmierci Karola, zapomniano o marszu. Wydobył go z archiwum dopiero konkurs na hymn narodowy, rozpisany w 1869 roku. Odnalazł go marszałek Sarrano i wręczył komitetowi konkursowemu. Marsz uznano za najlepszy i ogłoszono hymnem narodowym Hiszpanii.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 14 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Bonifacego m.
Jutro: Jana de la Salle.
Wschód słońca o godzinie 4.06.
Zachód słońca o godzinie 19.47.

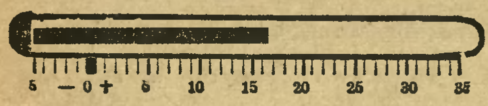
Stan pogody.

PRZELOTNE DESZCZE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych notowano wzrost zachmurzenia, poza tym panowała pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: 10 st. w Gdyni, 20 w Zakopanem, 21 w Wilnie, 22 we Lwowie, 23 w Poznaniu, 24 w Warszawie, Łodzi, Grudziądzu i Kaliszu, 25 w Bydgoszczy i Pińsku, 26 w Lublinie, Krakowie, Kielcach i Zaleszczykach, a 27 w Przemyślu. Dziś w Bydgoszczy pochmurno i chłodniej. Przewidywany przebieg pogody: Na Pomorzu i w Wileńskim skłonność do burz i przelotnych deszczów.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK
od 10—16 maja:

1) Apteka przy Bielawach, Gdańska 91, telefon 14,67.
2) Apteka pod Łabędziem, Gdańska 5, telefon 3204.
3) Apteka Staromiejska, Długa 39, telefon 3300.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od godz. 9 do 16. W niedzielę i święta od 11 do 14. Wystawa Dzieł Graficznych ś. p. Leona Wyczółkowskiego z daru prof. Wyczółkowskiej.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Jedyny występ chóru Juranda w Bydgoszczy.

Znakomity i popularny nie tylko w Polsce ale i zagranicą zespół rewellersów polskich **Chór Juranda** po wielkich sukcesach zagranicą wystąpi jedyny raz w Teatrze Miejskim dziś, w piątek, o godz. 20. Chór Juranda wykona wielki popisowy program, który obejmuje szereg najpiękniejszych piosenek i tang. Jako soliści udział przyjmują pp.: Włodzimierz Wobo, Mieczysław Ziołowski i Józef Zubik. Pozostałe bilety po cenach komediowych w kasie teatru.

W sobotę, dnia 15 bm. wchodzi na repertuar naszej sceny pełna mistrzowskich uśmiechów i niefrasobliwego humoru komedia S. Hicks'a i A. Dukes'a pt. **„STARE WINO"**.

W niedzielę i poniedziałek (Zielone Świątki) o godz. 16-ej po cenach zniżonych odbędą się nieodwołalnie ostatnie dwa przedstawienia pogodnej i wesołej, owianej czarem rodzimego sentymentu komedii Fredry (syna) pt. **„OJ, MŁODY, MŁODY"** w świetnie zgranym zespole.

Wieczorem w dalszym ciągu na afiszu **„STARE WINO"**.

Informacje „Orbisu".

Pociąg popularny do Gdyni
na Zielone Święta 16—17 maja. Cena 7,60 zł.
Informacje i zapisy w Orbisie, ul. Dworcowa 2, tel. 36-67. (9197

— **Zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji** bilety turystyczne na 1000 i 2000 klm mogą być wydawane już od 14 maja rb.

— **Naszych Szanownych Czytelników i Inserentów usilnie prosimy ze względu na punktualne wydanie numeru niedzielnego, o łaskawe nadanie swych ogłoszeń już dziś, w piątek po południu, najpóźniej do godz. 18 wieczór, a w sobotę tylko wyjątkowo pilne ogłoszenia przyjmować będziemy tylko do godz. 9 rana.**

Przed walką o godność króla kurkowego

w bydgoskim bractwie.

Bydgoskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie pod przewodnictwem swego prezesa p. **Kazimierza Kujawskiego** ostatnio bardzo poważnie ożywiło swą działalność. Cały szereg członków, którzy w latach ubiegłych z różnych względów z Bractwa wystąpili, **wracają obecnie do niego,** zachęceni do tego nowym, twórczym duchem, jaki obecnie Bractwo bydgoskie cechuje. Z zadowoleniem można też zanotować **napływ inteligencji zawodowej i wyższych urzędników do Bractwa,** którego wielowiekowe dzieje zapisały się na kartach historii grodu naszego złotymi zgłoskami.

Zarząd Bractwa, zachęcony powodzeniem swej wytężonej pracy, poczynił starania, aby **tegoroczne strzelanie o godność króla kurkowego nawiązało do dawnych pięknych tradycyj** i stało się naprawdę wielkim świętem kurkowej braci strzeleckiej.

Uroczystości zielonoświąteczne rozpoczną się **w drugie święto** o godz. 9.45 rano zbiórką członków Bractwa przed mieszkaniem p. prezesa Kujawskiego przy ul. Kordeckiego, skąd brać strzelecka wyruszy w pochodzie po króla i rycerzy oraz **na mszę św. do Fary** (msza św. o godz. 11,50).

Uroczyste otwarcie zawodów strzeleckich rozpocznie się o godz. 13-ej w „Strzelnicy" **strzałami honorowymi na cześć Państwa, Armii, miasta Bydgoszczy** itd, które oddadzą kolejno pp. starosta grodzki, przedstawiciel wojska i miasta.

Właściwa walka o godność króla kurkowego rozpocznie się **we wtorek, 18 maja o godz. 14-ej.** Strzelcy oddawać będą po dwa strzały do specjalnej tarczy z drzewa. Decydującym będzie strzał najlepszy.

Proklamacja króla i rozdanie nagród odbędzie się 18 maja br. wieczorem w Resursie Kupieckiej.

Dzieci bydgoskie w stolicy

zostały przyjęte przez p. marsz. Piłsudską.

Opieka Rodzicielska przy prywatnej szkole powszechnej „Rodziny Wojskowej" wraz z kierownictwem szkoły **zorganizowała 3-dniową wycieczkę szkolną do Warszawy.**

Najmilsze wspomnienie odniosły dzieci z domu p. marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, która młodzież bydgoską przyjęła z macierzyńską serdecznością. Mała „delegacja" (Zbyszek Raszewski, Wandzia Małychówna i Janinka Kowalkowska) wręczyła p. marszałkowej piękny bukiet róż.

Jako pamiątkę po Marszałku, każde z dzieci otrzymało papierosa „Marszałkowskiego" z inicjałami „J. P." z rozpoczętego pudełka, ostatniego przed zgonem Marszałka, oraz autograf p. marszałkowej. Biblioteka szkolna otrzymała **tom „Pism Józefa Piłsudskiego"** z dedykacją.

Z wycieczki do Warszawy dzieci odniosły niezapomniane wrażenie i wiele miłych wspomnień.

Szkoła „Rodziny Wojskowej", kierowniczką której jest **p. prof. Krynicka,** należy do wzorowych pod każdym względem instytucyj.

Ogólnopolski zjazd krajoznawczy

odbędzie się w Bydgoszczy.

W dniach 22 i 23 bm. Bydgoszcz gościć będzie u siebie **ogólnopolski zjazd krajoznawczy.**

Program zjazdu poza obradami przewiduje **wiele wycieczek.** W pierwszym dniu odbędzie się wycieczka statkiem **do Wyszogrodu** nad Wisłą, ongiś twierdzy pogańskich Podmorców, a potem grodziszcza polskiego. Z Wyszogrodu samochodami przejadą uczestnicy **do Koronowa,** gdzie znajduje się jeden z najpiękniejszych w Polsce kościołów Cystersów.

W drugim dniu odbędzie się wycieczka **do podmiejskich miejscowości zabytkowych i letniskowych.**

Po zakończeniu obrad krajownawcy wyruszą na **zwiedzenie Pomorza.** Trasa wycieczki biegnie przez Pelplin, Kartuzy, Szwajcarię Kaszubską, Gródek itd.

Na zjazd spodziewany jest przyjazd około **120 delegatów.**

Nowe wydawnictwa turystyczne

Staraniem Komisariatu Generalnego Wystawy w Paryżu ukazała się w języku polskim broszura pt. „Paris 1937 — Exposition Internationale", zawierająca szczegółowy opis terenów Wystawy, podział pawilonów na grupy i sekcje oraz plan Wystawy.

Franc. Urząd Propag. Turyst. i Uzdrowisk. wydał katalog hotelowy „Les Hotels de Tourisme en Frane" oraz mapkę turystyczną Francji „France — Carte de Tourisme".

Ukazała się również broszura „Paris", zawierająca plan centrum Paryża oraz plany rozmieszczenia muzeów, kościołów, bibliotek, teatrów itd. w Paryżu.

Dyrekcja Kolei P. O. Midi wydała w nowym nakładzie broszurę pt. „Le val de Doire — Ses chateaux et des plages" oraz ulotkę pt. „Trains des chateaux et des plages du val de Loire". Ulotka podaje szereg informacji niezbędnych dla osób, które pragną wykonać wycieczkę z Paryża do zamków nad Learą.

Osoby zainteresowane mogą otrzymać bezpłatnie wymienione wydawnictwa w Oficjalnym Biurze Kolei Francuskich w Warszawie, Ossolińskich 4.

— **Wycieczka LOPP. do Gdyni.** Obwód Miejski LOPP. podaje zainteresowanym do wiadomości, że projektowaną na Zielone Świątki wycieczkę **do Gdyni odwołuje.**

— **Wycieczka do Ciechocinka.** W niedzielę dnia 6 czerwca br. o godz. 5-tej rano wyrusza powszechnie znana ze swych nadzwyczajnych wrażeń wycieczka Konferencji Męskiej Św. Wincentego a Paulo — parafii Św. Trójcy parostatkiem salonowym do Ciechocinka. Zatem precz z ciasnych izb i dusznych murów miasta, w żywiczne powietrze — wśród śpiewu całej rozśpiewanej przyrody. Program wycieczki przewiduje moc miłych i zabawnych niespodzianek. Dużo urozmaiceń dla dzieci. Na statku przygrywać będzie doborowa orkiestra. Spodziewany jest wielki udział uczestników, zaleca się przeto zawczasu zaopatrzyć się w bilety, które nabyć można u członków i u prezesa Konferencji p. B. Lisewskiego ul. Św. Trójcy 13. Odjazd z ul. Herm. Frankego o godz. 5-tej. Odjazd z Ciechocinka o godz. 19-tej. Przejazd w obie strony dla dorosłych zł 4,—; dla dzieci do 10 lat 1,50 zł.

Pomorski Okręgowy Zw. Kolarzy urządza dnia 16 bm. (I święto) wycieczkę do Smukały przez Rynkowo. Zbiórka wszystkich kolarzy godz. 5 rano Stary Rynek koło firmy Bracia Mateccy. Sympatycy mile widziani.

Piegi znikają.

Paniczny strach przed słońcem ogarnia kobiety, których cera, reaguje na promienie słoneczne, pokrywa się wczesną już wiosną szpetnymi, żółtymi plamami, zwanymi popularnie piegami. Dbając o swój wygląd estetyczny i chcąc się za wszelką cenę piegów tych wyzbyć, używają kobiety bardzo często środków, które nie tylko mijają się z celem, ale co gorsza, szkodzą cerze.

By temu zapobiec, podajemy do wiadomości Pań, że cerę swą uchronić mogą zawczasu, jeszcze przed ukazaniem się piegów, używając regularnie jedynego w swym rodzaju kremu Cazimi Metamorphoza. Jeżeli zaś piegi się już ukazały, wtedy po kilku razowym zastosowaniu, szybko znikają, albowiem krem ten dzięki swym specjalnym składnikom „zmieniającym", przenikając do głębi naskórka, usuwa wszelkie nieczystości skóry, wraz z piegami. Złuszczony naskórek zastąpiony zostaje nowym, aksamitnie gładkim, pozbawionym nie tylko piegów, lecz również zmarszczek i wągrów.

Wszystkim Paniom o skórze skłonnej do piegów, radzimy zaopatrzyć się jak najszybciej w niezastąpiony Krem Cazimi Metamorphosa.

Bony benzynowe dla automobilistów udających się do Francji.

Automobiliści zagraniczni, którzy zatrzymują się w Paryżu conajmniej 5 dni skorzystać mogą ze zniżek na benzynę, pod warunkiem posiadania legitymacji wystawowych oraz zaświadczeń wydawanych przy przekroczeniu granicy francuskiej przez władze celne.

Zniżka stosowana od 1 maja do 31 października wynosi 0,60 franka na litrze. Każdy automobilista ma prawo nabycia ze zniżką 20 litrów benzyny dziennie i do maximum 600 litrów.

— **Na akademii żołnierskiej,** zorganizowanej przez Biały Krzyż w dniu 12 maja, szczególnie starannym przygotowanieu odznaczała się pomysłowa i nastrojowa inscenizacja pt. „Żołnierz i Polski Biały Krzyż w hołdzie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu", wykonana przez zespół świetlicowy „murowanego" pułku piechoty. Podkreślić trzeba, że zasługę dzielą tu z żołnierzami reżyserka widowiska p. Lorenzowa i niestrudzona w ofiarnej pracy kierowniczka świetlicy nauczycielka dypl. p. Eleonora Wudniakówna. Piękna dekoracja sceny została przygotowana pod kierunkiem artystów-malarzy: prof. Władysława Frydrycha i Bernarda Lewandowskiego.

Otwarcie komunikacji łodziami-tratwami na trasie z Koronowa do Smukały.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt, dnia 16 maja nastąpi otwarcie stałej komunikacji turystycznej łodziami-tratwami na trasie z Koronowa do Smukały.

Trasa raidu z Koronowa do Smukały wynosi 20 km. Start łodzi z terenu Cegielni koronowskiej o godz. 10,15, a wylądowanie w Smukale przed restauracją letniskową i na prawym brzegu basenu przy torze Bydgoskiej Kolei Powiatowej.

Wyjazd gości z Bydgoszczy do Koronowa Bydgoską Koleją Powiatową o godz. 8,10. Powrót ze Smukały do Bydgoszczy jednym z licznych pociągów wieczornych.

Łodzie-tratwy kursują **w niedziele i święta,** a w dni powszednie na zamówienie. Łodzie wynajmuje się także dla zamkniętego towarzystwa. (9265

Kurs spadochronowy LOPP.

Obwód Miejski LOPP komunikuje kandydatom na kurs spadochronowy, że ze względu na bliski termin rozpoczęcia kursu, należy w najbliższym czasie złożyć w sekretariacie LOPP, ul. Konarskiego 5a: 1) podpisaną deklarację, której formularz można otrzymać na miejscu. 2) zezwolenie rodziców (niepełnoletni), 3) świadectwo lekarskie, które można uzyskać po uprzednim przekazaniu kandydatów do poradni sportowo-lekarskiej W. F. i P. W., 4) krótki życiorys, 5) uścić opłatę w wysokości 1 zł, niestowarzyszenia 5 zł.

Dokładny termin rozpoczęcia kursu zostanie podany kandydatom.

Zawiadamia się jednocześnie, że sekretariat przyjmuje jeszcze zapisy na I kurs skoczków spadochronowych.

Bez złożenia wymaganych formalności kandydat nie będzie dopuszczony do kursu.

Uwaga, Filateliści!

W czasie trwania I Międzyszkolnej Wystawy Filatelistycznej w Bydgoszczy — tj. od 16—30 maja br. placówka pocztowa czynna na terenie Wystawy będzie używała specjalnego datownika propagandowego z napisem „I Międzyszkolna Wystawa Filatelistyczna — **16. V. — 30. V. 1937 r.**

Filateliści pragnący uzyskać odciski tego datownika mogą przesyłać listy i kartki z umieszczonymi na nich adresami i opłaconych według taryfy, przewidzianej dla tego rodzaju przesyłek w kopertach zaadresowanych do urzędu pocztowego Bydgoszcz 1 z naklejonymi na nich znaczkami opłaty, odpowiadającej wadze listu. Listy i kartki po ostemplowaniu ich datownikiem propagandowym prześle urząd poczt. Bydgoszcz 1 niezwłocznie do miejsca przeznaczenia.

Na budowę kościoła w Czyżkówku.

Zł 2,— składa p. Adolf Godny i wzywa p. Stefana Małeckiego z Bydgoszczy, ul. Długa 42.

Czytelnicy nasi mają głos.

Spekulacja hula bezkarnie.

Zaczyna się dziać niedobrze. Ceny za produkty rolne skaczą z dnia na dzień w górę. Na ostatnim targu żądano za centnar ziemniaków 7 zł, kilo masła 4 zł, mendel jaj 1,10 zł, litr mleka 20 gr, a następnego dnia już 22 gr za litr.

A wszystkiemu winna koronacja króla Jerzego VI. Tak przynajmniej twierdzą handlarze, którzy kalkulują ceny według „giełdy londyńskiej". Tymczasem rolnicy twierdzą, że przy tych cenach jeszcze dokładają. Ceny za zboże i żywiec w ostatnich tygodniach mają tendencją zniżkową, dlaczego więc nabiał drożeje? Przecież bydło i drób już chodzą na zieloną trawkę i nikt twierdzić nie może, że trawy mamy mniej niż w ubiegłym roku, gdyż w obecnych sprzyjających warunkach atmosferycznych trawa rośnie „jak na drożdżach".

W maju ub. roku ziemniaki kosztowały 2,50 zł centnar, masło 2,60 zł kg, jaja 80 gr mendel i mleko 16 gr litr. Zatem obecne ceny są od 40 do 250 procent wyższe. Co ma wobec takiej sytuacji czynić pracownik, którego pobory od roku nie zwiększyły się ani o grosz? Czy ma się żywić wyłącznie suchym chlebem, obecnie tańszym o 4%, ale gorszym o 100%?

Z wszystkich dyktatur jest dyktatura spekulantów artykułów „pierwsej potrzeby" najwięcej znienawidzona. Ceny musi dyktować Zarząd Miejski, który winien z grona bezrobotnych inteligentów wyszkolić „speców" mogących skutecznie kontrolować ruch cen. Jest to sprawa nadzwyczaj ważna, gdyż karygodna i nie uzasadniona zwyżka cen bije w ubogą kieszeń najszerszych warstw ludności miejskiej, przy czym ludność wiejska ze zwyżki cen najmniej korzysta, ponieważ zysk tonie w kieszeniach spekulantów. Pozatem należałoby zbadać, gdzie się podziewają normalne kurze jaja, gdyż na targach w Bydgoszczy nabyć można tylko „jajka-liliputy", nieco większe niż jajka wróbla. **as.**

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska"** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni Apteka pod Krzyżem.

Repertuar kin. Słońce: „Szarża lekkiej brygady". Stylowe: „Człowiek-lew". Świt: „Senorita w masce".

Wielkie imprezy lotnicze w Inowrocławiu. W bież. roku odbędą się w Inowrocławiu wielkie imprezy lotnicze o charakterze ogólno-polskim. W czerwcu br. będzie ukończona zupełnie budowa hangaru i ubikacyj administracyjnych na lotnisku w Inowrocławiu. W hangarze będą ulokowane awionetki Aeroklubu Kujawskiego. Dnia 6 czerwca odbędzie się uroczyste przekazanie pierwszej awionetki Aeroklubowi Kuj. Awionetkę typu R. W. D. 8 przekaże prezesowi A. K. p. dr. Zborowskiemu prezes Aeroklubów Rzeczypospolitej Polskiej inspektor armii p. gen. Bortnowski, który przyleci samolotem z Warszawy. Jednocześnie przekaże w tym dniu zarząd obwodu miejskiego LOPP trzy nowe szybowce dla sekcji szybowcowej LOPP. W dniach 28 i 29 czerwca odbędzie się doroczny weekend lotniczy w Inowrocławiu przy udziale wielu maszyn z aeroklubów całej Polski. W dniach od 5 do 15 sierpnia br. odbędą się w Inowrocławiu wielkie ogólno-krajowe zawody szybowcowe przy udziale najwybitniejszych asów lotnictwa szybowcowego z całego kraju. Poza tym jako obserwatorzy przybędą na te zawody najwybitniejsi lotnicy szybowcowi z Czechosłowacji, Finlandii, Niemiec, Francji i innych krajów. Pierwsze zawody ogólno-krajowe szybowcowe na płaszczyźnie odbędą się właśnie w Inowrocławiu.

Rowerzysta wpadł do samochodu. Pod Kościelcem (pow. Inowrocław) wydarzył się tragikomiczny wypadek. Rowerzysta wpadł do pędzącego samochodu przez szybę. Szosą do Pakości jechało auto z dość wielką szybkością, a drogą z Kościelca pędził rowerem p. Edmund Paluch z Inowrocławia. Z niewyjaśnionych przyczyn rowerzysta wpadł na samochód. Siła rozpędu była tak wielka, że Paluch wpadł przez szybę, którą rozbił, do wnętrza samochodu, doznając zwichnięcia obu rąk. Po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy przez p. hr. Ponińskiego z Kościelca, przewieziono go do Inowrocławia.

Pierwsza Komunia św. dzieci w Mątwach. W ub. niedzielę przystąpiły dzieci mątewskie do pierwszej Komunii św. Przy sokolni uformowała się procesja, która wprowadziła przeszło 60 dzieci do kościoła. Mszę św. odprawił ks. prob. Dąbrowski, a pienia kościelne wykonał chór „Halka". Po mszy św. i komunii św. otrzymały dzieci w sali kina kawę z ciastkami.

Godziny koncertów w parku zdrojowym. Jak się dowiadujemy z dyrekcji zdrojowiska, koncerty przedpołudniowe w dni powszednie odbywają się od godz. 10,30 do 12, a w niedzielę i święta od godz. 11,30 do 13. Koncerty popołudniowe w dni powszednie i święta odbywają się od 16,30 do 19. We wtorki i piątki ponadto odbywać się będą koncerty wieczorne.

—:—

KRUSZWICA. Kino „Ziemowit" wyświetla film p. t. „Papa się żeni".

— W związku z rocznicą zgonu I. Marszałka Polski odbyła się 12 bm. o godz. 8 rano w kościółku św. Tereni nabożeństwo żałobne, po czym w szkołach — akademie. Na program złożyły się: przemówienia i odczytanie orędzia przez kier. szkół pp. L. Uklejewskiego i M. Jackowiaka oraz deklamacje, śpiewy, referaty i chwila milczenia. Akademię zakończono wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego. O godz. 20,45 nastąpiło na ulicach 3-minutowe milczenie.

STRZELNO. Ostatnio byliśmy świadkami tragicznego wypadku, jaki wydarzył się przy ulicy Lipowej koło nieruchomości p. Wrzesińskiego. Niej. Marian Michalski, obuwnik z Bronisława pod Strzelnem, zdążał od lekarza p. dr. Fiebiga w Strzelnie do domu, niosąc swoją chorą 5-miesięczną córeczkę Ewę-Elżbietę na rękach. Dziecko w drodze zmarło. Nieszczęśliwy ojciec przyniósł do domu już tylko zimne zwłoki dziecka ku rozpaczy swej żony.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzili w tut. mieście znani i cenieni obywatele pp. Franciszek i Leokadia z Żelaznych Szydzikowie. Do licznych życzeń dołączamy serdeczne „Szczęść Boże!"

MOGILNO. (mk) W drugą rocznicę śmierci marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego odprawił ks. Obarski za spokój duszy zmarłego uroczystą mszę św. w kościele poklasztornym, na której obecni byli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z p. starostą Zenktelerem, komisarzem p. Zychlerem, urzędnicy, przedstawiciele organizacyj społecznych, wojskowych i zawodowych ze sztandarami. O godz. 20,45 odezwała się syrena, na głos której nastąpiła 3-minutowa cisza. W sali P.W. i W.F odbyła się uroczystość żałobna.

TRZEMESZNO. (mk) Srebrne gody małżeńskie obchodził kupiec p. Józef Bessert wraz z swą małżonką Beningną z Deserów. Na intencję jubilatów odprawił ks. prob. Sarniewicz uroczystą mszę św. Jubilatom „Ad multos annos!"

— W ub. tygodniu wizytował ks. biskup Laubitz pobliskie Gębice. W otoczeniu banderii konnej wjechał arcypasterz na rynek gębicki, gdzie powitał go wójt p. Kaźmierowski. W procesji udał się ks. biskup do kościoła parafialnego, gdzie mowę powitalną wygłosł ks. prob. Wierbiński. Dłuższą mowę do diecezjan wygłosił ks. biskup, po czym dokonał sakramentu bierzmowania. Dostojny gość wizytował następnie probostwo, pola i cmentarz. Wieczorem odbyła się na cześć arcypasterza uroczysta akademia, na której witał ks. biskupa prezes Akcji Katolickiej p. Łagiewski. Defilada stowarzyszeń przed ks. biskupem zakończyła pierwszy dzień uroczystości. W drugim dniu po odprawionej przez ks. biskupa mszy św. odbyła się katechizacja dzieci. O godz. 14-ej wyjechał ks. biskup do Orchowa w otoczeniu banderii konnej.

SZUBIN. (c) Na ostatnim walnym zebraniu Kółka Rolniczego w Szubinie wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Walerian Wekwert z Żakowa — prezes, Albert Wendland wiceprezes, Jan Bembnista — sekretarz, Stanisław Cholewczyński — skarbnik.

Gniezno.

— Jedną z ostatnich nowości scen polskich jest świetna komedia p. t. „Ludzie na krze", która z olbrzymim powodzeniem obiegła wszystkie sceny polskie. Komedię tą wystawi w dzisiejszy piątek o godz. 20,30 na scenie „Słońca" Teatr Miejski z Ostrowa. O godz. 16-ej przedstawienie dla młodzieży sztuki Fijałkowskiego p. t. „Pan poseł".

— Skazany niedawno wyrokiem sądowym w głośnej sprawie o ucieczkę aresztantów małoletni Pućka (ul. Wawrzyńca) na umieszczenie do czasu osiągnięcia pełnoletności w domu poprawczym, rzucił się znowu w czasie eskortowania go w kajdankach do ucieczki. Posterunkowy oddał kilka strzałów, które jednak chybiły. Uciekiniera przychwycono w kilka chwil później na podwórzu realności przy ul. Warszawskiej 27.

— Prospekty i cenniki uzdrowiska w Inowrocławiu na rok 1937 zainteresowani otrzymać mogą w przedstawicielstwie redakcji „Dziennika Bydgoskiego" w Gnieźnie przy ul. Mieczysława 27 m. 3. Na życzenie telefonicznie (telefon nr 350) dostarcza się je w dom.

Burza z ulewą i gradem nad Nowem.

Nowe, n. W. (t) W tych dniach upłynął rok od czasu, kiedy nad Nowem i okolicą przeciągała katastrofalna w skutkach burza, połączona z oberwaniem chmury, co pociągnęło za sobą **obsuwanie się ziemi ze stoków gór, na których jest wzniesione miasto.**

W pierwszą rocznicę tego niszczycielskiego pochodu zostało znowu Nowe i okolica nawiedzone silną burzą, połączoną z wielką ulewa, a w okolicy z opadami gradu.

Skutki tegorocznej burzy nie były już tak ogromne, jak minionego roku, ale poczyniły jednak bardzo poważne szkody na nizinie. Spływająca z gór woda deszczowa tak rozmoczyła pola, że o jakiejkolwiek robocie w najbliższych dwóch tygodniach mowy być nie może.

W niektórych miejscach, na łąkach i polach powstały prawdziwe jeziora. W okolicy Mątaw i Zajączkowa spadł silny grad, który zniszczył to, co ocalało na polach po silnych mrozach. Na nizinach nowskich, znanych ze swej zamożności, wygląda tej wiosny smutno, bo żniwa wskutek tych rozmaitych klęsk zapowiadają się bardzo źle.

PRUSZCZ. (w) Kierownik szkoły w Zbrachlinie p. Bolesław Orzechowski otrzymał Krzyż Walecznych i Medal Niepodległości. Winszujemy!

— Na ostatnim zebraniu rady gromadzkiej w Wałdowie uchwalono wybrukować kosztem 3000 zł drogę gromadzką do Bagniewa na odcinku od szosy do domu p. Gegnera, przy czym uchwalono nazwać tę ulicę im. Marszałka Piłsudskiego.

— Ub. niedzieli odbyło się w Pruszczu roczne walne zebranie Związku Rezerwistów, które zagaił p. wójt Dachtera. Po odczytaniu przez sekretarza p. Grudzińskiego protokółu wybrano prezydium walnego zebrania, w skład którego weszli pp.: Świetlik jako przewodniczący, Kulesza i Toby jako ławnicy. Po zwykłych formalnościach przystąpiono do składania sprawozdań ustępującego zarządu. Nowy zarząd wybrano jednogłośnie prawie w tym samym składzie. Mianowicie: prezes p. wójt Dachtera, sekretarz p. Toby, skarbnik p. Piotr Konek, komendant p. Paweł Zieliński, referent wychowania obywatelskiego p. Heckert, referent samopomocy p. Jan Bąk. Komisję rewizyjną tworzą pp. Grudziński i Franciszek Jasiński. Na kierowników poszczególnych placówek wybrano pp.: Kowalskiego z Zawady, Mrozińskiego z Cieleszyna, Wolszlegera z Niewieścina, Goryńskiego z Kozielca, Gąsiorowskiego z Luszkówka, Kuleszę z Łaszewa, Perlika z Pruszcza i Jędrzejczaka z Gołuszyc. Składkę miesięczną ustalono na 10 gr. Po przedyskutowaniu szeregu tematów i spraw organizacyjnych, solwował prezes harmonijne zebranie hasłem „Cześć!" Nowowybranemu zarządowi życzymy owocnej pracy. Chcemy wierzyć, że związek rozwinie w tym roku żywszą działalność i zgromadzi niebawem w swych szeregach tych wszystkich rezerwistów, którzy dziś jeszcze od życia organizacyjnego stronią.

ŚWIECIE. (t) Tow. właścicieli nieruchomości odbyło swe zebranie w lokalu p. Popławskiej, gdzie duże zainteresowanie wywołało sprawozdanie uczestnika zjazdu, odbytego w Warszawię, p. Poerscha, sekretarza tow. W dyskusji nad tym poruszano też bolączki lokalne, ilustrujące położenie miejscowych właścicieli nieruchomości, którzy po prostu schodzą „na dziady" i lada dzień oczekują kompletnej ruiny w formie przetargu przymusowego.

BRODNICA. (jr) Kino „Reform" wyświetla film p. t. „Generał umarł o świcie".

— W dniu drugiej żałobnej rocznicy zgonu marszałka Józefa Piłsudskiego odbyło się nabożeństwo w kościele farnym, które odprawił ks. proboszcz Ossowski. We mszy udział wzięli: kompania honorowa ze sztandarem, delegacje towarzystw ze sztandarami, przedstawiciele władz państwowych ze starostą Galusińskim na czele, samorządowych z burm. Blokusem, wojskowych, palestry, prasy, szkół i społeczeństwa. Miasto przybrało wygląd uroczysty. Z gmachów urzędowych i prywatnych wywieszono chorągwie żałobne. Wieczorem odbyła się na Dużym Rynku zbiórka oddziałów wojskowych, organizacyj i społeczeństwa, gdzie oddano w „chwili ciszy" hołd zmarłemu Marszałkowi.

— Przed sądem toczyła się rozprawa przeciwko Aleksowi Uklei, sekretarzowi związku „Praca" z oskarżenia sekr. Z. Z. P. Krenglewskiego Ukleja pomówić miał Krenglewskiego o to, iż na zebraniach robotników zarzucał mu pobranie 700 zł od jednego z członków. Sąd skazał Ukleję na 2 tygodnie aresztu, 10 zł grzywny oraz opublikowanie wyroku w prasie.

TUCHOLA. Dotychczasowy kierownik działu egzekucyjnego przy urzędzie skarbowym w Tucholi p. Edw. Kamiński przeniesiony został do Sępólna Krajińskiego, gdzie objął kierownictwo tamt. urzędu skarbowego. W Tucholi przejął opróżnione stanowisko p. Marian Wierzbicki z Wąbrzeźna.

— Ostatnio przez zarząd główny Zw. Straży Pożarnych R. P. zostali odznaczeni bronzowymi krzyżami zasługi p. Julian Piotrowski, gospodarz miejsc. straży pożarnej i p. Tomasz Ligmann, strażak O. S. P. w Tucholi.

— W ub. czwartek aresztowano na sali rozpraw sądu grodzkiego niej. Katarzynę Jasińską z Zalesia. Została ona silnie podejrzana o krzywoprzysięstwo. Osadzono ją w więzieniu. Za namowę do krzywoprzysięstwa aresztowano niej. Towarnickiego z Tucholi.

DZIAŁDOWO. (jr) Przed sądem okręgowym odpowiadał Bonifacy Stanisław Pszczółkowski, zam. w Borowie, oskarżony o bigamię. Pszczółkowski opuścił pierwszą swą żonę w dwa miesiące po ślubie. Sąd skazał młodego bigamistę na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

STAROGARD. W ostatnie święto liczni wycieczkowicze zauważyli w lesie w Nowym Bukowcu wiszącego na sosnie, zczerniałego już wisielca. Wisielcem tym okazał się niej. Franciszek Imianowski, rolnik z Nowego Bukowca, pow.iatu starogardzkiego. Jak ustalono, przyczyną samobójstwa była nieuleczalna choroba denata. Imianowski od dłuższego już czasu zapadł na tle tej choroby w depresję duchową, co było główną przyczyną desperackiego kroku.

LUBAWA. (jr) Na początku maja br. zaginął handlarz bydła Markus, zam. w Nowymmieście Lubawskim. Od chwili opuszczenia domu wszelki ślad po wymienionym zaginął. Ostatnio znaleziono jego zwłoki w Drwęcy, w okolicy Dębna. Ma się tu zapewne do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem. Denat nie miał przy sobie większej gotówki. Wyjaśnieniem zagadkowej śmierci zajęły się władze sądowe.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu, ul Toruńska 22, tel. 1294, przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski" na maj oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8—18-ej

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem", ul. Pańska, tel. 2040.

Repertuar kin. Apollo: „Sonata księżycowa" z Paderewskim. Gryf: „Droga do sławy". Orzeł: „Na straży prawa".

Kalendarzyk teatralny. Sobota 15 bm. godz. 20: Jedyny występ słynnego baletu Cieplińskiego po powrocie z Budapesztu.

W drugą rocznicę zgonu I. Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego odbyły się we wszystkich kościołach grudziądzkich nabożeństwa żałobne. W nabożeństwie w kościele farnym wzięli udział przedstawiciele władz, instytucyj i organizacyj. W godzinach wieczornych na placu nad Wisłą zebrali się przedstawiciele władz, instytucyj, organizacyj oraz społeczeństwo celem wzięcia udziału w żałobnym hołdzie pamięci marszałka Piłsudskiego. Przy płonącym ognisku nastąpiła „chwila ciszy", trwająca przez 3 minuty. Zakończenie „chwili ciszy" oznajmiły dzwony i syreny, po czym nastąpiło odczytanie wyjątków z pism marszałka Piłsudskiego. W dniu żałoby miasto udekorowane było chorągwiami o barwach narodowych, opuszczonymi na pół masztu.

Piętnastolecie Koła miast pomorskich. W dniu 22 bm. Koło miast pomorskich obchodzić będzie 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbędzie się w Grudziądzu uroczysty obchód. Program: Godz. 11 nabożeństwo w kościele farnym, godz. 12 uroczyste posiedzenie w sali rady miejskiej z następującym programem: 1. przemówienie inauguracyjne prezesa koła, 2. przemówienia przedstawicieli władz i gości, 3. sprawozdanie z 15-letniej działalności koła, 4. referat o sytuacji ogólnej życia samorządowego, 5. zakończenie.

Kronika toruńska

Toruń, dnia 14 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Bonifacego m.
Jutro: Jana de la Salle.
Wschód słońca o godzinie 4.06.
Zachód słońca o godzinie 19.47.

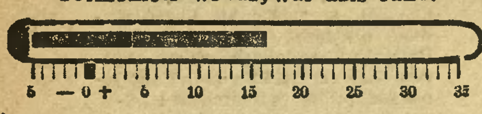
Stan pogody.

PRZELOTNE DESZCZE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych notowano wzrost zachmurzenia, poza tym panowała pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: 10 st. w Gdyni, 20 w Zakopanem, 21 w Wilnie, 22 we Lwowie, 23 w Poznaniu, 24 w Warszawie, Łodzi, Grudziądzu i Kaliszu, 25 w Bydgoszczy i Pińsku, 26 w Lublinie, Krakowie, Kielcach i Zaleszczykach, a 27 w Przemyślu. Przewidywany przebieg pogody: Na Pomorzu i w Wileńskim skłonność do burz i przelotnych deszczów.



Termometr wskazywał dziś rano:



Nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Lwem" (śródmieście), „Św. Anny" (Bydgoskie Przedmieście), „Pod Łabędziem" (na Mokrem).

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Repertuar kin:

As: „Anthony adverse".
Aria: „Carewicz".
Mars: „Słowik Wiednia".
Świt: „Władca Kalifornii".

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Dziś tańczy balet Jana Cieplińskiego w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Już dziś w piątek dna 14 maja br. o godz. 20-tej w Teatrze Ziemi Pomorskiej tańczyć będą soliści baletu Jana Cieplińskiego w osobach pp.: Jana Cieplińskiego, Ziuty Buczyńskiej, Zygmunta Dąbrowskiego, Jadwigi Hryniewieckiej, Janiny Leitzkówny, Haliny Szmolcówny, Wacława Wierzbickiego i in. Zaznaczamy, że p. Jan Ciepliński jest chlubą baletu polskiego, należący do najlepszych baletmistrzy nie tylko w Polsce, ale i w Europie, wszyscy zaś soliści — to laureaci olimpiad i międzynarodowych konkursów tanecznych. Wieczór wypełniają ich solowe popisy taneczne, nagradzane na konkursach oraz tańce zbiorowe.

Nieliczne bilety są jeszcze do nabycia w Towarzystwie Krajoznawczym — ratusz do godz. 17, od godz. 18 w kasie teatru.

Dwa popularne przedstawienia „Roxy". Ceny miejsc najniższe od gr 25 do zł 1,35.

W niedzielę i poniedziałek, dnia 16 i 17 bm., o godz. 20-tej, na scenie toruńskiej odbędą się dwa ostatnie przedstawienia w sezonie zimowym, przed urlopami artystów, amerykańskiej komedii „Roxy", z gościnnym występem uroczej artystki scen warszawskich i poznańskich p. Jadwigi Zaklickiej.

Ceny miejsc najniższe od gr 25 do zł 1,35.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Piątek 14 bm. — Toruń — „Balet Cieplińskiego" godz. 20-ta.

Sobota 15 bm. — Toruń — „Roxy" godz. 20,30.

Niedziela 16 bm. — Toruń — Popis chórów, przybyłych na zjazd śpiewaczy, godz. 16-ta; „Roxy", godz. 20-ta.

To jest naprawdę bezczelność

Do sklepu p. Frydrycha w Lubiczu włamali się onegdajszej nocy nieznani sprawcy, którzy korzystając z twardego snu domowników skradli: koc, kapę z łóżka, nową walizkę z zawartością kompletu sukien i bielizny, poważną ilość wyrobów tytoniowych, czekoladę, cukry i wiele innych drobniejszych przedmiotów, ogólnej wartości około 800 zł.

O niezwykłej bezczelności złodziejaszków świadczy fakt, że gospodarzyli się w sklepie zupełnie swobodnie, — a nawet złożyli „wizytę" synowi właściciela p. Antoniemu F., który spał snem sprawiedliwego w przyległym pokoju.

W czasie „wizyty" zabrali śpiącemu spodnie i pończochy, które jednak pozostawili w sklepie. Jedynie poddali dokładnym „oględzinom" spodnie, w kieszeni których znajdowała się paczka papierosów „pomorskich". Oczywiście papierosy zabrali...

Ze względu na to, że w Lubiczu już od dłuższego czasu powtarzają się dość często włamania i kradzieże, policja wdrożyła b. energiczne dochodzenia, celem ujawnienia sprawców, których dziełem są te włamania.

Oto przykład dla innych.

Na dowód prawdziwego uczczenia drugiej rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego samorząd uczelni Państwowego Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Toruniu złożył w dniu wczorajszym na ręce p. gen. Thommée, jako przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Pomorskiego Komitetu Wojewódzkiego Funduszu Obrony Narodowej **kwotę 100 zł** na dozbrojenie armii.

Prawdziwie obywatelski ten czyn samorządu Państw. Gimn. im. Królowej Jadwigi w Toruniu winien znaleźć licznych naśladowców.

Pamiętajmy, że tylko silna i dobrze uzbrojona armia daje nam gwarancję pokoju. Apele Pomorskiego Komitetu Wojewódzkiego Funduszu Obrony Narodowej niechaj trafią do wszystkich serc, niechaj nie będą grochem rzuconym o ścianę. Piękny przykład, wyżej przytoczony, niechaj będzie bodźcem do składania ofiar na dozbrojenie naszej armii.

Czerwony kur w powiecie toruńskim.

Dnia 11 bm. o godz. 21 w zagrodzie rolnika Zielke Juliusza w Grębocinie pow. toruńskiego, powstał pożar, który zniszczył stodołę i oborę wraz z maszynami i narzędziami rolniczymi oraz ziemiopłody, wyrządzając szkodę na sumę około 18.150 zł. Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 26,700 zł w Tow. Ubezp. „Vesta". Przyczyny pożaru na razie nie ustalono. Dochodzenie w toku.

Dnia 12 bm. około godz. 13,30 spalił się dom mieszkalny i stajnia wart. ok. 2.500 zł na szkodę rolnika Sikory Tomasza w Rzęczkowie, pow. toruński. Budynki były ubezpieczone na sumę 1.900 zł w Zakł. Ubezp. Wzaj. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono. Dochodzenie w toku.

Auto ziemnowodne.



Amerykański technik George Powell skonstruował pojazd mechaniczny, który równie dobrze porusza się po ziemi jak pływa na wodzie.

Bony benzynowe dla automobilistów udających się do Francji.

Automobiliści zagraniczni, którzy zatrzymują się w Paryżu conajmniej 5 dni skorzystać mogą ze zniżek na benzynę, pod warunkiem posiadania legitymacji wystawowych oraz zaświadczeń wydawanych przy przekroczeniu granicy francuskiej przez władze celne.

Zniżka stosowana od 1 maja do 31 października wynosi 0,60 franka na litrze. Każdy automobilista ma prawo nabycia ze zniżką 20 litrów benzyny dziennie i do maximum 600 litrów.

Piegi znikają.

Paniczny strach przed słońcem ogarnia kobiety, których cera, reaguje na promienie słoneczne, pokrywa się wczesną już wiosną szpetnymi, żółtymi plamami, zwanymi popularnie piegami. Dbając o swój wygląd estetyczny i chcąc się za wszelką cenę piegów tych wyzbyć, używają kobiety bardzo często środków, które nie tylko mijają się z celem, ale co gorsza, szkodzą cerze.

By temu zapobiec, podajemy do wiadomości Pań, że cerę swą uchronić mogą zawczasu, jeszcze przed ukazaniem się piegów, używając regularnie jedynego w swym rodzaju kremu Cazimi Metamorphosa. Jeżeli zaś piegi się już ukazały, wtedy po kilku razowym zastosowaniu, szybko znikają, albowiem krem ten dzięki swym specjalnym składnikom „zmieniającym", przenikając do głębi naskórka, usuwa wszelkie nieczystości skóry, wraz z piegami. Złuszczony naskórek zastąpiony zostaje nowym, aksamitnie gładkim, pozbawionym nie tylko piegów, lecz również zmarszczek i wągrów.

Wszystkim Paniom o skórze skłonnej do piegów, radzimy zaopatrzyć się jak najszybciej w niezastąpiony Krem Cazimi Metamorphosa.

SZACHY.

Dwaj Szkoci grają w szachy.
— Wiesz, dziś są moje urodziny.
— Winszuję ci! — Zaraz dostaniesz ode mnie prezent.
— Jaki?
— W następnej partii oddam ci wieżę i dwa pionki.

Z teki policjanta.

Dnia 12 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim 6 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których 1 wykryto oraz spisano 1 doniesienie za przekroczenie przepisów drogowych, 1 doniesienie za pobieranie nadmiernych cen za artykuły spożywcze i 1 doniesienie za nielegalne posiadanie broni palnej.

Licytacja używanego materiału taborowego.

Dnia 3 czerwca 1937 r., o godz. 10 odbędzie się w parku taborowym w Toruniu (vis a vis dworca kolejowego Toruń—Miasto) licytacja publiczna używanego materiału taborowego.

Licytacja obejmuje: wozy taborowe, bryczki, powozy, uprzęże taborowe, uprzęże wyjazdowe, chomąta, lejce sznurkowe, sakwy (torby), filc (potniki), łom wełniany (derki) w kg, łom parciany.

Wielkie zawody konne w Toruniu.

W dniach od 15 do 17 maja br. w okresie Zielonych Świąt, odbędą się w Toruniu „Wielkie Wiosenne Zawody Konne" na stadionie za gmachem Dyrekcji Kolejowej.

Program zawodów jest bardzo urozmaicony i ciekawy, a rozdzielony na poszczególne dni przedstawia się następująco:

Sobota, dnia 15 maja br.: Próba „B" konkursu ujeżdżenia konia, próba w skokach I i II serii. Konkurs otwarcia: seria I 1,10 m wys., seria II 1,20 m wys.

Niedziela, dnia 16 maja br.: Prezentacja zawodników, konkurs podchorążych, konkurs władania białą bronią, konkurs ciężki, zabawy i popisy konne.

Poniedziałek, dnia 17 maja br.: Konkurs podoficerów, konkurs młodych koni, konkurs woltyżerki, konkurs szybkości, zabawy i popisy konne.

Początek zawodów każdego dnia o godzinie 14-tej.

Udział zawodników jest bardzo liczny, dotychczas zgłoszono już ponad 200 koni, a w liście zawodników znajdujemy najlepszych jeźdźców kawalerii i artylerii.

Dochód z zawodów przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej.

Konkurs chórów w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

W ramach jubileuszowego zjazdu Pom. Zw. Śpiewaczego w Toruniu odbędzie się konkurs zespołów śpiewaczych w Teatrze Ziemi Pomorskiej i to: w dniu 16 maja od godz. 16—19 i 17 maja w godz. od 10—13-ej i 15—17,30.

Przedsprzedaż biletów na popisy konkursowe odbywać się będzie w lokalu Pom. Zw. Śpiew. (Dom Społeczny, ul. Mickiewicza 2-4 pokój 28) codziennie od 10—14 i od 17—19-ej.

W dniu 16 maja nabywać można bilety od 14—16, 17 maja od 9—11 i od 13,30—16 w kasie Teatru.

Ceny miejsc: loże 5 zł, parter od 1,50 zł do 50 gr.

Bilety są ważne na jedną z trzech części konkursu.

Filharmonia w Toruniu.

Jak się dowiadujemy, w Toruniu powstała inicjatywa powołania do życia filharmonii Inicjatywa pochodzi z Pom. Tow Muzycznego, które pod przewodnictwem kuratora swojego p. sędziego Hermana rozważało celowość i możliwość powołania tej instytucji do życia. Inicjatorzy podnoszą konieczność budowy gmachu, który dałby możliwość życia i rozwoju, tej instytucji celowej i aktualnej dla zaspokojenia potrzeb kulturalnych wielkiego Torunia.

Walne zebranie Koła P. Z. Z.

Zarząd Koła miejscowego Polskiego Związku Zachodniego w Toruniu zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 21 bm. o godz. 18 odbędzie się w Domu Społecznym w sali 79, III p. walne zebranie Koła.

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków konieczna.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19-tej.

— **Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk.** w świetlicy **„Ogniska"** przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni Apteka pod Krzyżem.

Repertuar kin. Słońce: „Szarża lekkiej brygady". Stylowe: „Człowiek-lew". Świt: „Senorita w masce".

Wielkie imprezy lotnicze w Inowrocławiu. W bież. roku odbędą się w Inowrocławiu wielkie imprezy lotnicze o charakterze ogólno-polskim. W czerwcu br. będzie ukończona zupełnie budowa hangaru i ubikacyj administracyjnych na lotnisku w Inowrocławiu. W hangarze będą ulokowane awionetki Aeroklubu Kujawskiego. Dnia 6 czerwca odbędzie się uroczyste przekazanie pierwszej awionetki Aeroklubowi Kuj. Awionetkę typu R. W. D. 8 przekaże prezesowi A. K. p. dr. Zborowskiemu prezes Aeroklubów Rzeczypospolitej Polskiej inspektor armii p. gen. Bortnowski, który przyleci samolotem z Warszawy. Jednocześnie przekaże w tym dniu zarząd obwodu miejskiego LOPP trzy nowe szybowce dla sekcji szybowcowej LOPP. W dniach 28 i 29 czerwca odbędzie się doroczny weekend lotniczy w Inowrocławiu przy udziale wielu maszyn z aeroklubów całej Polski. W dniach od 5 do 15 sierpnia br. odbędą się w Inowrocławiu wielkie ogólno-krajowe zawody szybowcowe przy udziale najwybitniejszych asów lotnictwa szybowcowego z całego kraju. Poza tym jako obserwatorzy przybędą na te zawody najwybitniejsi lotnicy szybowcowi z Czechosłowacji, Finlandii, Niemiec, Francji i innych krajów. Pierwsze zawody ogólno-krajowe szybowcowe na płaszczyźnie odbędą się właśnie w Inowrocławiu.

Rowerzysta wpadł do samochodu. Pod Kościelcem (pow. Inowrocław) wydarzył się tragikomiczny wypadek. Rowerzysta wpadł do pędzącego samochodu przez szybę. Szosą do Pakości jechało auto z dość wielką szybkością, a drogą z Kościelca pędził rowerem p. Edmund Paluch z Inowrocławia. Z niewyjaśnionych przyczyn rowerzysta wpadł na samochód. Siła rozpędu była tak wielka, że Paluch wpadł przez szybę, którą rozbił, do wnętrza samochodu, doznając zwichnięcia obu rąk. Po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy przez p. hr. Ponińskiego z Kościelca, przewieziono go do Inowrocławia.

Pierwsza Komunia św. dzieci w Mątwach. W ub. niedzielę przystąpiły dzieci mątewskie do pierwszej Komunii św. Przy sokolni uformowała się procesja, która wprowadziła przeszło 60 dzieci do kościoła. Mszę św. odprawił ks. prob. Dąbrowski, a pienia kościelne wykonał chór „Halka". Po mszy św. i komunii św. otrzymały dzieci w sali kina kawę z ciastkami.

Godziny koncertów w parku zdrojowym. Jak się dowiadujemy z dyrekcji zdrojowiska, koncerty przedpołudniowe w dni powszednie odbywają się od godz. 10,30 do 12, a w niedzielę i święta od godz. 11,30 do 13. Koncerty popołudniowe w dni powszednie i święta odbywają się od 16,30 do 19. We wtorki i piątki ponadto odbywać się będą koncerty wieczorne.

KRUSZWICA. Kino „Ziemowit" wyświetla film p. t. „Papa się żeni".

— W związku z rocznicą zgonu I. Marszałka Polski odbyła się 12 bm. o godz. 8 rano w kościółku św. Tereni nabożeństwo żałobne, po czym w szkołach — akademie. Na program złożyły się: przemówienia i odczytanie orędzia przez kier. szkół pp. L. Uklejewskiego i M. Jackowiaka oraz deklamacje, śpiewy, referaty i chwila milczenia. Akademię zakończono wspólnym odśpiewaniem hymnu państwowego. O godz. 20,45 nastąpiło na ulicach 3-minutowe milczenie.

STRZELNO. Ostatnio byliśmy świadkami tragicznego wypadku, jaki wydarzył się przy ulicy Lipowej koło nieruchomości p. Wrzesińskiego. Niej. Marian Michalski, obuwnik z Bronisławia pod Strzelnem, zdążał od lekarza p. dr. Fiebiga w Strzelnie do domu, niosac swoją chorą 5-miesięczną córeczkę Ewę-Elżbietę na rękach. Dziecko w drodze zmarło. Nieszczęśliwy ojciec przyniósł do domu już tylko zimne zwłoki dziecka ku rozpaczy swej żony.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzili w tut. mieście znani i cenieni obywatele pp. Franciszek i Leokadia z Żelaznych Szydzikowie. Do licznych życzeń dołączamy serdeczne „Szczęść Boże!"

MOGILNO. (mk) W drugą rocznicę śmierci marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego odprawił ks. Obarski za spokój duszy zmarłego uroczystą mszę św. w kościele poklasztornym, na której obecni byli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z p. starostą Zenktelerem, komisarzem p. Zychlerem, urzędnicy, przedstawiciele organizacyj społecznych, wojskowych i zawodowych ze sztandarami. O godz. 20,45 odezwała się syrena, na głos której nastąpiła 3-minutowa cisza. W sali P.W. i W.F. odbyła się uroczystość żałobna.

TRZEMESZNO. (mk) Srebrne gody małżeńskie obchodził kupiec p. Józef Bessert wraz z swą małżonką Beningną z Deserów. Na intencję jubilatów odprawił ks. prob. Sarniewicz uroczystą mszę św. Jubilatom „Ad multos annos!"

— W ub. tygodniu wizytował ks. biskup Laubitz pobliskie Gębice. W otoczeniu banderii konnej wjechał arcypasterz na rynek gębicki, gdzie powitał go wójt p. Kaźmierowski. W procesji udał się ks. biskup do kościoła parafialnego, gdzie mowę powitalną wygłosił ks. prob. Wierbiński. Dłuższą mowę do diecezjan wygłosił ks. biskup, po czym dokonał sakramentu bierzmowania. Dostojny gość wizytował następnie probostwo, pola i cmentarz. Wieczorem odbyła się na cześć arcypasterza uroczysta akademia, na której witał ks. biskupa prezes Akcji Katolickiej p. Łagiewski. Defilada stowarzyszeń przed ks. biskupem zakończyła pierwszy dzień uroczystości. W drugim dniu po odprawionej przez ks. biskupa mszy św. odbyła się katechizacja dzieci. O godz. 14-ej wyjechał ks. biskup do Orchowa w otoczeniu banderii konnej.

SZUBIN. (c) Na ostatnim walnym zebraniu Kółka Rolniczego w Szubinie wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Walerian Wekwert z Żakowa — prezes, Albert Wendland wiceprezes, Jan Bembnista — sekretarz, Stanisław Cholewczyński — skarbnik.

Gniezno.

— Jedną z ostatnich nowości scen polskich jest świetna komedia p. t. „Ludzie na krze", która z olbrzymim powodzeniem obiegła wszystkie sceny polskie. Komedię tą wystawi w dzisiejszy piątek o godz. 20,30 na scenie „Słońca" Teatr Miejski z Ostrowa. O godz. 16-ej przedstawienie dla młodzieży sztuki Fijałkowskiego p. t. „Pan poseł".

— Skazany niedawno wyrokiem sądowym w głośnej sprawie o ucieczkę aresztantów małoletni Pućka (ul. Wawrzyńca) na umieszczenie do czasu osiągnięcia pełnoletności w domu poprawczym, rzucił się znowu w czasie eskortowania go w kajdankach do ucieczki. Posterunkowy oddał kilka strzałów, które jednak chybiły. Uciekiniera przychwycono w kilka chwil później na podwórzu realności przy ul. Warszawskiej 27.

— Prospekty i cenniki uzdrowiska w Inowrocławiu na rok 1937 zainteresowani otrzymać mogą w przedstawicielstwie redakcji „Dziennika Bydgoskiego" w Gnieźnie przy ul. Mieczysława 27 m. 3. Na życzenie telefonicznie (telefon nr 350) dostarcza się je w dom.

STAROGARD. W ostatnie święto liczni wycieczkowicze zauważyli w lesie w Nowym Bukowcu wiszącego na sosnie, zczerniałego już wisielca. Wisielcem tym okazał się niej. Franciszek Imianowski, rolnik z Nowego Bukowca, pow.iatu starogardzkiego. Jak ustalono, przyczyną samobójstwa była nieuleczalna choroba denata. Imianowski od dłuższego już czasu zapadł na tle tej choroby w depresję duchową, co było główną przyczyną desperackiego kroku.

LUBAWA. (jr) Na początku maja br. zaginął handlarz bydła Markus, zam. w Nowymmieście Lubawskim. Od chwili opuszczenia domu wszelki ślad po wymienionym zaginął. Ostatnio znaleziono jego zwłoki w Drwęcy, w okolicy Dębna. Ma się tu zapewne do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem. Denat nie miał przy sobie większej gotówki. Wyjaśnieniem zagadkowej śmierci zajęły się władze sądowe.

Burza z ulewą i gradem nad Nowem.

Nowe, n. W. (t) W tych dniach upłynął rok od czasu, kiedy nad Nowem i okolicą przeciągała katastrofalna w skutkach burza, połączona z oberwaniem chmury, co pociągnęło za sobą **obsuwanie się ziemi ze stoków gór, na których jest wzniesione miasto.**

W pierwszą rocznicę tego niszczycielskiego pochodu zostało znowu Nowe i okolica nawiedzone silną burzą, połączoną z wielką ulewa, a w okolicy z opadami gradu.

Skutki tegorocznej burzy nie były już tak ogromne, jak minionego roku, ale poczyniły jednak bardzo poważne szkody na nizinie. Spływająca z gór woda deszczowa tak rozmoczyła pola, że o jakiejkolwiek robocie w najbliższych dwóch tygodniach mowy być nie może.

W niektórych miejscach, na łąkach i polach powstały prawdziwe jeziora. W okolicy Mątaw i Zajączkowa spadł silny grad, który zniszczył to, co ocalało na polach po silnych mrozach. Na nizinach nowskich, znanych ze swej zamożności, wygląda tej wiosny smutno, bo żniwa wskutek tych rozmaitych klęsk zapowiadają się bardzo źle.

PRUSZCZ. (w) Kierownik szkoły w Zbrachlinie p. Bolesław Orzechowski otrzymał Krzyż Walecznych i Medal Niepodległości. Winszujemy!

— Na ostatnim zebraniu rady gromadzkiej w Waldowie uchwalono wybrukować kosztem 3000 zł drogę gromadzką do Bagniewa na odcinku od szosy do domu p. Gegnera, przy czym uchwalono nazwać tę ulicę im. Marszałka Piłsudskiego.

— Ub. niedzieli odbyło się w Pruszczu roczne walne zebranie Związku Rezerwistów, które zagaił p. wójt Dachtera. Po odczytaniu przez sekretarza p. Grudzińskiego protokółu wybrano prezydium walnego zebrania, w skład którego weszli pp.: Świetlik jako przewodniczący, Kulesza i Toby jako ławnicy. Po zwykłych formalnościach przystąpiono do składania sprawozdań ustępującego zarządu. Nowy zarząd wybrano jednogłośnie prawie w tym samym składzie. Mianowicie: prezes p. wójt Dachtera, sekretarz p. Toby, skarbnik p. Piotr Konek, komendant p. Paweł Zieliński, referent wychowania obywatelskiego p. Heckert, referent samopomocy p. Jan Bąk. Komisję rewizyjną tworzą pp. Grudziński i Franciszek Jasiński. Na kierowników poszczególnych placówek wybrano pp.: Kowalskiego z Zawady, Mrozińskiego z Cieleszyna, Wolszlegera z Niewieścina, Goryńskiego z Kozielca, Gąsiorowskiego z Luszkówka, Kuleszę z Łaszewa, Perlika z Pruszcza i Jędrzejczaka z Gołuszyc. Składkę miesięczną ustalono na 10 gr. Po przedyskutowaniu szeregu tematów i spraw organizacyjnych, solwował prezes harmonijne zebranie hasłem „Cześć!" Nowowybranemu zarządowi życzymy owocnej pracy. Chcemy wierzyć, że związek rozwinie w tym roku żywszą działalność i zgromadzi niebawem w swych szeregach tych wszystkich rezerwistów, którzy dziś jeszcze od życia organizacyjnego stronią.

ŚWIECIE. (t) Tow. właścicieli nieruchomości odbyło swe zebranie w lokalu p. Popławskiej, gdzie duże zainteresowanie wywołało sprawozdanie uczestnika zjazdu, odbytego w Warszawie, p. Poerscha, sekretarza tow. W dyskusji nad tym poruszano też bolączki lokalne, ilustrujące położenie miejscowych właścicieli nieruchomości, którzy po prostu schodzą „na dziady" i lada dzień oczekują kompletnej ruiny w formie przetargu przymusowego.

BRODNICA. (jr) Kino „Reform" wyświetla film p. t. „Generał umarł o świcie".

— W dniu drugiej żałobnej rocznicy zgonu marszałka Józefa Piłsudskiego odbyło się nabożeństwo w kościele farnym, które odprawił ks. proboszcz Ossowski. We mszy udział wzięli: kompania honorowa ze sztandarem, delegacje towarzystw ze sztandarami, przedstawiciele władz państwowych ze starostą Galusińskim na czele, samorządowych z burm. Blokusem, wojskowych, palestry, prasy, szkół i społeczeństwa. Miasto przybrało wygląd uroczysty. Z gmachów urzędowych i prywatnych wywieszono chorągwie żałobne. Wieczorem odbyła się na Dużym Rynku zbiórka oddziałów wojskowych, organizacyj i społeczeństwa, gdzie oddano w „chwili ciszy" hołd zmarłemu Marszałkowi.

— Przed sądem toczyła się rozprawa przeciwko Aleksowi Uklei, sekretarzowi związku „Praca" z oskarżenia sekr. Z. Z. P. Krenglewskiego Ukleja pomówić miał Krenglewskiego o to, iż na zebraniach robotników zarzucał mu pobranie 700 zł od jednego z członków. Sąd skazał Ukleję na 2 tygodnie aresztu, 10 zł grzywny oraz opublikowanie wyroku w prasie

TUCHOLA. Dotychczasowy kierownik działu egzekucyjnego przy urzędzie skarbowym w Tucholi p. Edw. Kamiński przeniesiony został do Sępólna Kraińskiego, gdzie objął kierownictwo tamt. urzędu skarbowego. W Tucholi przejął opróżnione stanowisko p. Marian Wierzbicki z Wąbrzeźna.

— Ostatnio przez zarząd główny Zw. Straży Pożarnych R. P. zostali odznaczeni bronzowymi krzyżami zasługi p. Julian Piotrowski, gospodarz miejsc. straży pożarnej i p. Tomasz Ligmann, strażak O. S. P. w Tucholi.

— W ub. czwartek aresztowano na sali rozpraw sądu grodzkiego niej. Katarzynę Jasińską z Zalesia. Została ona silnie podejrzana o krzywoprzysięstwo. Osadzono ją w wiezieniu. Za namowę do krzywoprzysięstwa aresztowano niej. Towarnickiego z Tucholi.

DZIAŁDOWO. (jr) Przed sądem okręgowym odpowiadał Bonifacy Stanisław Pszczółkowski, zam. w Borowie, oskarżony o bigamię. Pszczółkowski opuścił pierwszą swą żonę w dwa miesiące po ślubie. Sąd skazał młodego bigamistę na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu, ul Toruńska 22, tel. 1294, przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski" na maj oraz zamówienia na ogłoszenia i druki po cenach najniższych. Biuro czynne od godz. 8—18-ej

Pogotowie pożarnicze tel. 618.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem", ul. Pańska, tel. 2040.

Repertuar kin. Apollo: „Sonata księżycowa" z Paderewskim. Gryf: „Droga do sławy". Orzeł: „Na straży prawa".

Kalendarzyk teatralny. Sobota 15 bm. godz. 20: Jedyny występ słynnego baletu Cieplińskiego po powrocie z Budapesztu.

W drugą rocznicę zgonu I. Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego odbyły się we wszystkich kościołach grudziądzkich nabożeństwa żałobne. W nabożeństwie w kościele farnym wzięli udział przedstawiciele władz, instytucyj i organizacyj. W godzinach wieczornych na placu nad Wisłą zebrali się przedstawiciele władz, instytucyj, organizacyj oraz społeczeństwo celem wzięcia udziału w żałobnym hołdzie pamięci marszałka Piłsudskiego. Przy płonącym ognisku nastąpiła „chwila ciszy", trwająca przez 3 minuty. Zakończenie „chwili ciszy" oznajmiły dzwony i syreny, po czym nastąpiło odczytanie wyjątków z pism marszałka Piłsudskiego. W dniu żałoby miasto udekorowane było chorągwiami o barwach narodowych, opuszczonymi na pół masztu.

Piętnastolecie Koła miast pomorskich. W dniu 22 bm. Koło miast pomorskich obchodzić będzie 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbędzie się w Grudziądzu uroczysty obchód. Program: Godz. 11 nabożeństwo w kościele farnym, godz. 12 uroczyste posiedzenie w sali rady miejskiej z następującym programem: 1. przemówienie inauguracyjne prezesa koła, 2. przemówienia przedstawicieli władz i gości, 3. sprawozdanie z 15-letniej działalności koła, 4. referat o sytuacji ogólnej życia samorządowego, 5. zakończenie.

Z Gdyni i Wybrzeża.

Gdynia, dnia 14 maja 1937 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Bonifacego m.
Jutro: Jana de la Salle.
Wschód słońca o godzinie 4.06.
Zachód słońca o godzinie 19.47.

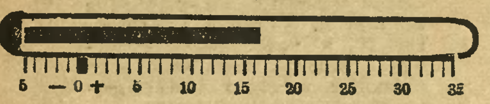
Stan pogody.

PRZELOTNE DESZCZE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych notowano wzrost zachmurzenia, poza tym panowała pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: 10 st. w Gdyni, 20 w Zakopanem, 21 w Wilnie, 22 we Lwowie, 23 w Poznaniu, 24 w Warszawie, Łodzi, Grudziądzu i Kaliszu, 25 w Bydgoszczy i Pińsku, 26 w Lublinie, Krakowie, Kielcach i Zaleszczykach, a 27 w Przemyślu. Przewidywany przebieg pogody: Na Pomorzu i w Wileńskim skłonność do burz i przelotnych deszczów.



Termometr wskazywał dziś rano:



POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Telefon nr 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata).

Miejska Zaw. Straż Pożarna tel. 17-08.

Gabinet komendanta i kancelaria telefon 20-22.

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Sensacja mrożąca krew w żyłach **„Łódź śmierci".** W rol. gł Hans Albers.

BODEGA. Polska komedia wojskowa pt. **„Dodek na froncie"** w roli gł. Adolf Dymsza. Nadprogram tygodniki.

LIDO. Rewelacja artystyczna najwyższej klasy p. t. **„Ty co w Ostrej świecisz bramie..."** i bogaty nadprogram

MORSKIE OKO. Wielkie arcydzieło ekranu — temat polski p. t. **„Madame Lenox"** i najnowsze tygodniki.

POLONIA. Najpikantniejsza komedia miłosna **„Tydzień przed ślubem".** W rolach gł.: Jean Arthur, Herbert Marschall Ciekawy nadprogram.

—::—

Zarząd okręgu morskiego Polskiego Białego Krzyża w Gdyni składa serdeczne podziękowanie wszystkim firmom i osobom prywatnym, które zaofiarowaniem pięknych fantów przyczyniły się do powodzenia loterii fantowej, urządzonej dnia 9 bm.

Przyjazd jugosłowiańskiego ministra komunikacji. W przyszłym tygodniu przewidziany jest przyjazd do Gdyni jugosłowiańskiego ministra komunikacji wraz z ministrem Ulrychem. Gość jugosłowiański zwiedzić ma urządzenia kolejowe, portowe i przeładunkowe.

Masowe połowy płoci. Od szeregu dni odbywają się masowe połowy płoci w Zatoce Puckiej. Rybacy z Chałup wyjeżdżają na łódkach łowią płocie w sieci, stojące, tzw. nety. Dzienne połowy dochodziły do 170 skrzyń płoci, tj. 8.500 kg. W roku bieżącym płocie są nieco większe (trzy do cztery sztuki na pół kg) i cieszą się lepszym zbytem. Za płocie płacono rybakom na miejscu połowu 26 groszy za pół kg, z dostawą do Gdyni po 30 groszy za pół kg.

Bony benzynowe dla automobilistów udających się do Francji.

Automobiliści zagraniczni, którzy zatrzymują się w Paryżu conajmniej 5 dni skorzystać mogą ze zniżek na benzynę, pod warunkiem posiadania legitymacji wystawowych oraz zaświadczeń wydawanych przy przekroczeniu granicy francuskiej przez władze celne.

Zniżka stosowana od 1 maja do 31 października wynosi 0,60 franka na litrze. Każdy automobilista ma prawo nabycia ze zniżką 20 litrów benzyny dziennie i do maximum 600 litrów.

O wychowanie „człowieka morskiego" w Polsce.

Na łamach miesięcznika morskiego **„Szkwał"** toczy się od kilku miesięcy ciekawa dyskusja na temat bardzo aktualny. Chodzi mianowicie o wykazanie, czego nam jeszcze brak, ażebyśmy się stali naprawdę „narodem morskim", i jak te braki usunąć.

W dyskusji tej zabiera głos dyrektor Instytutu Bałtyckiego w Gdyni, **dr Józef Borowik,** w artykule pt. **„Przysposobienie morskie".** Ponieważ uwagi te są niejako syntezą zagadnienia, dając konkretny program „przysposobienia morskiego" w Polsce, nie od rzeczy będzie streścić wywody autora w najważniejszych zarysach.

Z punktu zaznacza autor, że szkicując program „przysposobienia morskiego" ma na myśli jedynie dwa działy „pracy morskiej": **handel i administrację,** że jedno i drugie pojęcie bierze w sensie najszerszym i zasadniczo go nie rozdziela.

Na pierwszy plan wysuwa się tu sprawa **praktyk,** gdyż nawet najdoskonalsza szkoła nie może przygotować swoich uczni w pełni do natychmiastowego objęcia jakiegokolwiek stanowiska, najmniej właśnie w firmie handlowej. Otóż należy stwierdzić, że sprawa ta jest dość zaniedbana u nas, nie jest dotąd ujęta w pewien trwały system, mający powszechne zastosowanie, Celem usunięcia tej bolączki proponuje autor, by wszelkie zamiary stworzenia możliwości odbywania „praktyki morskiej" w kraju i zagranicą były obowiązkowo poprzedzone dokształceniem na specjalnych kursach i wykładach. Przejście kandydatów przez takie „przedszkole morskie" pozwoliłoby przede wszystkim na przeprowadzenie selekcji bardziej odpowiednich i lepiej uzdolnionych kandydatów na praktyki.

A teraz cytujemy dosłownie: „Nie ma dostatecznie silnych akcentów, których nie należałoby użyć, ażeby przy tej okazji jak najbardziej podkreślić znaczenie umiejętności języków obcych wśród kandydatów na praktyki... Bardzo często utożsamia się „handel morski" z firmą czy instytucją, działającą w Gdyni lub Gdańsku. To jest bardzo duży błąd. Problemu opanowania handlu morskiego nie rozwiąże się wcześniej, nim nie będziemy posiadali firm, przedstawicieli handlowych, a przede wszystkim **pracowników Polaków** w obcych firmach, **we wszystkich portach świata".**

Reasumując: wtedy dopiero wypłyniemy naprawdę na „szersze wody", gdy będziemy posiadali ludzi przygotowanych odpowiednio, władających językami międzynarodowymi (angielskim, francuskim, hiszpańskim, niemieckim), zdolnych do objęcia placówek w krajach zamorskich i pokierowania należytego naszej ekspansji gospodarczej ku chłonnym rynkom zagranicznym.

A więc jedziemy!!!

Pierwsze gorące promienie słońca, ciepły powiew wiatru i błękit morza zwabiły na brzeg tysiące osób. Beskresna dal morza przyciąga wzrok jak najsilniejszy magnes. Coś ciągnie nas, coś woła, coś wzbudza tęsknotę, dziwną miłą, błogą.

Najzajadlejszy „szczur lądowy" nie może się oprzeć wołaniu lazurowych fal o białych koronkowych grzbietach. Każda łódź, najprymitywniejsza nawet, pociąga wzrok i przykuwa go do siebie. Choć chwilę jedną zapomnieć o troskach, o codziennych szarych kłopotach, dać się ukołysać spokojnej cichej fali...

A więc jedźmy, skorzystajmy ze święta, wyrwijmy się na parę godzin z ramek dnia codziennego. **„Dziennik Bydgoski" wie dobrze, co lubią jego liczni czytelnicy. Wycieczka w morze, krótkie lądowanie na jakimś pięknym „nieznanym" lądzie i powrót do Gdyni z zapasem morskiego powietrza i miłych odświeżających wrażeń.**

Pierwszą wiosenną wycieczkę urządzamy w niedzielę dnia 16 bm. punktualnie o godz. 11 — powrót około godz. 13,30.

Dokąd pojedziemy?!!

Wyjedziemy najpierw w morze, popłyniemy do granicy morskiej polsko-gdańskiej, pokołyszemy się na falach, obejrzymy z morza Sopoty i udamy się do Orłowa, by zobaczyć budujące się najpiękniejsze na Bałtyku kąpiele morskie z nowoczesnymi kabinami itp. Zobaczymy, jak się odnowił na bieżący sezon Dom Kuracyjny pod zarządem znanego fachowca p. Pioska z Poznania, wypijemy szklankę kawy, piwa lub kieliszek „zakrapianej", albo zjemy porcję lodów o ile będzie gorąco i powrócimy na obiad do Gdyni.

Kto nas zabierze na tę wycieczkę?

P. Robert Wilke, którego znamy dobrze wszyscy i który w tym sezonie dysponuje flotyllą 6 pięknych łodzi motorowych: „Gryfem" (dawniejsza łódź policyjna, później przemytnicza, a teraz wycieczkowa, łódź, która przebyła ocean), **„Jasiem" i „Małgosią", „Rekinem", „Delfinem" i piękną szybką „Bajką".** W pamięci wielu czytelników naszych pozostała wycieczka zeszłoroczna „na spotkanie wschodu słońca", w roku bieżącym pierwszą naszą wspólną wycieczkę odbędziemy **w niedzielę 16 bm. o godz. 11.**

Jaki koszt wycieczki?

Minimalny. Przyjaciel nasz p. Robert Wilke nie chce na nas zrobić majątku. **Koszt całej wycieczki wyniesie tylko półtora złocisza od osoby (1,50),** co się tyczy przystanku w Orłowie, to trudno ustalić koszty „konsumcji", gdyż nawet przy specjalnie obniżonych cenach dla naszej wycieczki jeden zadowoli się szklanką kawy, a inny będzie chciał uczcić **pierwszą wycieczkę „Dziennika"** butelką koniaku. Nikogo jednak nie krępujemy, nawet „domowe sznytki" i ćwiartka czystej w kieszeni mogą być śmiało przeszmuglowane.

A więc jedziemy, chyba żeby słońce zrobiło nam brzydki kawał, wówczas będziemy musieli naszą wycieczkę odłożyć.

Wierzymy jednak, że piękna pogoda umożliwi nam **„wypad w morze".** Spotkamy się **w basenie jachtowym (dojście obok plaży) punktualnie o godz. 11 w niedzielę.**

Kapłan jubilat.

Parafia Oksywie przybierze w trzecie święto Zielonych Świątek szatę odświętną, albowiem w dniu tym obchodzić będzie duszpasterz tej parafii swój srebrny jubileusz kapłaństwa.

Ks. proboszcz Klemens Przewoski, ur. 15 listopada 1886 r. w Starogardzie, został wyświęcony na kapłana 12 maja 1912 r. Jako wikary pracował w Biskupim Papowie, Osieku, Zblewie, Człuchowie, Szotlandzie i Toruniu u św. Jakuba.

Jako proboszcz do Oksywia przybył w r. 1924. Trzynaście więc lat już przeszło pracuje w Oksywiu, tej najstarszej parafii w dekanacie gdyńskim, a gorliwością swoją i sumiennością w pracy kapłańskiej pozyskał sobie serca swoich parafian. Kościół zaniedbany doprowadził do porządku, wybudował nową plebanię, a cały szereg stowarzyszeń świadczy o żywym ruchu Akcji Katolickiej, jaki istnieje w tej parafii pod przewodem ks. jubilata. Dał stowarzyszeniom schronisko, wybudowany ofiarnie parafialny dom ludowy. To też w dniu jubileuszowym nie tylko parafia oksywska, ale cały dekanat gdyński skupi się około osoby czcigodnego jubilata, by złożyć mu wyrazy hołdu i serdeczne „Ad multos annos".

Piegi znikają.

Paniczny strach przed słońcem ogarnia kobiety, których cera, reaguje na promienie słoneczne, pokrywa się wczesną już wiosną szpetnymi, żółtymi plamami, zwanymi popularnie piegami. Dbając o swój wygląd estetyczny i chcąc się za wszelką cenę piegów tych wyzbyć, używają kobiety bardzo często środków, które nie tylko mijają się z celem, ale co gorsza, szkodzą cerze.

By temu zapobiec, podajemy do wiadomości Pań, że cerę swą uchronić mogą zawczasu, jeszcze przed ukazaniem się piegów, używając regularnie jedynego w swym rodzaju kremu Cazimi Metamorphoza. Jeżeli zaś piegi się już ukazały, wtedy po kilku razowym zastosowaniu, szybko znikają, albowiem krem ten dzięki swym specjalnym składnikom „zmieniającym", przenikając do głębi naskórka, usuwa wszelkie nieczystości skóry, wraz z piegami. Złuszczony naskórek zastąpiony zostaje nowym, aksamitnie gładkim, pozbawionym nie tylko piegów, lecz również zmarszczek i wągrów.

Wszystkim Paniom o skórze skłonnej do piegów, radzimy zaopatrzyć się jak najszybciej w niezastąpiony Krem Cazimi Metamorphosa.

Żegluga Polska zamierza stworzyć bezpośrednią linę do Wyburga przez Rewal.

Statek mający obsługiwać tę linię, posiada miejsce dla 11 pasażerów. Równocześnie ma się też rozpocząć bezpośrednia komunikacja między Gdynią a portami zachodniej Finlandii aż do Kenie. Już obecnie wprowadzono regularne co 14 dni połączenie między Gdynią a Abo. Ten ostatni port jest portem macierzystym dla tej linii.

W ochronce polskiej w Oruni.

na przedmieściu Gdańska odegrał zespół amatorów Gminy Polskiej pod kierownictwem Edwarda Szwonki w dniu 3 maja sztukę pt. „Kapral Szczapa".

Niebywała sensacja artystyczna.

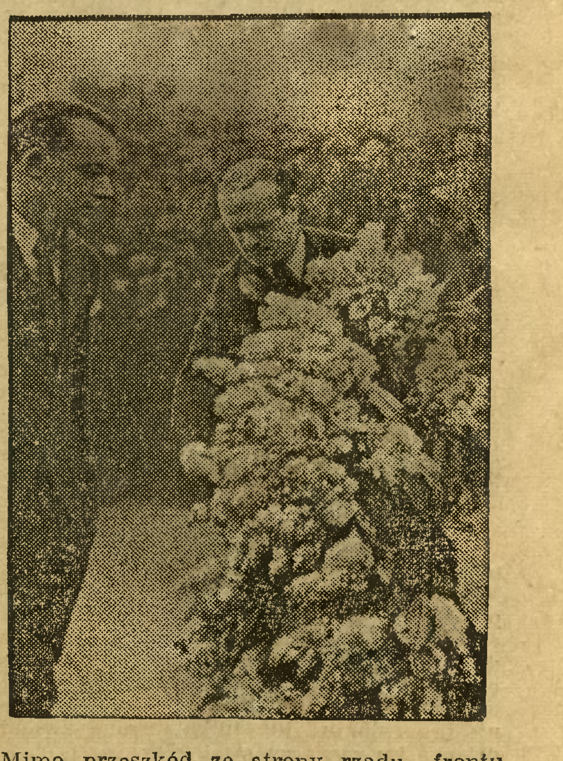
W dniach 21, 22, 23 i 24 bm. wystąpi w kino-teatrze „Polonia" balet Parnella. Parnell przygotował nowy program baletowy na powtórny objazd za granicę. Balet przed powtórnym wyjazdem za granicę wkrótce zawita do naszego miasta wraz z całym zespołem, w skład którego wchodzą: **Zizi Halama,** Alicja Halama, M. Fabiasiakówna, J. Szomańska, I. Dziekanowska, **Feliks Parnell,** Czesław Konarski, Z. Kiliński, T. Woliński, S. Karpliński, K. Maciaszczyk, T. Andrzejewski. Orkiestra pod dyrekcją kompozytora Zygmunta Wiehlera.

—::—

Nauka chodzenia ulicą. W najbliższych dniach zorganizowany będzie na terenie Gdyni „tydzień ruchu drogowego", czyli tzw. popularnie nauka chodzenia po ulicy. Nieznajomość, a niekiedy lekceważenie przepisów ruchu drogowego powoduje wiele wypadków śmiertelnych i ciężkich urazów cielesnych oraz znaczne straty materialne, zmniejszając w ten sposób bezpieczeństwo i porządek ruchu na drogach. Szczególnie wiele wypadków powoduje nieprzepisowa lub nieostrożna jazda pojazdami konnymi i rowerami. Również i ruch pieszy wymaga większego zdyscyplinowania, gdyż nieprzestrzeganie przepisów o ruchu drogowym przez pieszych powoduje wypadki i utrudnia szybki ruch motorowy. W czasie „tygodnia" organa powołane do czuwania nad przestrzeganiem przepisów porządkowych na drogach publicznych będą zwracać specjalną uwagę na zachowanie się użytkowników dróg, a winnych nieprzepisowej lub nieostrożnej jazdy będą pociągać do odpowiedzialności przepisanej prawem.

Pociągi popularne do Poznania i Kruszwicy, oraz do Katowic i Krakowa. Liga popierania turystyki organizuje dwa pociągi popularne z Gdyni, które wyruszą 15 maja w godzinach wieczornych. Do Poznania i Kruszwicy cena przejazdu w obie strony 12,40 zł. Do Krakowa i Katowic 20,10 zł. Powrót do Gdyni 18 maja — z Poznania o godz. 5,10, z Krakowa o godz. 6,05. Zamiejscowi uczestnicy wycieczek z miejscowości oddalonych od Gdyni od 20 do 150 klm przy dojeździe do Gdyni i powrocie korzystają z 50% zniżki na podstawie kart kontrolnych. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc w pociągu, uprasza się o wcześniejsze nabywanie kart w biurach podróży Orbis i Wagons Lits Cook. Karty kontrolne (bilety przejazdu) sprzedawać będą oraz udzielają bliższych informacji wspomniane biura podróży i kasa biletowa stacji Gdynia.

Ku czci Joanny d'Arc.



Mimo przeszkód ze strony rządu „frontu ludowego", Francja narodowa obchodziła uroczyście święto swej bohaterki narodowej Joanny d'Arc. Na zdjęciu płk de la Rocque, wódz „Krzyża Ognistego", składa wieniec u stóp pomnika „Dziewicy Orleańskiej w Paryżu.

Ostatnie wiadomości.

Plaga chrabąszczy w Gostyńskim.

Poznań, 14. 5. (PAT) Z Gostynia donoszą o wielkiej pladze chrabąszczy, która nawiedziła Gostyń i całą okolicę. Chrabąszcze spowodowały znaczne spustoszenia na drzewach, które w wielu okolicach są zupełnie ogołocone. Szczególnie ucierpiały dęby.

Przystąpiono do niszczenia pasożytów.

Piorun zabił rolnika.

Poznań, 14. 5. (PAT) Z Buku donoszą: Wczoraj wieczorem przeszła nad miastem i okolicą wielka burza, połączona z piorunami i wielką ulewą. Uderzeniem pioruna zabity został gospodarz, Otto Hoht w Grzebieniaku w pow. szamotulskim w chwili, gdy pracował w polu wraz z synami. Piorun uderzył gospodarza w czaszkę, powodując śmierć. Jeden z synów ogłuchł.

Rumuński następca tronu w Poznaniu.

Poznań, 14. 5. Bezpośrednio po zakończeniu uroczystości koronacyjnych w Londynie, rumuński następca tronu książę Michał, przybędzie do Polski, aby złożyć wizytę Panu Prezydentowi Mościckiemu. W przejeździe do Warszawy zatrzyma się na krótki czas w Poznaniu. Na dworcu poznańskim powitają księcia Michała między innymi przedstawiciele Związku Strzeleckiego, z którymi rumuński następca tronu żywo współpracuje na terenie swego kraju. Orlęta Związku Strzeleckiego odśpiewają rumuński hymn narodowy w języku rumuńskim.

P. Wojewoda Pomorski w Starogardzie.

Toruń. W dniu 9 bm. pan wojewoda pomorski, **Władysław Raczkiewicz,** w czasie podróży swej do Gdyni w towarzystwie naczelnika wydziału przemysłowego **Kazimierza Barciszewskiego** i sekretarza osobistego **mgr. A. Frankowskiego,** zatrzymał się w godzinach popołudniowych **w Starogardzie** celem przeprowadzenia tam lustracji. Na miejscu starosta powiatowy **dr Andrzej Cichowski** oraz burmistrz miasta Starogardu, **Felski,** złożyli panu wojewodzie sprawozdania ze stanu wykonania planu inwestycyjnego i zatrudnienia bezrobotnych. Po rozpatrzeniu budżetu miejskiego, pan wojewoda uznał go za właściwy pod względem zrozumienia przez miasto potrzeb, wyłaniających się w związku **z zatrudnieniem bezrobotnych.** Z kolei zbadał pan wojewoda stan i kontrolę cen artykułów pierwszej potrzeby oraz stan tegorocznych zasiewów w powiecie. Wreszcie po zlustrowaniu wszystkich biur starostwa i wydziału powiatowego, udał się pan wojewoda w dalszą podróż.

Nieszczęśliwy wypadek na boisku miejskim w Grudziądzu.

Grudziądz. (Tel. wł.) W minioną środę na boisku miejskim uczniowie szkoły Budowy Maszyn pod kierownictwem nauczyciela gimnastyki p. Malanowskiego odbywali próbę sprawności fizycznej w rzutach granatem. W czasie odbywających się rzutów karbowym granatem, rzucony granat ugodził w głowę 17-letniego ucznia trzeciego kursu Szkoły Budowy Maszyn **Zygmunta Jankowskiego,** który trafiony granatem pod lewe oko, zalał się krwią i jak podcięte drzewo zwalił się na murawę. Na boisku powstało zrozumiałe zamieszanie. Ktoś przytomniejszy wezwał telefonicnie karetkę sanitarną szpitala miejskiego. Niebawem też przewieziono rannego ucznia do lecznicy, gdzie stwierdzono ranę pod lewem okiem i zgniecenie lewej kości jarzmowej. Jankowski miał jednak przysłowiowe szczęście w nieszczęściu. Gdyby bowiem granat trafił go w oko, zostałby w najlepszym razie niewidomym na całe życie. Nieszczęśliwego chłopca pozostawiono w szpitalu, gdzie roztoczono nad nim troskliwą opiekę lekarską. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, stan Jankowskiego uległ wyraźnej poprawie i nie grozi dalszymi, poważniejszymi komplikacjami.

Grady padają na Pomorzu.

Z wielu stron Pomorza dochodzą wiadomości o spadłych ostatnio gradach, które szczególnie silnie nawiedziły powiat świecki. To też **do instytucyj ubezpieczeniowych napływają codziennie setki wniosków o ubezpieczenie gradowe.** W związku z tym oraz wobec zeszłorocznych klęsk gradowych, które nawiedziły nawet okolice, które przez kilkadziesiąt lat gradu nie miały, należy wszystkich rolników przestrzec, by we własnym interesie dokonali ubezpieczenia od gradu, w przeciwnym bowiem razie ryzykują utratę całego zbioru i pogrążeniem siebie i rodziny w skrajną nędzę. Władze zaś i instytucje gospodarcze słusznie odmawiają takim rolnikom pomocy, twierdząc, iż każdy mógł się sam od klęski gradobicia uchronić przez ubezpieczenie.

Kółko Rolnicze w Wierzchucinie obchodzi 25-lecie.

W dniu 17 maja (II dzień Zielonych Świąt) obchodzi Kółko Rolnicze Wierzchucin Królewski **jubileusz 25-cio lecia istnienia Kółka,** połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru.

Program uroczystości: O godz. 14-ej zbiórka w lokalu p Szrajdy, skąd wymarsz do kościoła parafialnego na uroczyste majowe nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. O godz. 15,30 otwarcie jubileuszowego zebrania w lokalu p. Szrajdy. Wieczorem zabawa z niespodziankami.

Udający się kolejką powiatową na uroczystości jubileuszowe korzystają z 50% zniżki przejazdu. Wyjazd z Bydgoszczy—Okole do Wierzchucina: godz. 10 min. 25, z Wierzchucina do Bydgoszczy o godz. 20 min. 10 lub o 6-tej rano. Dla uczestników z okolic Koronowa zapewniony dojazd autobusem.

Katastrofa samochodu tranzytowego na szosie Starogard - Czersk.

Starogard, 13. 5. (ga) Na szosie tranzytowej **Starogard—Chojnice,** niedaleko wioski Kamienna Karczma, niemiecki samochód tranzytowy wpadł dnia 13 bm. na rowerzystę, który jechał nieprzepisową stroną jezdni. Kierowca samochodu straciwszy panowanie nad kierownicą, usiłował zahamować pojazd, co mu się nie udało. **Samochód wpadł na przydrożne drzewo.** Przednia jego część uległa strzaskaniu. Kierowca samochodu oraz pasażer, którzy ulegli ciężkim kontuzjom, zostali przeniesieni na inny samochód tranzytowy i **wprost z miejsca katastrofy przewiezieni do Niemiec, przed przybyciem komisji sądowo-lekarskiej.** Rozbity samochód wraz z walizkami pozostawiony został pod opieką dróżnika. **Cyklista,** którego nazwisko również jest nieznane, odniósł w katastrofie tej **złamanie obojczyka,** wybicie prawego ramienia oraz szereg innych obrażeń na rękach, twarzy i nogach. Bezprzytomnego **w stanie ciężkim** odwieziono do Zblewa, gdzie pierwszej pomocy lekarskiej udzielił mu p. dr Lamek. Nazwisk rannych pasażerów tranzytowego samochodu nie zdołano ustalić.

Wstrząsająca tragedia urzędnika pocztowego, którego nałóg pijaństwa pchnął na drogę przestępstwa.

Tczew. (as) Na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Tczewie zasiadł doprowadzony na rozprawę z więzienia śledczego w Chojnicach długoletni pracownik urzędu pocztowego Tczew I., 34-letni **Mieczysław Pieniowski,** skazany przed kilkoma miesiącami za defraudację pieniędzy skarbowych na 15 miesięcy więzienia.

Obszerny akt oskarżenia zarzucał Pieniowskiemu, że jako urzędnik pocztowy nie wypłacał pensyj rentowych, przywłaszczając sobie bezprawnie kwotę 1.925,71 zł i że w miesięcznych wykazach pocztowych fałszywie wpisywał wypłaty. Chcąc ukryć defraudacje osk. Pieniowski na kwitach rentowych sfałszował podpisy Luizy Bahrowej, Franciszka Cyrsona, Teodozji Wierzbowskiej, Wilhelma Pruszyńskiego i innych.

Oskarż. Pieniowski, człowiek zupełnie zrujnowany strasznym nałogiem pijaństwa, przyznał się do zarzuconych mu przestępstw opisując sądowi gehennę **wstrząsających przejść życiowych,** które skłoniły go do szukania zapomnienia w wódce, a ostatnio w **eterze.** Osk. Pieniowski przed wykryciem przez władze nadużyć, **sam zgłosił się u sędziego śledczego w Bydgoszczy, oskarżając się o defraudację pieniędzy skarbowych.**

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd okręgowy wydał wyrok skazujący osk. Mieczysława Pieniowskiego za wszystkie objęte aktem oskarżenia przestępstwa na karę **36 miesięcy więzienia,** łącząc karę do **15 miesięcy bezwzględnego więzienia** z zaliczeniem **aresztu śledczego,** 5-letnią utratę praw obywatelskich i honorowych, oraz na zapłacenie powództwa cywilnego Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy w wysokości zdefraudowanej sumy **1.925,71 zł.**

Pan wojewoda poznański w powiecie szubińskim.

Poznań. P. wojewoda poznański Maruszewski dokonał inspekcji powiatu szubińskiego, przy czym zlustrował tereny robót przeprowadzanych przez Fundusz Pracy oraz zwiedził wybudowane ostatnio baraki dla bezrobotnych.

Zjednoczenie towarzystw opieki na zwierzętami w Polsce.

W Warszawie istniały od dłuższego czasu: Towarzystwo opieki nad zwierzętami i Liga Ochrony zwierząt. Organizacje te, połączyły się w jedną pod nazwą Zjednoczenie Towarzystw opieki nad zwierzętami w roku zeszłym, a obecnie przyłączyło się doń **47 prowincjonalnych kół,** jako oddziały zachowujące jednocześnie swoją zupełną autonomię.

W skład zarządu głównego wchodzą sami ludzie światli z wyższej inteligencji, jak doktorzy, profesorowie, inżynierowie, prawnicy, wyżsi urzędnicy i funkcjonariusze policji. Prezesem głównym jest p. **sędzia Karjory,** wielce zasłużony i uczony człowiek, drugim prezesem **inżynier Czesław Gorzelański.** Jako delegaci do centrali weszli członkowie prowincjonalnych oddziałów, stąd **z Bydgoskiego** wszedł prof. **Pankowiak,** którego jednocześnie tam obrano prezesem komisji opracowującej regulamin dla **młodzieży szkolnej.**

Zarząd główny Zjednoczenia znajduje się w kontakcie z odpowiedniemi ministerstwami, w porozumieniu z którymi i z ich polecenia opracowuje szereg ustaw. Rozpatrywana jest **nowela do rozporządzenia P. Prezydenta R. P. o ochronie zwierząt,** gdyż dotychczasowa okazała się w praktyce niewystarczającą. Ministerstwo Rolnictwa zwróciło się do Zjednoczenia z wezwaniem przygotowania ustawy dla **zwalczania skutecznie wścieklizny,** która to zaraza szerzy się w rozmaitych okolicach.

Oddział bydgoski również nie próżnuje.

Od marca 1936 r. do marca 1937 r. zarząd odbył 11 posiedzeń. Składka członkowska roczna wynosi 3 zł, a jednorazowo 1 zł wpisowe. Członków liczy oddział bydgoski 140.

Zarząd miasta Bydgoszczy podjął się zorganizowania lecznicy dla zwierząt przy targowicy miejskiej, która będzie już w krótkim czasie otwarta.

—o—

Sprawy sokole.

Oddział Żeński.

W drugie święto dnia 17 bm. wycieczka do Rynkowa. Zbiórka o godz. 1-szej przy małym dworcu. Goście i sympatycy mile widziani.

Piłkarze, Sokoła I.

Zebranie informacyjne w piątek o godz. 20-tej na ćwiczni Konarskiego. Sprawa meczu w II święto o godz. 14-tej z Astorią. Komplet I drużyny konieczny.

Sokół II, Jachcice.

W bieżącą niedzielę Sokół II wspólnie z jachcickim Sokołem Żeńskim urządza wycieczkę majową z różnemi urozmaiceniami. Wymarsz o godz. 6-ej rano z narożnika ul. Niecałej i Ludwikowo. Sympatycy mile widziani.

Tow. Gimnast. Sokół V.

W piątek dnia 14 bm. o godz. 17-tej odbędzie się trening dla piłkarzy. Po treningu schadzka OPN. Obecność I i II drużyny konieczna z powodu meczu z KS. Brda.

PROGRAMY RADIOWE

Sobota, 15 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" **6,33:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,10:** Parę informacyj. **7,15:** Audycja dla poborowych. **7,35:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **8,10:** Przerwa. **11,30:** Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". **11,57:** Sygnał czasu. **12,03:** Koncert południowy w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. **12,40:** Dziennik południowy. **12,50:** Skrzynka rolnicza. **14,30:** Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O Jašku, co się z Rokitą założył" Marii Kownackiej (wznowienie). **15,00:** Wiadomości gospodarcze. **15,15:** Piosenki łotewskie (płyty). **16,00:** Nasz program. **16,10:** Życie kulturalne stolicy. **16,15:** Muzyka z płyt. **16,20:** Przerwa. **16,30:** Tr. z Chicago Zjazdu Rady Związku Organizacji Polskich w Ameryce. **17,00:** Transmisja Nabożeństwa Majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. **17,50:** Przegląd wydawnictw. **18,00:** Pogadanka aktualna. **18,10:** Wiadomości sportowe. **18,20:** Muzyka lekka z udz. Herberta Ernesta Groh (płyty). **18,45:** Program na jutro. **18,50:** Pogadanka aktualna. **19,00:** Audycja dla Polaków zagranicą: a) „Polska na Wystawie Paryskiej" w oprac. Romana Zrębowicza, b) Tańce polskie w wyk. Ork. Dętej pod dyr. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia). **19,50:** Cztery Madrygały Pierre Luigi Palestriny w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Stanisława Kazury. **20,15:** Nowości literackie. **20,35:** Dziennik wieczorny. **20,30:** Pogadanka aktualna. **20,45—20,50:** Przerwa. **21,50:** „Potpourri wiosenne". Transmisja z Wiednia. **21,35:** „Szczęście Gzymsa" — słuchowisko wesołe Henryka Zbierzchowskiego (ze Lwowa). **22,05:** Reportaż sportowy. **22,15:** Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem zespołu wokalnego „Te 4".

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 7,10: Parę informacyj. **7,35:** Muzyka (płyty) z Warszawy. **12,50:** Po plony — pogadanka rolnicza w opracowaniu inż. Andrzeja Miksiewicza. **13,00:** Pogodna muzyczka (płyta za płytą) **15,15:** Coś — dla Zoś (płyty). **15,35:** Życie kulturalne Pomorza. **15,40:** Uwertury (płyty). **16,05:** Nasz program. **18,20:** Gawęda gdańska. **18,30:** Melodie żołnierskie (płyty). **18,45:** Program na jutro. **19,00:** Audycja dla Polaków zagranicą. **23,00:** Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

Mediolan. 19,00: Muzyka rozrywkowa. **Ryga. 19,15:** „Pieśń Łotwy" — kantata Medinsa. **Bratislawa. 20,20:** „Noc w Wenecji" — operetka Straussa. **Paris PTT. 20,30:** Francuska współczesna muzyka operetkowa. **Hilversum I. 21,15:** Ork. rosyjska „Sława" i sol. **Deutschlandsender. 22,30:** „Nocna muzyczka". **Monachium. 22,30:** Muzyka taneczna. **Sottens. 22,30:** Muzyka taneczna. **Bruksela Flam. 23,10:** Muzyka taneczna. **Frankfurt. 24,00:** Koncert nocny.

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. na Nr. 45751

10.000 zł.: 20382 161040 192512

5.000 zł.: 19693 104836 135504

2.000 zł.: 1357 3913 4486 5096 5365 10167 12988 14116 37652 46690 47467 78465 113237 160918 186413 193622

1.000 zł. 1028 8007 9413 12947 18616 27726 28641 58385 61377 66336 68273 68888 78050 82026 87698 101717 104734 108517 112825 121427 122765 131983 143138 158315 178968 180043 182363 183374 191788 190008 192265 193906

Wygrane po 200 zł.

31 51 209 305 407 656 815 51 1045 407 8 653 739 895 959 2212 822 30 88 837 913 29 3082 131 81 428 556 629 712 19 21 900 24 4086 248 329 31 663 67 963 5404 58 732 927 46 6057 208 89 360 457 89 588 691 99 748 937 7119 228 497 592 687 762 8135 49 275 362 402 508 900 9140 391 401 26 501 3 88 744 76 10123 343 540 80 604 75 703 810 11000 5 140 55 218 337 54 715 33 76 12192 681 764 873 990 13003 198 204 52 92 386 544 671 888 14002 45 52 233 35 601 15020 374 438 65 995 16007 120 64 79 88 353 64 539 674 729 39 99 883 17002 91 126 38 57 219 344 72 410 30 755 853 925 31 18283 375 536 56 719 829 19001 35 40 93 258 73 456 818 932.

20062 261 85 308 492 549 60 615 45 735 859 903 25 73 21199 423 657 708 835 42 903 10 99 22455 661 758 802 901 28 23153 359 458 506 25 686 703 55 71 852 24188 357 63 417 92 25016 33 69 169 265 346 65 82 87 448 548 59 87 716 53 884 93 96 991 26314 402 616 975 86 27053 253 736 28181 329 503 65 690 883 29009 180 209 95 386 418 20 30 75 79 578 704 916 55.

30175 833 81 31142 33 89 91 212 28 55 399 402 43 59 617 758 96 856 954 68 32031 87 326 77 89 403 44 502 94 775 959 33008 196 444 523 93 730 985 34198 235 370 683 35029 635 73 716 883 948 61 75 36286 469 543 694 712 51 37010 100 428 84 746 805 960 98 38083 266 776 832 39230 397 529 84 762 925.

40042 66 75 100 78 94 329 46 450 634 737 44 924 41016 21 123 264 345 695 764 921 70 42237 95 329 62 555 765 938 43082 112 243 348 600 54 701 10 37 93 923 44056 58 202 70 301 4 457 618 756 45095 110 308 422 528 618 769 46099 133 47 346 543 69 717 42 43 93 811 47052 225 825 991 48121 88 89 216 23 48 93 476 507 601 68 708 835 940 98 49079 310 37 55 62 510 62 91 839 952 50262 437 76 544 677 904 51355 709 960 52011 144 292 401 58 596 632 56 992 53015 110 297 384 402 12 31 637 800 44 54029 55 345 459 98 513 37 81 99 798 99 55004 49 192 287 310 405 39 618 46 823 56014 335 61 430 93 606 776 916 29 57182 374 478 796 829 970 59163 80 215 406 66 558 666 824 95 980 59037 84 213 15 18 22 332 75 409 93 502 641 877 62008 107 75 271 379 413 546 72 81 724 61092 568 762 829 977 62196 276 85 457 599 63098 110 42 217 79 640 875 975 64148 235 70 74 355 499 862 949 65032 89 93 329 465 524 601 17 75 985 66076 88 979 67046 107 54 95 280 96 616 740 826 29 951 74 68068 156 224 55 411 515 47 62 665 70 811 965 69045 48 89 280 358 616 44 49 775 898 99 70005 184 206 381 509 92 658 757 946 71227 68 74 387 426 32 542 699 738 72086 907 73127 79 486 523 626 706 74105 744 832 909 68 75057 90 113 244 72 504 672 738 76006 14 129 69 96 249 81 320 27 57 621 713 37 48 77011 134 81 524 681 772 825 759 89 78143 80 279 436 66 517 691 749 837 79183 704 8 846 938 55.

80020 96 138 276 321 53 595 925 28 85 81368 417 746 818 67 82062 241 53 465 503 24 743 46 52 897 83282 676 759 804 44 49 53 75 93 947 84069 112 476 536 606 749 85036 174 221 310 428 51 64 513 658 802 936 70 86420 59 531 825 87054 386 891 88005 33 39 108 26 404 562 649 58 835 54 930 89011 14 558 62 688 714 58 858 90355 448 99 669 892 94 91026 32 59 134 291 92 361 562 602 78 771 804 991 92126 215 36 342 709 866 915 21 97 93074 273 620 735 829 35 901 94253 86 380 449 795 95060 383 451 599 659 894 920 96108 32 228 504 59 704 891 947 97078 129 622 758 59 73 842 924 98031 226 468 563 92 904 5 99046 149 358 636 58 752 883 100087 196 623 723 927 101119 27 443 573 75 693 727 92 861 918 102064 78 93 163 353 525 756 851 103042 78 131 42 360 86 431 679 88 92 761 66 68 810 104057 80 365 502 726 70 890 932 105001 71 175 213 312 36 41 416 523 618 758 59 936 106019 60 338 486 813 84 969 107286 93 408 536 672 895 108121 60 484 678 109379 428 51 523 681 766 840 110024 151 275 343 500 44 633 47 63 91 791 99 922 28 52 111040 71 126 328 421 703 931 112108 50 55 60 358 470 570 684 873 85 939 113014 286 462 71 552 609 45 729 833 912 114002 63 197 98 303 481 736 55 74 76 801 988 115025 74 163 236 814 15 25 921 116084 207 309 599 608 720 28 899 958 117122 453 83 91 783 854 930 91 118168 273 344 59 70 432 99 701 119010 96 227 40 510 647 85 951

1200146 389 580 6577 1121152 214 356 731 845 122121 29 43 56 209 81 485 6775 707 62 967 123046 121 27 43 433 520 838 996 124045 258 322 422 626 803 36 79 929 80 125140 93 97 338 80 594 748 126082 209 360 408 537 7702 892 937 53 82 127137 236 6776 877 980 128448 561 908 99 129081 229 300 404 78 595 631 710 803 99 902 55 130099 130 50 62 89 448 5600 875 90 928 131186 292 349 86 458 569 893 947 132 203 317 517 618 7749 66 919 133007 46 53 396 402 10 3153 77 99 541 44 619 703 31 45 69 882 134001 139 47 318 424 599 650 866 93 952 92 135116 46 224 69 74 524 727 994 136247 86 518 616 69 70 758 99 842 1378004 412 627 853 944 138003 240 52 7001 139057 59 264 65 424 68 85 557 718 968 79

140189 97 210 333 49 505 377 76 811 23 68 964 141310 48 452 558 653 98 721 81 845 142152 328 88 606 37 50 882 908 143194 3007 28 441 606 17 713 25 821 913 144103 96 21581 943 808 16 934 56 99

145184 162 267 70 8 617 43 52 751 881 146077 470 767 928 147108 83 545 866 148228 333 489 551 89 619 29 65 95 744 7 832 996 149003 82 112 26 202 359 95 403 622 954 150001 143 376 549 660 86 861 77 933 151104 295 352 415 47 60.

152012 53 158 440 51 628 923 93 253267 405 20 65 0 307 97 694 806 37 941 99 154065 83 187 380 414 638 155134 443 69 532 824 30 75 911 61 156124 253 4 498 937 83 94 967 157085 204 540 736 97 817 947 97 158020 193 218 947 65 159006 99 214 366 7 445 670 99 747 50 160155 56 223 94 308 429 71 88 92 551 791 161011 43 561 9 77 740 4 67 853 925 65 162021 412 660 96 876 948 163075 330 498 739 54 935 164139 230 65 93 398 499 644 708 58 160095 105 44 220 58 378 453 583 9 652 781 989 166054 191 288 538 611 43 715 64 803 979 167004 97 177 87 250 68 752 70 94 681 711 36 885 168110 23 294 315 64 9 466 626 811 169236 380 651 889 902 9 170033 475 545 90 651 774 945 171034 87 164 99 440 587 91 792 827 172004 194 349 89 581 95 715 911 75 173493 631 823 174035 44 119 36 299 342 547 624 776 836 175049 135 92 277 639 64 732 176086 346 429 511 80 639 705 24 841 177022 404 68 78 715 77 932 178169 309 51 496 643 785 802 179011 71 281 98 366 451 904 843 973 180108 204 26 31 420 51 577 694 801 961 181047 71 144 524 612 21 704 3 182296 646 799 183201 41 318 50 38 561 604 719 814 85 184189 206 630 81 742 905 181015 24 86 300 446 550 99 88110 208 19 32 482 515 55 187143 70 207 23 78 456 523 677 188203 30 89 504 27 756 908 66 189094 169 263 428 518 722 901 19 190118 79 261 71 393 485 740 1911455 295 306 95 525 51 37 655 874 919 192012 179 258 87 453 93 601 846 666 951 73 193056 186 347 472 541 662 741 848 61 89 913 17 194004 17 26 69 125 36 51 368 441 505 18.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

291 883 1223 72 479 889 2155 315 82 554 69 83 695 763 68 3489 650 98 4012 4253 88 394 524 74 632 815 956 5223 829 6200 383 7206 395 541 81 892 8042 90 839 9026 409 10028 162 606 953 11465 81 88 796 968 12172 452 91 502 70 13061 244 376 409 719 864 984 14145 74 15414 623 832 945 16015 63 87 324 444 603 701 50 854 17230 301 761 845 18165 429 632 19332 408 596 790 880 982 20168 774 21193 297 463 627 736 873 81 82 22062 382 90 682 86 23179 261 593 674 935 24327 98 828 25109 461 635 733 840 918 52 26596 683 754 70 809 19 981 27136 479 629 853 957 28208 29019 41 123 527 959 30087 238 589 688 740 31438 46 69 75 77 736 886 32269 33092 272 99 395 456 576 708 870 34065 223 576 84 714 61 35132 721 99 36037 67 149 84 230 365 609 37178 530 822 38085 234 42239027 49 110 84 414 35 508 14 621 868 40026 71 420 884 41041 79 93 224 539 765 42108 593 43413 833 94 44103 271 399 752 803 45180 452 79 663 950 46116 55 293 752 832 988 47048 186 222 871 83 48371 517 70 665 49186 626 824 75 50010 162 96 276 363 478 580 650 767 803 98 51152 364 477 763 916 52010 422 508 13 626 60 53144 47 554 88 685 825 920 54119 50 55083 106 512 73 612 93 797 56165 98 246 371 404 855 84 57688 816 62 58089 596 59249 316 447 549 788 817 946 60195 441 553 91 616 70 941 61060 83 424 62134 62 228 821 63004 9 27 167 399 64216 62 302 598 909 65255 794 943 66129 224 432 589 742 904 67084 150 68184 299 433 856 69320 412 578 34 878 70251 79 497 552 638 868 71307 72282 698 840 996 73176 246 60 68 388 664 83 74134 249 402 510 93 844 75114 635 804 20 76340 453 785 77140 397 598 747 97 853 78210 17 79098 234 403 603 40 931 80407 907 81229 618 986 82150 212 355 83128 227 36 68 999 84037 142 617 722 85470 637 894 86139 292 653 62 922 87135 85266 560 67 88036 346 819 89416 79 809 972 94 90365 644 885 944 91308 528 59 92173 209 29 452 565 703 81? 93238 905 94006 95413 503 59 670 756 96012 56 136 332 579 889 97132 412 649 734 87 971 98290 459 581 900 86 99013 79 171 336 52 482 97 522 100002 254 322 72 88 960 101190 260 423 731 896 102230 362 660 972 103292 918 104193 389 523 778 881 105034 346 535 53 928 106265 963 107236 361 506 86 652 834 94 108101 725 952 109627 110025 323 97 466 733 949 111004 26 138 63 291 302 408 653 779 804 64 112057 82 480 857 113112 576 779 810.

114877 983 115018 156 73 253 337 453 711 923 116500 894 988 117299 438 578 743 880 118212 338 119412 61 983 94 120495 693 798 877 911 121137 586 734 122383 872 123070 116 474 668 95 124013 182 217 385 628 706 802 58 125233 643 126011 157 493 616 772 73 127031 111 391 507 756 128086 587 881 129000 48 605 8 784 804 130141 384 405 17 570 131191 262 83 360 423 535 741 800 132417 98 534 133392 707 47 952 134090 839 43 943 135311 710 19 803 136542 686 771 859 66 137015 32 112 276 388 92 446 793 138343 464 82 523 677 750 139030 132 553 827 140373 791 141141 418 792 98 965 142261 339 695 143365 144107 564 639 733 145197 228 353 402 61 892 146090 707 147300 81 92 704 148668 701 149010 70 80 281 763 71 984 150151 232 151402 15225 637 733 97 821 37 153453 733 154163 237 509 968 73 155185 367 404 613 815 94 975 90 156668 802 6 157107 466 552 744 158214 506 674 939 159251 570 901 37 160414 928 40 161027 436 509 18 969 162027 222 491 94 700 819 163511 679 760 70 833 99 164341 473 526 56 618 165301 166516 675 997 167327 439 679 701 168415 598 169042 311 524 53 992 170242 380 597 669 96 171186 264 320 628 81 865 89 172187 203 315 749 173145 771 981 174027 278 678 923 42 89 175001 8 251 363 582 824 176397 765 820 177233 87 353 473 763 970 178273 94 904 179009 18 89 249 407 90 585 180080 116 920 1801103 891 182243 439 532 94 800 183484 593 778 184554 970 185179 307 453 958 186321 462 76 602 82 778 187348 50 188246 189039 348 504 653 720 900 40 190096 533 86 894 191022 350 569 940 192187 278 85 456 534 801 193389 94 600 742 194022 173 74 385 429 533 661 785.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana ‘

20.000 zł. na nr. 53177

10.000 zł. na nr. nr. 38230 54421 124712.

5.000 zł. na nr. nr. 70572 113459

2.000 zł. na nr. 13697 27578 46325 53330 53793 69878 82795 93672 98852 117670 122676 134412 143114 146399 150522 162268 169160 176802

1.000 zł. na nr. nr. 10526 12488 22710 24854 47648 49527 63086 65394 85024 94780 95296 99716 100135 112369 113984 119098 135138 144241 148191 156263 158725 165165 165359 172472

Wygrane po 200 zł.

115347 458 62 800 1172 78 392 483 691 776 78 2496 3097 147 224 412 35 564 644 70 4133 395 476 530 6171 296 344 559 774 7295 8996 9558 973 10700 49 11034 152 79 418 961 12470 601 47 78 727 63 13004 800 14092 179 285 362 465 541 15136 748 991 16103 82 400 569 608 17342 47 95 901 18166 67 257 329 97 874 987 19058

26676 734 977 21016 42 269 406 584 647 900 22875 905 23922 24123 973 25475 811 26030 630 736 93 96 856 28089 29450 755 837 74 930 30021 148 299 472 545 605 12 855 31005 59 251 682 32050 54 436 676 33004 214 672 832 34179 297 545 73 90 612 35048 425 653 754 890 996 36229 97 432 620 37146 468 750 96 809 38238 51 615 752 808 39087 945

40403 543 88 860 977 89 41203 675 774 985 42266 67 447 549 87 649 927 43023 473 583 44482 654 82 848 924 45041 158 287 550 906 26 46040 339 457 635 755 827 902 47080 194 384 48865 927 49029 441 511 622 38 66 50367 948 51329 63 500 67 77 813 919 52078 564 612 53147 90 439 613 54047 120 495 525 653 70 815 55930 56048 167 303 876 57187 260 348 711 850 997 58072 844 71 942 46 59145 469 557 927

60170 265 600 67 982 61078 158 61 691 903 60 62002 40 280 512 63345 67 445 505 64069 217 47 571 712 832 42 88 65015 168 431 706 39 67478 764 68021 69264 366 539 834 70061 107 201 622 71107 518 943 72001 31 251 753 817 977 73089 161 77 758 92 74177 713 823 958 75091 196 364 76152 89 703 83 827 49 77085 701 78074 341 893 79471 882

80448 67 812 918 51 81039 894 82029 335 76 680 852 946 83054 187 222 451 614 805 84437 89 620 36 827 929 98 85020 73 474 86429 87145 460 83 529 712 88138 460 707 51 809 89327 38 649 726 90202 702 834 91011 17 92261 527 52 93093 108 863 906 88 94191 211 340 95156 511 766 96285 338 822 64 97253 314 716 81 806 902 98073 82 165 393 417 27 99651

100876 101045 51 252 936 103903 104403 953 105276 894 106294 83 502 107106 548 69 80 96 653 84 732 108152 109220 553 677 902 110606 111611 112123 202 559 831 113336 782 939 114155 74 276 326 43 613 115221 352 480 1116105 316 62 511 12 84 615 776 117194 258 307 26 36 444 516 982 118097 107 19 255 568

120105 99 249 489 526 29 683 121051 78 312 74 516 604 810 122527 818 926 123258 454 124031 278 336 88 807 942 125175 536 737 910 126012 523 56 99 688 852 71 127305 426 630 711 837 128179 423 36 50 568 635 850 971 129314 584 772 940 130081 380 601 19 740 813 52 131086 94 134 266 132337 528 691 978 133358 573 848 54 88 134539 604 55 135144 71 688 136014 550 837 939 88 137037 203 329 524 138006 146 47 211 91 564 139451 632 776

141025 246 343 744 38 142023 237 624 765 143070 99 165 76 320 605 933 144458 778 893 968 145026 200 440 840 146187 643 31 838 147066 384 878 148107 567 149087 115 988 150056 519 151456 745 152446 532 941 153057 418 859 938 154012 400 28 603 700717 93 155001 531 83 663 943 156189 235 605 865 157417 765 863 158447 547 915 159013 279 336 530 662 727

160251 392 503 96 161320 88 737 72 94 162066 302 61 97 762 947 163364 70 873 164078 477 722 881 960 165931 166011 40 217 567 167651 912 168075 684 926 169083 119 807 170011 309 531 171059 238 672 172348 670 921 173119 377 434 660 174006 8 945 175328 848 80 903 176291 828 177003 247 96 670 954 178222 56 66 86 367 479 524 84 819 973 82 179044 253 540 718 925

188877 93 181324 476 576 645 935 183637 184491 185268 407 27 507 914 186368 547 952 187063 212 946 188433 519 949 189044 772 190459 906 91 191082 89 286 304 468 724 810 192274 80 586 638 811 900 193568 869 84 952 65 194009 91 171 230 478 577 809 952

Ze sportu.

DZIŚ POCZĄTEK MECZU POLSKA—CZECHOSŁOWACJA.

Dziś, w piątek rozpoczyna się w Warszawie na centralnym korcie Legii **mecz o puchar Davisa pomiędzy Polską a Czechosłowacją.** Losowanie, oczekiwane z dużym zainteresowaniem, przyniosło następujące wyniki:

Dziś w piątek o godz. 15-ej walczy **Tarłowski z Menzlem a Hebda z Hechtem.**

W sobotę o godz. 15.30 gra podwójna: składy drużyn zostaną ustalone dopiero po pierwszym dniu rozgrywek. Poza grą podwójną odbędzie się dodatkowo 5-setowy mecz pomiędzy Spychałą a Sibą.

W niedzielę o 14.30 zakończenie meczu. Walczą Tarłowski z Hechtem i Hebda z Menzlem.

Losowanie należy uważać za szczęśliwe dla nas.

DZIŚ POLSCY BOKSERZY WALCZĄ W DESSAU.

Dziś, w piątek rozegrany zostanie w Dessau mecz pomiędzy **nieoficjalną reprezentacją bokserską Polski a reprezentacją miasta. Polska wystąpi bez Chmielewskiego i Polusa,** którzy, jak wiadomo, **wyjeżdżają do Ameryki.** Zamiast nich reprezentacja uzupełniona została przez specjalnie wysłanych z Poznania **Koziołka i Kazimierczaka.**

FIAŁKA MUSI LECZYĆ NOGI.

Kraków. Jak wiadomo, na zawodach eliminacyjnych w Krakowie w biegu na 5 km Fiałka nie odegrał żadnej roli, zajmując przedostatnie miejsce.

Jak się okazuje, organizatorzy zwracali Fiałce uwagę, iż **nie powinien startować ze względu na kontuzję palca i poparzenia stóp podczas biegu ulicznego przez Berlin.** Fiałce jednak uśmiechała się ewentualność wyjazdu do Grecji, co wobec nieobecności Noji leżało w sferze możliwości. Niestety okazało się, że stan nóg Fiałki wymaga **racjonalnego leczenia.** Chirurg, który zbadał Fiałkę, polecił mu przerwać całkowicie trening i przeprowadzić **dwutygodniowe leczenie diatermią i masażem.**

MECZ O PUCHAR DAVISA SZWECJA — GRECJA.

Sztokholm. W Sztokholmie rozpoczął się mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy **Grecją a Szwecją.** Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1. Schroeder pokonał Staliosa 6:3, 6:3, 6:4, a Nicolaides wygrał z Kahlbergiem 4:6, 6:2, 6:2, 6:3.

NIEMCY ZDOBYLI PUCHAR FRANCJI.

Paryż. W międzynarodowych konkursach hippicznych w Paryżu odbył się najważniejszy konkurs o puchar Francji (tzw. puchar narodów). Pierwsze miejsce zajęły Niemcy przed Irlandią, Francją, Rumunią, Szwajcarią, Holandią, Turcją i Belgią. Austriacy nie ukończyli konkursu.

GRATULACJE PZLA DLA FIAŁKI.

Kraków. Zwycięzca międzynarodowego biegu na przełaj przez Berlin, Kazimierz Fiałka otrzymał z PZLA następujące pismo gratulacyjne:

„Z okazji wspaniałego zwycięstwa w biegu „Quer durch Berlin“, zarząd PZLA składa Panu serdeczne gratulacje, życząc Mu dalszych triumfów na niwie sportowej“.

DOBRY WYNIK PILOTA SZYBOWCOWEGO.

Katowice. Pilot szybowcowy **Andrzej Kozioł** dokonał wspaniałego przelotu żaglowego na szybowcu typu „Komar“ z szybowiska Śląskiej Szkoły Szybowcowej LOPP w Goleszowie do miejscowości Łękińsko koło szosy Kamińsk — Kleszczów. Pilot przebył w linii powietrznej **około 170 km** na wysokości ok. 1500 m.

S. C. „UNION“ — K. S. „POLONIA“. BERLIN — BYDGOSZCZ.

W Zielone Święta przybywa do Bydgoszczy ligowa drużyna berlińska S. C. „Union“, Oberschöneweide, która rozegra mecz i rewanż z bydgoską Polonią. Świąteczne mecze piłkarskie Polonii budzą w Bydgoszczy wielkie zainteresowanie.

„Papa Henie" zmarł.



Wilhelm Henie, ojciec znanej łyżwiarki Sonie Henie, zmarł nagle w Hollywood na chorobę płuc. Ojciec Sonii był prawie tak znany jak ona sama. On właśnie nauczył ją łyżwiarstwa, wytrenował, a w końcu był jej menażerem. Jemu też ma Sonia do zawdzięczenia swą sławę.

Przypadkowo postrzelony
przez plutonowego.
Podoficer we własnej obronie oddał strzał.

Smutne zajście miało miejsce w wczorajszy czwartek krótko po godz. 7 wieczorem przy biegu ulicy Karpackiej i Glinki na Szwederowie. Znalazłszy się na wspomnianym miejscu, nagle napadnięty został przez brata swego, który pragnął załatwić jakieś porachunku osobiste **plutonowy Aleksander Loroch,** zawodowy podoficer bydgoskiego pułku artylerii konnej. W obronie własnej podczas szamotania się plutonowy Loroch wyjął broń palną i wystrzelił z rewolweru.

Niezwykłym trafem w tej chwili wychodził z jednego z pobliskich domów, z mieszkania, położonego w piwnicy, **29-letni bezrobotny robotnik Wilhelm Hinz, zam. przy ul. Ks. Skorupki 61.** Kula ugodziła w lewy bok bezrobotnego, przebijac płuco, tak, że **ciężko ranny Hinz** zwalił się na ziemię. Przechodnie zajęli się niewinną ofiarą i zlikwidowali bójkę, jaka wynikła między braćmi.

Postrzelonego Hinza odstawiono przywołaną karetką pogotowia ratunkowego do Lecznicy Miejskiej. Stan jego jest bardzo ciężki, lecz nie beznadziejny. Sprawą zajęła się policja i żandarmeria.

Rowerzysta pod kołami samochodu.

We wczorajszy czwartek wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przy zbiegu ulic Podwale i Grodzkiej. Przez samochód osobowy najechany został jadący rowerem 35-letni stolarz Zygmunt Piechowicz, zam. przy ul. Chołoniewskiego 14. Rowerzysta dostał się pod koła samochodu, przy czym odniósł złamanie kilku żeber, tak, iż w stanie dość poważnym przewieziono go do lecznicy miejskiej.

Premiery kinowe.

„Narzeczona z Wiednia"
z Martą Eggerth
(Kino „Kristal").

Muzyka Franciszka Lehara i Marta Eggerth — oto dwa najważniejsze czynniki do powodzenia komedii wiedeńskiej pt. „Narzeczona z Wiednia". Poza tym humor, zabawne sytuacje, wiedeńskie zacięcie komediowe i melodyjne piosenki wystarczą, że publiczność może się bawić i rozkoszować grą artystów. W treści tej komedii chodziło o połączenie przez małżeństwo kapitałów. Niestety jedna i druga strona to zbankrutowane rodziny. Młodzi zaś kochali się, lecz według własnych upodobań. Potomek bankierów zakochał się w córce właściciela autokarn, a córka arystokratki zadurzona jest w fleciście. Małżeństwo nie przyszło do skutku, nadomiar z tego wszystkiego wynikają śmieszne sceny. Marta Eggerth gra i śpiewa ze zwykłym sobie talentem, jest po prostu przemiłym zjawiskiem na ekranie. Reszta, jak Paweł Hörbigier, Ernest Verebes, Marcel Wittrisch, Pauling i Ida Wüst, stanowią pełne humoru środowisko ludzi zabawnych, lecz odtworzonych z mistrzowskim kunsztem. Reżyseria zręczna, tło typowo wiedeńskie. Słowem komedia ta pozwala zapomnieć o wszystkim co pozostawiamy po za murami kina. Nadprogram wspaniałe widoki austriackiej miejscowości górskiej Oetz, tygodniki i inne.

Z życia towarzystw.

Piątek, dnia 14 maja.

Godz. 19,00: **Zw. Urzędników Kolejowych Koło II.** Zebranie w lokalu Pod Lwem, ul. Marsz. Focha. Ważne sprawy.

Godz. 20,00: **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu w lokalu przy ul. Szczecińskiej 1. Komplet konieczny.

— **OPN. „Gwiazda".** Schadzka drużyn w świetlicy. W niedzielę wyjazd na zawody do Żnina. Zbiórka przed lokalem klubowym o godz. 8-mej.

— **Sekcja Uczniów Kupieckich.** Zebranie w sekretariacie. Komplet konieczny.

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 13. V. 37 r.

Zboża

Żyto 00,00; 25,00—25,50; pszen. standart. 29.50—30 00 owies 00,00 22,25—22,50; jęcz. browarowy 00,00—00,00 jęcz 661—667 g/l. 24.25—24,75 jęcz. 643—649 g/l 23.50—23,75 jęcz. 620,5—626,5 g/l 23,00—23,25;

Przetwory młynarskie.

Nowe standarty: Mąka żytnia gat. I 0—70% wł. w 00,00—33.00 mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 00,00—28,00 Mąka żytnia gat. I 0—65% 36.50—37.00, **Nowe standarty:** Mąka pszenna gat. I 0—65% wł. w. 00,00—43.00; mąka pszen. gat. II 65—70% wł. w. 32,50—33,50; mąka pszenna gat. II-A 65—75% wł. w. 30,00—31,00 mąka pszenna gat. III 70—75% wł. w. 26,50—27,50 mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 36,50—37,00. Otręby żytnie wymiał stand. 16.50—17,00; Otręby pszenne miałkie stand. 16,00—16,50; Otręby pszen. średnie 15.50—16,00; Otręby pszen. grube 16,00—16,25; Otręby jęcz. 16,50—17,00;

Artykuły strączkowe.

Groch Wiktoria 22,00—24,00; groch Folgera 22,00—24,00 groch polny 22,00—23,00; wyka 25,00—26,00; peluszka 22,50—23,50; łubin niebieski 13,00—13,50; łubin żółty 13,00—13,50 seradela 22,50—24,50

Nasiona.

Rzepak zimowy bez worka 00,00—00,00; rzepik zimowy bez worka 00,00—00,00; mak niebieski 68,00—72,00 siemię lniane 50,00—53,00; gorczyca 32,00—34,00; koniczyna żółta odłuszczona 60,00—70,00; koniczyna biała 100,00—130,00; koniczyna czerw. surowa 95,00—115,00; koniczyna czyszczona 97% 130,00—140,00;

Artykuły pastewne.

Makuch lniany 22,00—22,50; makuch rzepakowy 17,50—18,00; makuch słonecznikowy 40/42% 23,00—24,00; śrut soja 23 00—23,50; wytłoki suszone 9,00—9.50; ziemniaki pomorskie 6,50—7,00; ziemniaki nadnoteckie 5,75—6.25; ziemniaki fabryczne kg. % 00,00; płatki ziemniaczane 00,00—00,00; słoma żytnia luzem 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 4,00—4,50; siano nadnoteckie luzem 6,75—7,25; siano nadnoteckie prasowane 7,50—8,00. Ogólne usposobienie: spokojne.

Bank Polski płacił w dniu 14. 5. 1937 r.

dolary amerykańskie	5,26
dolary kanadyjskie	5,26
funty szterlingów	26,03
franki szwajcarskie	120,45
franki francuskie	23,60
belgi belgijskie	88,90
liry włoskie	23,—
floreny holenderskie	289,55
korony czeskie	17,—
szylingi austriackie	98,—
marki niemieckie	121,—
guldeny gdańskie	99,80

Stan wody w Wiśle z dnia 13-go maja: Kraków —2.75, Zawichost 1.55, Warszawa 1.50, Płock 1.27, Toruń 1.33, Fordon 1.40, Chełmno 1.26, Grudziądz 1.54, Korzeniowo 1.67, Piekło 1.04, Tczew 1.19, Einlage 2.28, Schievenhorst 2.32. Temp. wody 15,1.

Odpowiedzi redakcji

Nr. 69 legit. Prosimy o treściwe sprawozdanie z fotografią.

Do Opola. Zapowiedziana praca o życiu Polonii śląskiej pod panowaniem pruskim — nie nadeszła do redakcji. Widocznie ją skonfiskowali...

Obwieszczenie
o przymusowej sprzedaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie, przy ulicy 11 Stycznia nr 25, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu **16 czerwca 1937 r.** o godz. 11-tej przed południem w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łabiszynie pokój nr 7, odbędzie się sprzedaż II. publicznej licytacji nieruchomości składającej się z budynku mieszkaniowego jedno piętrowego z dwoma składami t. j. jeden nadający się na skład restauracyjny z garażami i zajazdem wraz z przynależnościami, położonej w Łabiszynie wśród miasta w Rynku, powiatu szubińskiego, a zapisana w księdze wieczystej tom II. wykł. 64, stanowiąca własność małż. Wojciecha i Bronisławy małż. Łobodów w Łabiszynie, pow. Szubin, województwo poznańskie. Nieruchomość ta mająca urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Łabiszynie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 19 000 złotych. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania to jest od kwoty 12.666,80 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.900,—zł. albo w takich papierach wartościowych lub w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie. Licytant powinien przedłożyć zezwolenie od właściwej władzy do nabycia nieruchomości.

Łabiszyn, dnia 19 maja 1937 r.

9411) w. z. **Komornik:** (Fr. Woźniak.)

+

Po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zmarła nasza kochana troskliwa matka i babcia ś. p.

Helena Szałkowska

z domu Jagła

o czym donoszą w głębokiej żałobie pogrążone

Dzieci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 16,30 z domu żałoby ul. Orla 37. (9394

Za liczne dowody współczucia oraz udział w pogrzebie mego drogiego męża ś. p.

Kazimierza Szukalskiego

Przewielebnemu ks. kanonikowi radcy Stepczyńskiemu i ks. Siebersowi, Związkowi Drogerzystów, Delegacjom, Przyjaciołom, Kolegom, Krewnym i wszystkim, którzy dzielili moją żałobę i okazali mi dużo serca w tak ciężkiej chwili, składam serdeczne

Bóg zapłać!

Żona.

Bydgoszcz, dnia 13 maja 1937. (9424

Klepsydry wykonuje tanio i szybko Drukarnia Bydgoska Bydgoszcz, Poznańska 12-14.

GREY *wyśmienite lody* do kawy i na wycieczki *smaczne ciastka* (9416 wszelkie dostawy do domu. Telefon nr 3212.

RESTAURACJA **KASYNO CYWILNE** Gdańska 20. (9411

OTWARCIE OGRODU

przyjemny pobyt — wyborna kuchnia — dobrze pielęgnowane piwa

Ceny umiarkowane: 1/2 ltr. Okocim 60 gr. 1/2 ltr. Jasnego 45 gr.

KAFLE

Nadeszły nowe transporty kafli

Ceny bezkonkurencyjne — obniżone

Olbrzymi wybór ((9414

tylko **O. Schöpper** Bydgoszcz Zduny 9.

Książkowa (9279

biegła w polskim i niemieckim, zestawienie bilansów, pisanie na maszynie i znajomość stenografii od zaraz do większego przedsiębiorstwa **poszukiwana.** Oferty pod „B. B." filia Dzien. Bydgoskiego.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

Firma **EWELINA** PLAC TEATRALNY 6

wznowiła sprzedaż

płaszczów i kostiumów damskich, towarów wełnianych i jedwabnych

5038) **Syndyk upadłości.**

TANATOL tępi KARALUCHY i PRUSAKI



8241

RÓŻNE

Ziemię 9434 od budowli i gruz można składać ul. Szczecińska 10.

Reperacje wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też wykonania miarowe uskutecznia fachowo i tanio Zakład Krawiecki, ulica Chrobrego 7, m. 4. (6362

Wypycham wszelkie ptaki i zwierzęta. Toruńska 25, restauracja. (6507

Wirówki MILENA

6629



odznaczają się *dokładnym odtłuszczaniem i lekkim, spokojnym biegiem*

Wszystkie wielkości dostarczamy natychmiast z składu

BRACIA RAMME BYDGOSZCZ

ul. Grunwaldzka 24. Telefony 30-76, 30-79

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Wózki dziecięce, sportowe. Długa 25. (9407

Tapety najnowsze desenie najkorzystniej J. Tyczyński, Gdańska 40. 6070

Makaty buczackie, złotem tkane na dogodne raty. Gdańska 64, od 10—1, 3—6. (5060

SPRZEDAŻE

Dom 5034 sprzedam. Podgórna 32.

Dom piętrowy w Chełmnie, wolnym składem, mieszkaniem sprzedam, cena 17 000 złotych, wpłata 11 000. Oferty Dziennik pod „Chełmno". (8959

Sprzedam nieruchomość z dużym ogrodem owocowym, ul. Toruńska 130. (8317

Samochód „Buick", 5 osobowy, limuzyna, sprzedam 1.200 zł. Pawlak, Chełmno, Hallera nr 13. (9440

Kuźnia (9431 nowy dom piętrowy na sprzedaż, cena 8000 zł, gimnazja w miejscu. Strzelecki, Wągrowiec, Kcyńska 24.

Wózek (5055 dziecięcy, modny sprzedam. Paderewskiego 18-2.

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Narzeczona z Wiednia" z Martą Eggerth i nadprogram.

ADRIA: „Kochana rodzinka", premiera i nadprogram.

APOLLO: „Legia zatraceńców", premiera i nadprogram.

MARYSIEŃKA: „Zaginione miasto", premiera i nadprogram.

REWIA: Na ekranie po raz pierwszy w Bydgoszczy: „Wielki czarodziej" i „Buster Keaton rozdaje miliony". Na scenie nowa rewia.

BAŁTYK: „Flip i Flap jako Cyrkowcy" i „Alarm w nocy".

Motor 4432 ropowy Diesla 12,5 K. Oferty pod „Diesel" filia Dziennika Bydgoskiego.

Rower męski i damski. Św. Trójcy 16. (9418

Maszynę 9395 do szycia, lodówkę, sypialkę, kompl. kuchnię, biurko, kanapę i inne używane meble sprzeda tanio Cichon, Podwale 3.

Motocykl tanio. Malborska 17. (9401

Kury minorki na sprzedaż. Kordeckiego 13. 9421

Samochód Limuzyna 45,000 klm przejechanych, stan bardzo dobry, sprzedam tanio. Turzyński, Stroma 31. (9436

Rower męski i damski sprzedam. Kujawska 4. 9429

Sztucer org. aid z przyborami, dobry. Podwale 11 m. 4, telefon 3980. 9428

Sypialkę (9430 fornierowaną, oliwkową i orzechową tanio sprzedam, dogodne warunki. Stolarnia, Dr. Em. Warmińskiego 10.

Papużki niebieskie. Jagiellońska nr 32. (5050

KUPNA

Wóz rzeźnicki — mięsa kupię. Dzien. „Wóz". (5041

LEKCJE

Gruntowne i szybkie lekcje gry na fortepianie. Przychodzę w dom, ul. Cicha 7, m. 3, Bielawki. Godzina dla początkujących 50 gr. Przygotowuję do Szkoły Handlowej. (21186

Kto uczy język niemiecko-angielski? Oferty pod „angielski" do Filii Dz. (5059

POSADY WOLNE

Kołodziej samodzielny na korpusy powozowe i wszelkie prace potrzebny zaraz na stałe, może być żonaty. M. Latos, Fabryka Powozów, Koronowo. (9450

Fryzjer potrzebny zaraz. Seweryn Sliwiński, Chełmno, Marszałka Focha 20. (9379

Potrzebny pomocnik fryzjerski. ul. Teofila Magdzińskiego, Piątkowski. (9409

Pierwszorzędna fryzjerka manikur możliwie strzyżenie lub fryzjer damski, wolnym utrzymaniem zaraz. Zgłoszenia do Dziennika „Dobra posada". (9410

Potrzebna (9419 od zaraz kucharka do zimnej kuchni, pierwszeństwo długa praktyka i dobre świadectwa. Zgłoszenia Berendt, Dworcowa 6.

Dziewczyna gotowaniem potrzebna. — Grunwaldzka 35—5. (9399

Służąca 4918 do rolnych prac na wieś potrzebna. Gdańska 59—5.

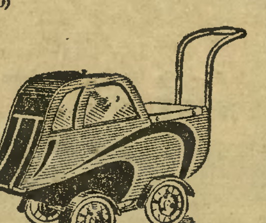
Poszukuję zaraz bufetową, siłę fachową, znającą się również na „Ekspressie". Oferty z dokładnym życiorysem oraz wysokości wynagrodzenia jak również załączyć fotografię kierować do Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Uczciwa". (9447

Pomocnik (9441 handlowy, uczciwy, do restauracji z kaucją 50—100 zł potrzebny. Oferty pod „Uczciwy P." do Dz. Bydg.

Należy do dobrego tonu

posiadać

6940)



wózek dziecięcy

z firmy

A. Hensel

wł. Sierpiński i Kasprzak

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4.

Służąca z gotowaniem, — bez spania. Królowej Jadwigi 21, m. 5. (5033

Pomocnik branży kol. delikatesowej, kucharka samodzielna do kawiarni na sezon potrzebni. Warunki, fotografią od 1. 6. 37. W. Mrozik, Jurata, pow. Morski. (9385

Służąca gotowaniem potrzebna. Garbary 19, skład. (9437

Zbrojarza doświadczonego do robót żelbetonowych poszukuje „Rika" Marcinkowskiego nr 7. (9403

Fryzjer potrzebny. Jagiellońska nr 32. (5049

Kelner kabaretowy potrzebny zaraz, kaucja 300 zł. **Gdynia** Dziennik Bydgoski „Kelner". (9443

Prasa do fornierowania na sprzedaż. 3 Maja 6, stolarnia. (5054

Fryzjer (5045 męski potrzebny. Dworcowa 74. P osada stała.

Księgowy młody, rzutki, samodzielny bilansista do załatwienia interesów i prowadzenia ksiąg handl. w młynie gosp. i handlu towarowym potrzebny. Of. z podaniem kwalifikacji i wynagrodzenia do filii Dzien. „Młyn". (5039

Potrzebny zaraz piekarz - cukiernik z kartą rzemieślniczą. Szybkie oferty z warunkami składać do Dzien. Bydg. pod „Dobry fachowiec". 9439

Ekspedientka od zaraz potrzebna. Sniadecka 20, rzeźnictwo. (9423

Pomocnik fryzjerski starszy na stałe, dobra siła, potrzebny. Doerksen, Grudziądz, Bracka 7. (9445

Dziewczyna do kuchni i uczennica bez spania potrzebne. Pomorska 21. (5057

Korespondent handlowy do lat 25, władający dobrze językiem polskim i niemieckim, poszukiwany. Oferty z życiorysem należy kierować do „Par", Poznań pod „55,188". Wnioski nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. (9442)

Czeladnik krawiecki dobry potrzebny zaraz. **Gdynia,** Skwer Kościnszki 24a. (9444

Szwajcar-czeladnik kawaler, z dobrymi poleceniami potrzebny. Dr Buxakowski, Fordon. (9453

Uczennica chcąca się nauczyć dobrego gotowania może się natychmiast zgłosić. Gdzie powie admin. Dzien. Bydgoskiego Grudziądz. (9448

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnera potrzebujesz? Zadzwoń 1163, Plac Piastowski 17.

Bufetowa szuka posady. Zgł. Dzien. Grudziądz „Młoda". (9446

Bona starsza samodzielna z wyszkoleniem freblowskim i pielęgniarskim z prawem nauczania z prakt. przy starszych dzieciach i małych, szycie, niemieckie, pomoc w nauce poszukuje posady. Oferty Andrzejewska dla N. N. Gniezno, ul. Sienkiewicza 24. (9438

POKOJE WOLNE

Pokój umeblowany kuchnia. Wzgórze Dąbrowskiego 8. (9426

Umeblowany osobne wejście. Ułańska nr 18. (9422

Pokój słoneczny. Paderewskiego 11—2. (5052

Próżny samotnym. Swiętojańska 21—8. (5042

Niekrępujący zaraz. Pomorska 32-4. 5040

Pokój utrzymaniem starszemu panu. Pomorska 26-4. 5051

Pokój umeblowany. Sniadeckich 39—5. (5047

Pokój (5046 Warmińskiego 6, portier.

Pokój umeblowany. Poznańska 9—7. (9415

Pokój umeblowany. Królowej Jadwigi 9—4. (9405

Pokój Dworcowa 66, m. 5. (5036

Pokój umeblowany. Grodzka 8, m. 13. (9400

Pokój umeblowany. Wełniany Rynek 10—11. (9393

Niekrępujący pokój, dobrze umeblowany, słoneczny z wszelkimi wygodami, dla pana do wynajęcia, ul. 20 Stycznia nr 23, m. 2. (8899

Pokoje umeblowane. Swiętojańska 3 m. 4. 9427

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuje się 2 pokoi umeblowanych z łazienką ewentl. z utrzymaniem. Okolica willowa, dla jednej osoby. Zgłosz. pod „Inżynier" filia. (5037

DZIERŻAWY

Na cele (9273 biurowo-handl. wydzierżawię 2—3 pokoje blisko dworca. Oferty do kięg. Ruch Dworzec „Biuro".

Remizy suche 40 i 50 m² na składnicę wydzierżawię. Nakielska 43. (5032

Piekarnie mechaniczną przedzierżawię od zaraz, w powiatowym mieście. Objęcie podług ugody. Tczew, Sobieskiego 1. (5044

LETNISKA

Halina — Sopoty polski pensjonat. Maj czerwiec 20% zniżka. Lipiec, sierpień pozostałe pokoje poleca dla gwarancji Szanownych Gości. (9232)

Letnisko. Mieszkania umeblowane do wynajęcia. Dom w parku maj. Zamczysko koło Myślęcinka. (5056

Za gotówkę i na raty

kupisz najlepiej **aparat fotograficzny** w firmie

„FOTO-KAMERA"

9425) wł. Cz. Powałowski **ulica Dworcowa 7** Telefon 24-36.

ZARAŹLIWY PRZYKŁAD.



Naszej służącej w żadnym razie nie możemy puścić na to przedstawienie cyrkowe.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialny: Witold Wasilewski w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.